REZYDENCJA SAPIEHÓW W DUBNIE

II

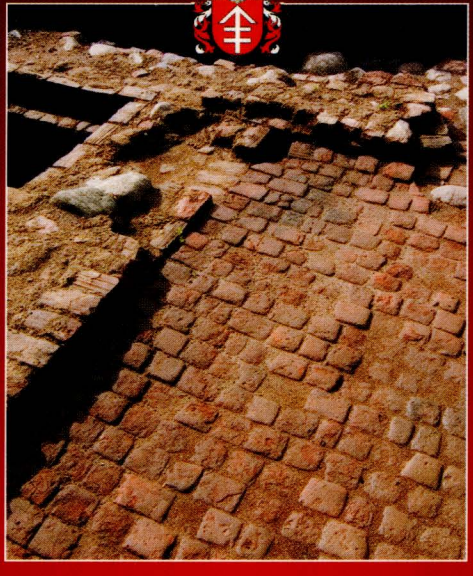

Publikacja współfinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg III A/TACIS CBC oraz budżetu państwa

REZYDENCJA SAPIEHÓW W DUBNIE

II

Muzeum Podlaskie w Białymstoku
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego
Grodzieńskie Państwowe Historyczno-Archeologiczne Muzeum
Grodzieński Państwowy Uniwersytet im. Janki Kupały

REZYDENCJA SAPIEHÓW W DUBNIE II

pod redakcją

HALINY KARWOWSKIEJ i ALEKSANDRA ANDRZEJEWSKIEGO

Białystok 2007

Recenzent: **prof. dr hab. Józef Maroszek**

Tłumaczenie: **Siergiej Piwowaczyk, Monika Rzepecka**

MPB

copyright © by: **Muzeum Podlaskie w Białymstoku**
Białystok 2007

ISBN 978-83-87026-83-7

BIBLIOTEKA
Nr 35.359
w BIAŁYMSTOKU
902/904:728.8(082.1)

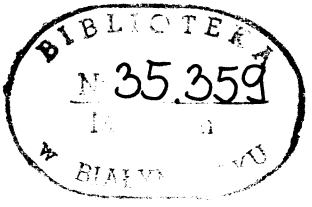

Projekt okładki: **Adam Mucharski, Andrzej Poskrobko**

EKO PRESS

Skład: **Agencja Wydawniczo-Edytorska EkoPress**
Andrzej A. Poskrobko
Białystok, ul. Brukowa 28, tel. 085 7421113, fax: 085 7421103

Druk: **Drukarnia MKJ**
Białystok, ul. Zwycięstwa 3a, tel./fax 085 6525230

Nakład: 700 egz.

Acc 57/2008/D

WSTĘP

W 2006 roku przeprowadzono archeologiczno-architektoniczne badania w obrębie trzech kęp porośniętych drzewami i krzewami (określanych jako obiekty o numerach 1, 2 i 3) zlokalizowanych około 2 km na północny-zachód od miejscowości Dubno. Przyniosły one niezwykle interesujące rezultaty, okazało się bowiem, że w obrębie każdej z nich znajdują się ukryte pod powierzchnią ziemi relikty zabudowy rezydencji oraz liczny ruchomy materiał zabytkowy dokumentujący kulturę materialną magnackiego rodu Sapiehów.[1]

Wstępna analiza archeologiczno-architektoniczna w obrębie obiektu 1 wykazała, iż znajdował się tam dwufazowy obiekt dworski o kształcie zbliżonym do litery L datowany na XVI i XVII wiek. W obrębie obiektu 2 odkryto relikty budynku murowanego datowanego na przełom XVII i XVIII w., użytkowanego zapewne do wieku XIX. Liczne fundamenty odkryte zostały także w obrębie obiektu 3. Stanowiły one podwaliny pod zabudowę gospodarczą[2].

Efekty prac wpłynęły na skonkretyzowanie programu badawczego oraz podjęcie decyzji o kontynuowaniu badań terenowych (także w kolejnych sezonach). Na rok 2007 przewidziano wykonanie dwóch zadań terenowych. Pierwszym z nich było przebadanie obiektu nr 1, zwanego kamienicą. Drugim – wykonanie wiosną 2007 roku skanowania północno-wschodniej części założenia metodą elektrooporową, a następnie, na wybranym terenie, wykonanie wykopów sondażowych, mających na celu potwierdzenie wyników badań metodą nieinwazyjną. Oprócz działań terenowych kontynuowano kwerendy historyczne w Polsce i na Białorusi. Ich wynikiem jest, zamieszczony w niniejszym tomie, tekst poświęcony folwarkowi dubieńskiemu.

W maju i czerwcu 2007 r. na terenie obiektu nr 1 przebadano 12 wykopów (o numerach 20-31) o łącznej powierzchni 163 m^2. Ich celem było odtworzenie bryły budynku, w przyziemiu oraz na poziomie piwnic, z jednoczesnym rozpoznaniem i weryfikacją faz przebudowy.

Natomiast dwa sondażowe wykopy (o numerach 33-34), o łącznej powierzchni 39 m^2, założono w miejscach penetrowanych skanerem elektrooporowym, tj. w zachodniej części obiektu nr 2, oraz jeden (numer 32), o powierzchni 60 m^2, na południe od niego równolegle do drogi gruntowej przecinającej badane założenie. Lokalizacja wykopów była determinowana możliwościami badawczymi, które ze względu na uprawy rolne, pozwalały na prace jedynie na terenie nieużytków.

---

[1] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007.

[2] Tamże, s. 96

W trakcie badań zgromadzono także duży zbiór ruchomego materiału zabytkowego liczący 9728 okazów, w którym najliczniejszą kategorię stanowi 7071 fragmentów ceramiki naczyniowej.

Archeologiczne badania wykopaliskowe, podobnie jak w latach poprzednich, przeprowadziła ekspedycja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, przy współpracy archeologów z Grodzieńskiego Państwowego Uniwersytetu im. Janki Kupały i Grodzieńskiego Państwowego Historyczno-Archeologicznego Muzeum.

Prace współfinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina Interreg IIIA/TACIS CBC 2004-2006 oraz z budżetu państwa.

Halina Karwowska
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Aleksander Andrzejewski
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego

BADANIA ARCHEOLOGICZNO-ARCHITEKTONICZNE

Halina KARWOWSKA (Muzeum Podlaskie w Białymstoku)
Aleksander ANDRZEJEWSKI, Artur GINTER (Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego)

W 2006 r. na obszarze pól uprawnych należących do wsi Dubno, przeprowadzono wstępne badania archeologiczno-architektoniczne zmierzające do rozpoznania reliktów kulturowych w obrębie trzech kęp drzew znajdujących się około 2 km na północny-zachód od zabudowań. Każda z nich oznaczona została numerem od 1 do 3 i wstępnie przyporządkowana do obiektów znanych z datowanego na 24 VI 1655 r. inwentarza. Mianem „stary dwór" określony został obiekt numer 1, „nowy dwór" obiekt numer 2, natomiast „zabudowania gospodarcze" opatrzone zostały cyfrą 3.

W związku z odkryciem dobrze zachowanych reliktów murowanych na terenie obiektu nr 1 w 2007 r. postanowiono przeprowadzić kompleksowe badania przede wszystkim tej części założenia dubieńskiego. W tym celu wytyczono 12 wykopów (o numerach od 20 do 31) o łącznej powierzchni 163 m^2 i orientacyjnej kubaturze około 250 m^3. Ich celem było odtworzenie rzutu budynku w przyziemiu oraz na poziomie piwnic z jednoczesnym rozpoznaniem i weryfikacją faz przebudowy.

Z kolei w celu weryfikacji wyników badań elektrooporowych, wykonanych wiosną 2007 r., wytyczono 3 sondażowe jednostki badawcze, z których dwie ulokowano w zachodniej części obiektu nr 2 oraz 1 w odległości około 40 m na południe od tego obiektu. Łącznie wykopy miały powierzchnię 99 m^2 i orientacyjną kubaturę około 150 m^3.

Wyniki badań zostaną przedstawione w ramach poszczególnych wykopów. W opisie, będziemy posługiwać się pełnymi określeniami stron świata, zdając sobie sprawę, że wykopy nie są dokładnie zorientowane. Domierzano je w oparciu o koordynaty namiarowe lokalizacji wykopów przyjęte w latach ubiegłych. W opisie poszczególnych jednostek najpierw przedstawiona zostanie sytuacja stratygraficzna, następnie opisane relikty murowane odkryte w trakcie eksploracji.

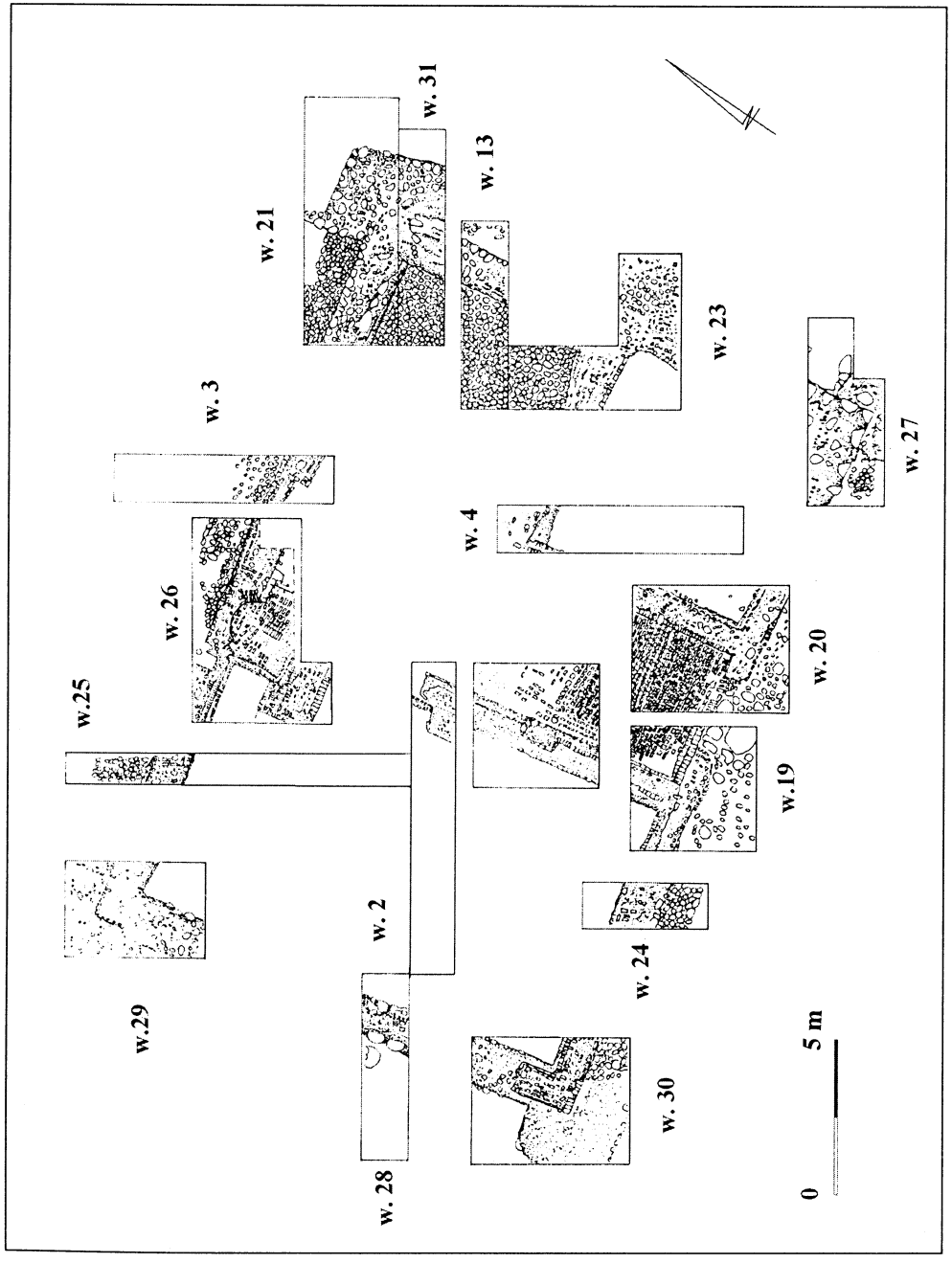

Dubno. Obiekt nr 1 – kamienica wielka. Relikty konstrukcji odsłoniętych w latach 2006-2007, *rys. H. Karwowska*

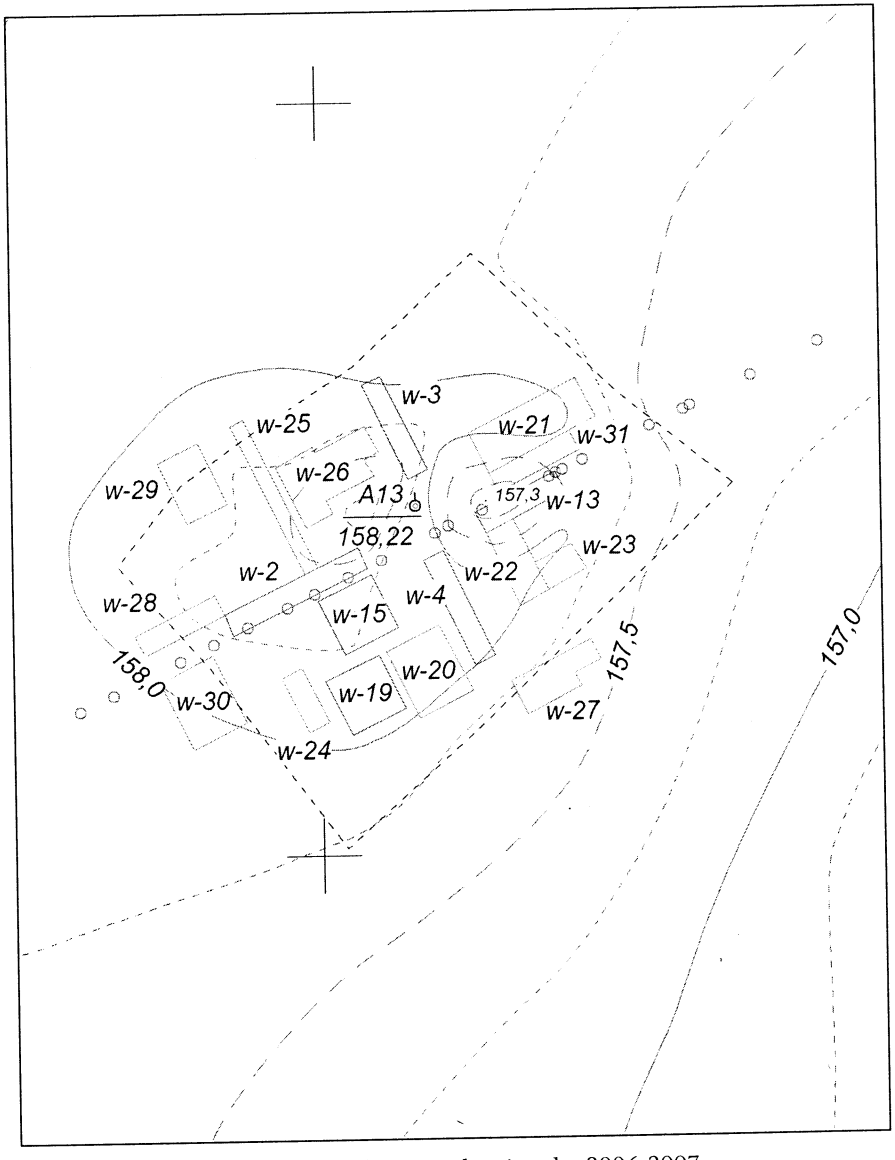

Obiekt 1. Lokalizacja wykopów z lat 2006-2007

Obiekt nr 1

Wykop 20/2007 o wymiarach o wymiarach 4,0×5,0 m wytyczono w odległości 0,5 m od wschodniego profilu wykopu 19/2006, tak że profil północny (krótszy bok wykopu) stanowił przedłużenie profilu północnego wykopu 19/2006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,16-158,42 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,38 m n.p.m. Celem prac było uchwycenie dalszego przebiegu muru odkrytego w wykopie 19/2006.

Na stratygrafię warstw przykrywających relikty murów, posadzki i bruku składała się warstwa humusu oraz zalegająca pod nią warstwa gruzu ceglanego stanowiącego zapewne poziom destrukcyjny budynku. Na wschodnim profilu pod gruzem uczytelniona została warstwa gliny miąższości 0,10-0,20 m, a pod nią próchnica z piaskiem stanowiąca zapewne poziom próchnicy pierwotnej. Pod całością, od poziomu niwelacyjnego 157,24 m n.p.m. zalegała już tylko warstwa zbitej, naturalnej gliny, dzięki której możliwe było stosunkowo płytkie fundamentowanie wielokondygnacyjnego nawet budynku. Glina stanowiła idealny poziom nośny o dużej spoistości i stabilności.

Na poziomie niwelacyjnym 157,95 m n.p.m. ukazały się relikty ścian wykonanych w technice *opus emplectum* z cegły ceramicznej pełnej, tzw. „palcówki", o wymiarach 68×133×? oraz otoczaków granitowych stanowiących jądro muru, łączonych na zaprawę wapienną. Lica murowano w wątku blokowym, z naprzemiennie ułożonych warstw główek oraz wozówek. Ściany zachowały się jedynie do poziomu jednej cegły ponad poziom użytkowy budynku, tj. poziomu niwelacyjnego około 157,80 m n.p.m.

Pierwsza ze ścian o grubości około 0,80 m miała przebieg wschód–zachód i stanowiła południową zewnętrzną ścianę budynku, natomiast druga o grubości około 0,90 m i przebiegu północ–południe stanowiła ścianę działową pomieszczeń. Obydwie ściany zostały ze sobą przewiązane. Przy narożniku południowo-zachodnim natrafiono na relikt wschodniego węgara przejścia, którego druga część zlokalizowana została już w wykopie numer 19/2006. Przejście posiadało wyraźny glif rozszerzający się na zewnątrz budynku i wyłożone było starannie dobranymi płaskimi kamieniami. Przestrzeń na zewnątrz budynku była wybrukowana kamiennymi otoczakami. Wnętrze pomieszczenia, na poziomie 157,74 m n.p.m., analogicznie jak w wykopie sąsiednim, wyłożone o ceglaną posadzką zbudowaną ze zbliżonych do kwadratu cegieł. W północno-wschodnim narożniku natrafiono na relikty kolejnego rozglifionego otworu komunikacyjnego, na węgarze którego, od zachodniej strony, zachowała się kamieniarka z wyraźnym wcięciem służącym do osadzenia futryny. Przy narożniku zachodnim, jaki tworzyły obydwa uczytelnione fundamenty znajdował się stosunkowo duży ubytek w ścianie stanowiący zapewne efekt usunięcia z jądra muru dużego kamienia.

Obserwowane w wykopie fundamenty miały szerokość 1,00-1,10 m na poziomie posadowienia, po czym zwężały się na poziomie niwelacyjnym około 157,70 m n.p.m. o około 0,20 m przechodząc w ściany właściwe i tworząc jednostronną odsadzkę od strony wschodniego profilu wykopu.

W związku z faktem, iż zgodnie z założeniami konserwatorskimi nie usuwano posadzki, eksplorację do poziomu posadowienia fundamentów, tj. do 156,48 m n.p.m., prowadzono jedynie przy profilu wschodnim. W jej wyniku ustalono, iż owe fundamenty wykonano we wkopie ścisłym z warstw kamieni polnych silnie przelewanych zaprawą wapienną i uzupełnianych gruzem ceglanym.

Wykop 21/2007 o wymiarach o wymiarach 3,0×8,0 m wytyczono w północno-wschodniej części stanowiska w taki sposób, że jego południowo-zachodni kołek znajdował się 2 metry na północ i 2 metry na wschód od północno-zachodniego narożnika wykopu 13/2006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,38 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,20 m n.p.m. Celem prac było zlokalizowanie narożnika murów kamienicy obserwowanych w sezonie 2006 w wykopach 3/2006 oraz 13/2006.

W efekcie eksploracji pod warstwą humusu oraz gruzu ceglanego z zaprawą wapienną na poziomie niwelacyjnym 158,05 m n.p.m. natrafiono na fundament ściany wykonany we wkopie ścisłym z warstw kamieni polnych, łączonych na zaprawę wapienną, uzupełnianych cegłą „palcówką" o wymiarach 64×126×236. Jego szerokość na poziomie korony wynosiła około 1,28 m, natomiast poziom posadowienia od strony północnej nie został osiągnięty, lecz na pewno znajdował się poniżej poziomu posadzki piwnicy, odkrytej w wykopie 31/2007, czyli 155,28 m n.p.m. Od strony północno-wschodniej dostawiony został do niego płycej posadowiony fundament o szerokości 1,60 m, wykonany jedynie z kamieni łączonych na zaprawę wapienną, „obejmujący" od zewnętrznej strony narożnik budynku. Jego poziom posadowienia to 156,80 m n.p.m.

Od północnej strony fundamentu znajdowała się szeroka na 1,10-1,20 m opaska brukowa (z kamieni polnych) z wyraźnym „mankietem" ułożonym z większych, idealnie dopasowanych otoczaków.

W celu potwierdzenia braku przewiązania fundamentu obejmującego narożnik ze ścianą właściwą budynku rozebrano pas bruku przylegający do obydwu tych konstrukcji. Eksploracja do poziomu niwelacyjnego 156,54 m n.p.m. wykazała całkowity brak przewiązania omawianych reliktów.

Dalsza analiza narożnika zostanie dokonana przy opisie wykopu 31/2007.

Wykop 22/2007 o wymiarach o wymiarach 2,0×5,5 m, ulokowano na południe od wykopu 13/2007 tak, iż jego północno-zachodni kołek był jednocześnie południowo-zachodnim kołkiem wykopu 13/2007. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 157,66-158,16 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 155,20 m n.p.m w części północnej i 154,64 m n.p.m. w części południowej. Celem prac było prześledzenie przebiegu reliktów wschodniego muru badanej kamienicy oraz uchwycenie ewentualnych podziałów wewnętrznych.

Stratygrafia nawarstwień ziemnych w części północnej w wykopie 22/2007, w obrębie piwnicy miała wyraźnie zasypiskowy charakter. Bardzo trudno było wyodrębnić od siebie poszczególne warstwy, gdyż zapewne powstały one w jednym czasie. Praktycznie wszystkie składały się z próchnicy przemieszanej z piaskiem oraz dużą ilością gruzu ceglanego, kamieni różnej wielkości oraz zaprawy wapiennej. To co je od siebie odróżniało to procentowy udział kamieni i cegieł, których zdecydowanie najwięcej znaleziono w spągowych partiach wykopu.

Ponieważ po zdjęciu warstwy humusu okazało się, że w wykopie przy profilu wschodnim odkryto tylko zachodnie lico muru postanowiono badaną jednostkę powiększyć o kolejny wykop numer 23/2007 i badać je łącznie, zatem i ich opis zostanie poniżej dokonany łącznie.

Wykop 23/2007 o wymiarach 2,0×3,0 m, zlokalizowano stycznie do wykopu 22/2007 w taki sposób, iż jego południowy profil stanowił przedłużenie południowego profilu wykopu 22/2007 na wschód. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 157,89-158,18 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,98 m n.p.m. Cele badawcze zostały określone powyżej przy opisie wykopu 22/2007.

Stratygrafia w południowej części wykopu 22/2007 i w wykopie 23/2007 była bardzo podobna do tej obserwowanej na wschodnim profilu wykopu 20/2007. Pod warstwą humusu znajdowała się stosunkowo gruba warstwa rozbiórkowa. W dalszej kolejności natrafiono na warstwę gliny o 0,20 m miąższości, a pod nią poziom

próchnicy pierwotnej zalegający na calcowej glinie, w obrębie której występowały soczewki piasku.

W wykopach 22/2007 i 23/2007 na poziomie niwelacyjnym 157,68 m n.p.m. natrafiono na korony dwóch przewiązanych ze sobą fundamentów. Partie fundamentowe wykonane zostały we wkopie ścisłym z kamieni polnych i cegły „palcówki" przelanych zaprawą wapienną. Partie ścian natomiast, z cegły ceramicznej pełnej tzw. palcówki ułożonej w wątku blokowym.

Fundament o szerokości 1,70 m i przebiegu północ–południe posadowiony został stosunkowo płytko, bo na poziomie niwelacyjnym 156,74 m n.p.m. Stanowił on podwaliny wschodniej ściany budynku kamienicy. Relikt ten obserwowano także w wykopach 13/2006, 21/2007, 27/2007 i 31/2007.

Fundament o przebiegu wschód-zachód stanowił południową ścianę piwnicy posadowioną bardzo głęboko, bo na poziomie niwelacyjnym 154,10 m n.p.m. Od strony północnego lica została ona wykonana bardzo niestarannie z warstw kamieni i cegieł o wymiarach 66×125, łączonych na zaprawę wapienną. W związku z faktem istnienia sklepienia kolebkowego w piwnicy, lico to nie miało być eksponowane, gdyż znajdowało się w obrębie pachy. Wykonane zostało więc pod skosem w obrębie korony mając szerokość około 0,15-0,30 m, rozszerzając się ku dołowi osiągając szerokość 1,60 m. Możliwe też, iż taki a nie inny wygląd fundamentu jest wynikiem dalece posuniętej rozbiórki i pierwotnie na całej wysokości posiadał wspomniane 1,60 m szerokości Trudno jednoznacznie ocenić, która z tych hipotez jest prawdziwa, aczkolwiek druga z nich wydaje się być dla nas bardziej prawdopodobna.

Na dnie piwnicy zachowały się tylko relikty wezgłowia sklepienia i identyczna z obserwowaną w wykopach 13/2006 i 31/2007 posadzka ułożona ze starannie dobranych płaskich kamieni zalegających na poziomie niwelacyjnym 155,20 m n.p.m.

Ponadto we wschodniej części wykopu 23/2007 natrafiono na trzy poziomy bruków. Pierwszy zlokalizowany na poziomie niwelacyjnym 157,82 m n.p.m. składał się z niestarannie ułożonych kamieni, uzupełnianych różnej wielkości gruzem ceglanym i przelany zaprawą wapienną. Podobnie wykonany bruk odkryty został w północnej części wykopu 22/2007. Ich niestaranność oraz odmienność od bruków obserwowanych w innych wykopach rodzi poważne wątpliwości co do faktu, czy zostały ułożone celowo. Bardzo możliwe, iż były to silnie ubite i wyrównane poziomy destrukcyjne, o czym świadczyłaby obecność zaprawy wapiennej. W związku z tym podjęto decyzję o rozebraniu fragmentu tego bruku w południowej części wykopu 23/2007. W efekcie natrafiono na kolejny poziom kamieni (157,37 m n.p.m.). Układ ich wskazywał raczej na destrukcyjny charakter tej warstwy, niż intencjonalne ułożenie. Dopiero na poziomie niwelacyjnym 157,17 m n.p.m. natrafiono na starannie ułożony bruk kamienny, który był odpowiednikiem bruków obserwowanych w wykopach 20/2007, 21/2007, 24/2007, 25/2007 i 26/2007. Po rozebraniu go na poziomie 156,99 m n.p.m. pojawiły się ogromnej wielkości kamienie eratyczne uniemożliwiające dalszą eksplorację wykopu.

Wykop 24/2007 o wymiarach 1,5×4,0 m, zlokalizowano tak, iż jego południowo-wschodni kołek znajdował się 1,5 m na północ i 1 m na zachód od południowo-zachodniego kołka wykopu 19/2006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,50 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,75 m n.p.m. Wytyczony został w celu potwierdzenia dalszego przebiegu muru obserwowanego w wykopie 19/2006.

Układ stratygrafii powielał schemat obserwowany w innych wykopach. Pod warstwą humusu znajdowała się rozbiórkowa warstwa piasku z gruzem ceglanym, zaprawą wapienną i kamieniami zalegająca bezpośrednio na bruku oraz koronie muru. Pod nią znajdowała się warstwa próchnicy pierwotnej i piaszczysto gliniasty calec.

W trakcie prac na głębokości 157,73 m n.p.m. odkryty został fundament o szerokości 1,40 m i przebiegu wschód–zachód, stanowiący przedłużenie południowej ściany kamienicy obserwowanej w wykopach 19/2006 i 20/2007 i identycznie do niej skonstruowany. Jedyną pozostałością ceglanej partii ściany właściwej był fragment węgara rozglifionego otworu rozszerzającego się w kierunku północnym. Od południowej strony fundamentu na poziomie około 157,68 m n.p.m. znajdował się bruk kamienny o szerokości około 1,04 m z wyraźnym „mankietem". Eksploracja do poziomu posadowienia omawianych konstrukcji murowanych prowadzona była więc jedynie w północnej części wykopu. W jej efekcie uczytelniono całą partię fundamentową, która wykonana została we wkopie ścisłym z obficie przelewanych zaprawą wapienną warstw kamieni uzupełnianych gruzem ceglanym. Całość posadowiona została bezpośrednio na glinie na poziomie niwelacyjnym około 156,75 m n.p.m.

Wykop 25/2007 o wymiarach 1,0×11,0 m, zlokalizowano tak, iż był styczny profilem południowym i prostopadły (dłuższym bokiem) do wykopu 2/2006. Kołki południowo-wschodni i południowo-zachodni znajdowały się na 3 i 4 metrze profilu północnego wykopu 2/2006, licząc jego krawędzi od wschodniej na zachód. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,95 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,90 m n.p.m. Celem prac było uchwycenie przebiegu północnej ściany kamienicy

W południowej części wykopu pod humusem natrafiono na grubą, 0,70 m warstwę destrukcyjną składającą się z grubego gruzu ceglanego z kamieniami i zaprawą wapienną. Pod nią na odcinku około 3 m od profilu południowego znajdowała się warstwa spalenizny o maksymalnej miąższości 0,10 m, zalegająca na warstwie próchnicy pierwotnej. Pod nią znajdował się już tylko gliniasty calec silnie poprzerastany korzeniami drzewa znajdującego się w sąsiedztwie wykopu.

W północnej części, zgodnie z przewidywaniami natrafiono na fundament o szerokości około 1,24-1,30 m stanowiący przedłużenie muru obserwowanego w wykopach 3/2006, 21/2007 i 26/2007. Partia fundamentowa, której korona znajdowała się na poziomie 157,80 m n.p.m., a posadowienie na poziomie 156,93 m n.p.m., wykonana została we wkopie ścisłym ze starannie ułożonych warstw kamieni przelewanych zaprawą wapienną uzupełnianych sporadycznie cegłami. Właściwa partia ściany uczytelniona na poziomie 158,08 m n.p.m. wykonana została w technice *opus emplectum* z cegły tzw. „palcówki", o wymiarach 69×124×236 oraz kamieni polnych stanowiących jądro muru. Na obserwowanym fragmencie natrafiono na kolejny relikt otworu o nieznanej szerokości i glifie rozszerzającym się w kierunku południowym. Na węgarze zachowały się wyraźne ślady wyprawy tynkowej.

Po północnej stronie fundamentu natrafiono na poziom bruku kamiennego o szerokości około 1,30 m, pod którym znajdował się kolejny, obserwowany na odcinku 0,30 m, bruk noszący ślady spalenizny.

Wykop 26/2007 o wymiarach 3,0×6,5 m, ulokowano w północnej części obiektu nr 1, tak że kołek południowo-wschodni wykopu był oddalony o 1 m na północ i 0,5 m na zachód od kołka południowo-zachodniego wykopu 3/2006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,95 m n.p.m., a zakończono na głębokości

niwelacyjnej 156,90 m n.p.m. Celem prac było uchwycenie przebiegu północnej ściany kamienicy. Wykop założony został na potencjalnym przecięciu dwóch prostopadłych do siebie ścian obserwowanych w jednostkach 2/2006 i 3/2006. Dodano do niego aneks o wymiarach 1,0×2,0 m przy narożniku południowo-zachodnim, wzdłuż profilu południowego. Dalsze poszerzenie jednostki w kierunku południowym niestety nie było możliwe ze względu na rosnące w tym miejscu bardzo duże drzewo.

Na stratygrafię w omawianym wykopie składała się przede wszystkim gruba warstwa destrukcyjna składająca się z dużej ilości gruzu ceglanego, kamieni i zaprawy wapiennej. Pod nią, na zachodnim profilu (tylko tam eksploracja przebiegała do poziomu calca) znajdowała się warstwa piasku z dużą ilością zaprawy wapiennej, a w dalszej kolejności warstwa piasku z próchnicą i calcowa warstwa gliny.

W efekcie eksploracji pod warstwą silnie poprzerastanego korzeniami humusu oraz gruzu ceglano-kamiennego z zaprawą wapienną natrafiono na relikty kilku fundamentów, ścian oraz posadzkę ceglaną.

Najszerszy fundament o przebiegu wschód–zachód i szerokości 1,30 m zbudowany został we wkopie ścisłym z kamieni oraz gruzu ceglanego, zalanych zaprawą wapienną (jego stopa spoczywała na poziomie niwelacyjnym 156,87 m n.p.m.). Posadowioną na nim ścianę o szerokości około 1,00 m, wykonaną w technice *opus emplectum*, z cegły ceramicznej pełnej tzw. palcówki, o wymiarach 68×125×264 ułożonej w wątku blokowym. W grubości tej ściany wykonana została półkolista wnęka stanowiąca element ślimakowej klatki schodowej, o czym świadczy pozostałość pierwszej stopnicy. Wejście na klatkę zlokalizowane zostało od jej wschodniej i zachodniej strony, gdzie natrafiono na ślady po osadzaniu futryn. Podłoga wyłożona została cegłą palcówką, a jej poziom niwelacyjny 157,76 m n.p.m. nieznacznie, bo zaledwie o 0,02 m, wyższy był od poziomu posadzki zlokalizowanej w wykopie 20/2007. Fundament wykonany pod klatkę schodową nie został przewiązany z fundamentem północnej ściany budynku. Był on także dużo płycej posadowiony, bo na poziomie niwelacyjnym 157,19 m n.p.m., przy czym jego stopa spoczywała na gliniastym calcu.

W południowo-zachodniej części wykopu uczytelniony został relikt ściany wykonanej z cegły tzw. „palcówki" o przebiegu wschód–zachód stanowiący południową ścianę klatki schodowej i zbiegający się zapewne w narożnik z fundamentem odkrytym w wykopach 2/2006, 15/2006 i 19/2006. Był on o tyle nietypowy, iż posadowiono go bezpośrednio na warstwie piasku z próchnicą (czyli poziomie niwelacyjnym 157,77 m n.p.m.), w związku z czym zapewne osiadł pękając w kilku miejscach.

Ponadto w północnej części wykopu na zewnątrz badanego budynku znajdował się częściowo zniszczony bruk kamienny, do budowy którego wykorzystano fragment kamienia żarnowego.

W odległości około 1,80 m na wschód od północno-zachodniego narożnika wykopu w północnym licu fundamentu uczytelniono kwadratową wnękę o wymiarach 0,50×0,50 m o trudnej do określenia funkcji.

Wykop 27/2007 o wymiarach 2,5×4,0 m, ulokowano w południowo-wschodniej części obiektu nr 1, tak że kołek północno-zachodni wykopu był oddalony o 2 m na południe od kołka południowo-wschodniego wykopu 4/2006, zaś profil zachodni stanowił przedłużenie profilu wschodniego wykopu 4/2006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 157,85 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,30 m n.p.m. Celem prac było uchwycenie narożnika południowo-wschodniego

kamienicy. Do wykopu dodano aneks o wymiarach 1,5×2,0 m, przy narożniku północno-wschodnim, wzdłuż profilu wschodniego.

W wykopie tym ze względu na bardzo płytko zalegające relikty fundamentów nie natrafiono na warstwę rozbiórkową, a od razu na korony murów. We wschodniej części wykopu pod warstwą humusu znajdowała się ciemnoszara warstwa piasku z próchnicą stanowiąca zapewne poziom próchnicy pierwotnej, zalegający na calcowej glinie.

W efekcie prac tuż pod powierzchnią na poziomie niwelacyjnym 157,77 m n.p.m. odkryto korony murów narożnika budynku oraz obejmującego go fundamentu analogicznego do okrytego w wykopach 21/2007 i 31/2007. Fundament skonstruowany był podobnie do wszystkich obserwowanych na omawianym stanowisku, czyli z kamieni polnych różnej wielkości (w tym eratyków) oraz cegieł zalanych zaprawą wapienną we wkopie ścisłym. Zbiegające się w narożniku ściany były ze sobą przewiązane i posadowione na poziomie 156,34 m n.p.m., natomiast wspomniane dzieło narożne było wyraźnie do nich dostawione i płycej posadowione (156,90 m n.p.m.). Od strony południowej fundamentu w południowo-zachodnim narożniku natrafiono na analogiczną do obserwowanej w wykopach 20/2007 i 24/2007 opaskę z bruku kamiennego.

Wykop 28/2007 o wymiarach 1,5×6,0 m, ulokowano na przedłużeniu wykopu 2/2006 ku zachodowi z przesunięciem na północ o 1,5 metra, tak że południowowschodni kołek wykopu był jednocześnie północno-zachodnim kołkiem wykopu 2/22006. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,27 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,75 m n.p.m. w części zachodniej i 157,16 m n.p.m. w części wschodniej. Celem prac było zlokalizowanie zachodniej ściany badanego budynku..

Stratygrafia nawarstwień ziemnych nie odbiegała od tej obserwowanej na pozostałej części stanowiska. Pod warstwą humusu w sąsiedztwie konstrukcji murowanych znajdowała się cienka warstwa rozbiórkowa, która zanikała ustępując warstwie piasku z próchnicą. Na głębokości 157,40 m n.p.m. znajdował się gliniasty calec.

W efekcie na poziomie niwelacyjnym 157,88 m n.p.m., niemalże przy samym profilu wschodnim wykopu natrafiono na fundament o przebiegu północ–południe posadowiony na poziomie 156,96 m n.p.m. Obserwowany relikt miał szerokość od 1,40 do 1,52 m i wykonany był we wkopie ścisłym z kamieni polnych oraz gruzu ceglanego. Bezpośrednio na nim przy profilu południowym (poziom niwelacyjny 158,07 m n.p.m.) zachował się węgar rozglifionego w kierunku zachodnim otworu, wykonany z cegły tzw. „palcówki". Od strony wschodniej do fundamentu dostawiona została niewielka przypora analogiczna do odkrytej w wykopie 2/2006.

Wykop 29/2007 o wymiarach 3,0×4,5 m, ulokowany był o 2,5 metra na zachód od wykopu 25/2007, tak że północne profile były ustawione na jednej linii. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,20 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,74 m n.p.m.. Celem prac było odkrycie północno-zachodniego narożnika kamienicy.

W wykopie pod warstwą humusu zalegała gruba warstwa rozbiórkowa złożona z piasku, próchnicy, gruzu ceglanego z kamieniami i zaprawą wapienną o miąższości około 0,5 m. Przykrywała ona warstwę szarobrązowej próchnicy z niewielką ilością gruzu ceglanego i zaprawy wapiennej, o miąższości około 0,3 m, spoczywającą na calcowych warstwach żółtego piasku i gliny.

Pod humusem na poziomie niwelacyjnym 158,00 m n.p.m. natrafiono na spodziewany narożnik badanego budynku. Fundament wykonano we wkopie ścisłym z kamieni polnych przelanych zaprawą wapienną i uzupełnianych cegłami. Miał on szerokość 1,60 m i posadowiony był na poziomie 156.94 m n.p.m. Po ścianie właściwej zachował się jedynie negatyw. Przy obserwowanym narożniku znajdował się obejmujący go fundament z kamieni przelanych zaprawą wapienną nie przewiązany z korpusem głównym kamienicy.

Wykop 30/2007 o wymiarach 4,0×5,0 m ulokowany został 2 metry na południe od wykopu 28/2007, tak że profile zachodnie obydwu wykopów znajdowały się na jednej linii. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,04-158,36 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 156,78 m n.p.m.. Celem prac było odkrycie południowo-zachodniego narożnika kamienicy.

Na stratygrafię w składała się warstwa humusu przykrywająca grubą, na około 0,5 m, warstwę rozbiórkową złożoną z piasku, próchnicy, gruzu ceglanego z kamieniami i zaprawą wapienną. Trzecią warstwę stanowiła szarobrązowa próchnica z niewielką ilością gruzu ceglanego i zaprawy wapiennej o miąższości około 0,35 m. Układ ten spoczywał na warstwie calcowej gliny.

Pod humusem na poziomie niwelacyjnym 157,80 m n.p.m. natrafiono na południowo-zachodni narożnik badanej kamienicy.

Skonstruowano go dokładnie w taki sam sposób jak trzy pozostałe. Partia fundamentowa budynku wykonana została we wkopie ścisłym z kamieni polnych przelanych zaprawą wapienną i uzupełnianych cegłami. Miała ona szerokość 1,60 m i posadowiona była na poziomie 156.98 m n.p.m. Zachował się fragment ściany właściwej o szerokości 1,10 m na wysokość jednej warstwy cegły (korona na poziomie niwelacyjnym 157,90 m n.p.m.). Wykonano go podobnie jak relikty obserwowane w wykopie 20/2007, czyli w technice *opus emplectum* i wątku blokowym. Tak jak i w przypadku pozostałych narożników, także tutaj, znajdował się obejmujący go fundament z kamieni przelanych zaprawą wapienną nie przewiązany z korpusem głównym budynku.

Ponadto w opisywanym wykopie w narożniku południowo-wschodnim odczyszczono fragment opaski brukowej na poziomie niwelacyjnym 157,63 m n.p.m.

Wykop 31/2007 o wymiarach 1,5×7,0 m, wytyczono tak, że przylegał do południowej krawędzi wykopu 21/2007. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 157,90 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 155,28 m n.p.m.. Celem prac było odkrycie całego północno-wschodniego narożnika kamienicy i zbadania konstrukcji ścian piwnicy.

Skład nawarstwień ziemnych zalegających w piwnicy, w obrębie których natrafiono na duże fragmenty sklepienia wskazywał, iż przynajmniej w części uległo ono zawaleniu. Piwnica w czasie destrukcji bądź rozbiórki była już pusta, gdyż pod szczątkami sklepienia nie znaleziono żadnych charakterystycznych zabytków ruchomych.

Stratygrafia nawarstwień przy wschodnim profilu była zaburzona wskutek przemieszania warstw. W związku z tym eksplorację prowadzono jedynie do poziomu niwelacyjnego 157,37 m n.p.m.

W wykopie uczytelniono dokładnie obydwa fundamenty składające się na przewiązany narożnik budynku oraz obejmującą go od zewnątrz konstrukcję. Od strony południowo-zachodniej przeprowadzono eksplorację w warstwach zasypiskowych do

poziomu posadzki piwnicy ułożonej starannie z płaskich kamieni[1]. Posadzka ta znajdowała się na poziomie niwelacyjnym 155,28 m n.p.m. Ściany piwnicy będące jednocześnie fundamentami ścian budynku wykonane zostały nieco inaczej niż te obserwowane w innych wykopach. Nie wykonano ich we wkopie ścisłym tylko wymurowano z kamieni eratycznych oraz mniejszych otoczaków w szerokim wykopie pod piwnice, częściej niż to miało miejsce w innych partiach budynku uzupełniając cegłą „palcówką".

Ponadto na ścianie północnej uczytelniono pozostałości sklepienia kolebkowego, które pierwotnie przykrywało piwnicę. Jako że pomieszczenie miało niecałe 6 m szerokości pełne sklepienie kolebkowe posiadało około 3 m wysokości w najwyższym punkcie. Po dodaniu wysokości ścianek, na których się opierało, czyli około 0,70 m, należy przyjąć, iż omawiana piwnica w centralnym punkcie, licząc od poziomu posadzki, miała wysokość 3,70 m.

Obiekt nr 2

Wykop 32/2007 o wymiarach o wymiarach 1,0×60,0 m wytyczono w odległości około 30 m na południe od wykopu 12/2006, po południowej stronie drogi gruntowej i równolegle do niej. Podzielono go na dwa odcinki, po 30 metrów, oznaczone jako wykopy 32A (odcinek zachodni) oraz 32B. Eksplorację rozpoczęto na poziomie niwelacyjnym 158,60-158,50 m n.p.m., a zakończono na głębokości niwelacyjnej 157,20 m n.p.m. Celem prac była weryfikacja obecności murów wykrytych metodą elektrooporową.

Sytuacja stratygraficzna nawarstwień ziemnych nie była zbyt skomplikowana. Pod warstwą humusu zalegała warstwa brunatnej próchnicy z niewielką domieszką gruzu ceglanego. Warstwa ta, o miąższości około 0,5 m, spoczywała na warstwie żółtoszarego piasku o miąższości około 0,4 m. Układ ten spoczywał na piaszczystym calcu.

W wykopie odkryto 3 relikty murów o tym samym przebiegu na linii północ-południe. Mur pierwszy, o szerokości 0,8 m, zarejestrowano na 27 m wykopu, licząc od zachodu. Wykonano go z kamieni eratycznych łączonych zaprawą wapienną z niewielką domieszką gruzu ceglanego. Korona zachowana na poziomie niwelacyjnym 158,20 m n.p.m., zaś stopa na głębokości niwelacyjnej 157,25 m n.p.m. Drugi relikt odkryto w odległości 2,5 m na wschód od pierwszego. Miał on szerokość około 0,6 m. Zbudowany był analogicznie jak poprzedni. Korona zachowana na poziomie niwelacyjnym 158,30 m n.p.m., zaś stopa na głębokości niwelacyjnej 157,80 m n.p.m. Z kolei trzeci fundament odkryto w odległości 2,5 m na wschód od 11 m na wschód od drugiego. Miał on szerokość około 1,0-1,1 m. Zbudowany był tak samo jak poprzednie. Korona zachowana na poziomie niwelacyjnym 158,25 m n.p.m., zaś stopa na głębokości niwelacyjnej 157,00 m n.p.m. Wszystkie mury wykonano we wkopach ścisłych.

[1] Piwnica ta zarejestrowana została w sezonie 2006 w wykopie 13 patrz: H. Karwowska, A. Andrzejewski, *Badania archeologiczno architektoniczne*, [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 54.

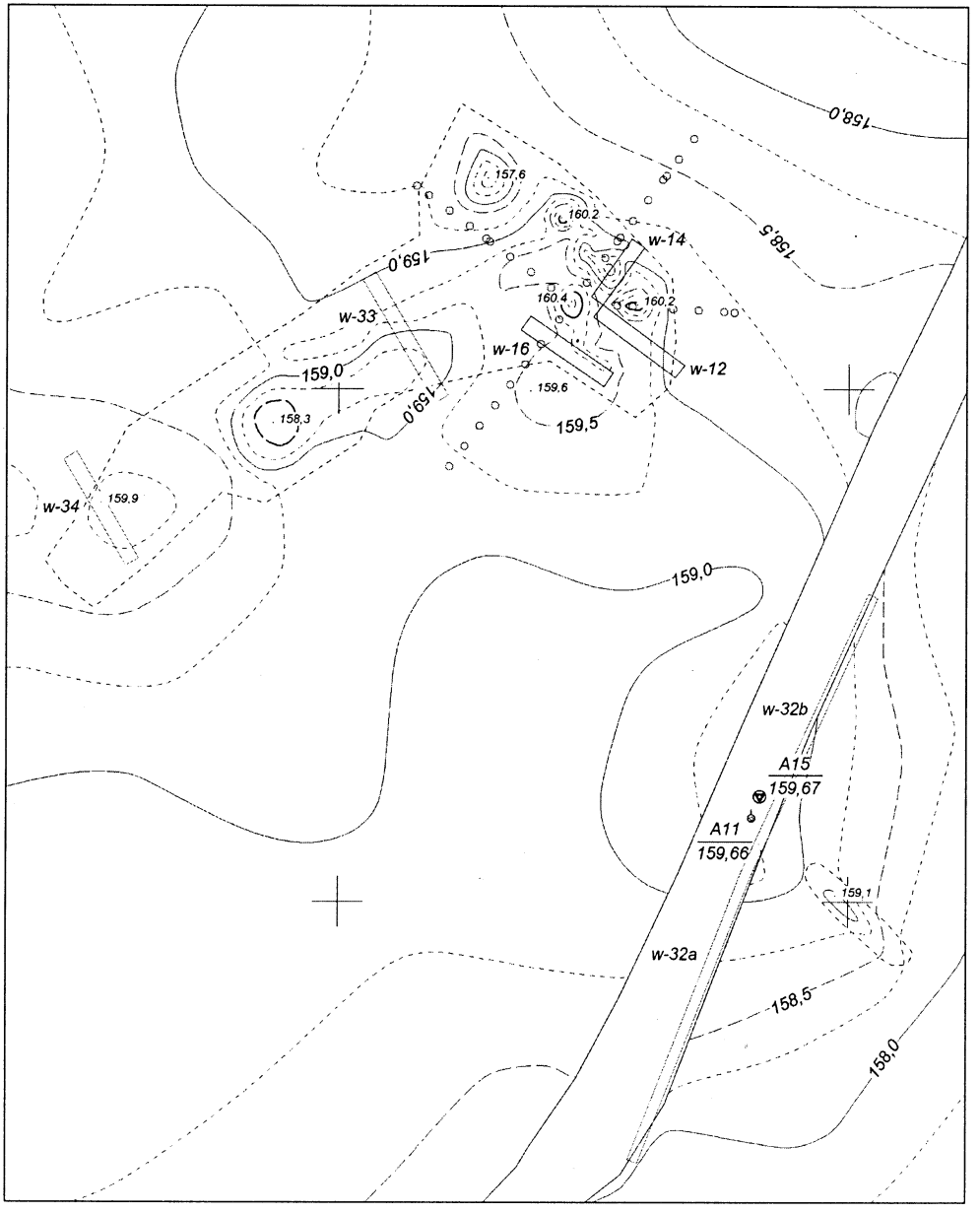

Obiekt 2. Lokalizacja wykopów z lat 2006-2007

Na uwagę zasługuje również odkryty na 46 m od zachodu zagłębienie, wcinające się w calec na około 0,6 m, na którego dnie znaleziono kilka eratyków i niezbyt czytelny negatyw pala? Być może odkryto tutaj relikt jakiegoś ogrodzenia.

Wykop 33/2007 o wymiarach o wymiarach 1,5×14,0 m wytyczono w odległości około 10 m na zachód od wykopu 16/2006. Celem prac była weryfikacja obecności murów wykrytych metodą elektrooporową.

W wykopie stwierdzono następujące nawarstwienia stratygraficzne. Pod warstwą humusu zalegała warstwa piasku z próchnicą i niewielką domieszką gruzu, kamieni oraz zaprawy wapiennej silnie poprzerastana korzeniami o miąższości około 0,3 m w części południowej i około 0,6 do 1,1 m w części północnej. W środkowej części wykopu przedzielała ją warstwa gruzu ceglanego, kamieni i zaprawy wapiennej o miąższości do 1,2 m. W części południowej wchodziła ona także pod poprzednią warstwę. Przy profilu południowym na długości około 1,2 m przykrywały one warstwę zaprawy wapiennej z gruzem, która spoczywała na warstwie czarnej spiaszczonej próchnicy. Ta z kolei przykrywała pojedynczą warstwę pięciu rzędów cegieł maszynowych analogiczną do obserwowanej w wykopie 16/2006. Z kolei w północnej części wykopu pod warstwą gruzową odkryto zawalisko dużych eratyków, będących bez wątpienia w części pozostałością fundamentu. Od strony południowej nie udało się usunąć zawaliska tak aby dojść do lic fundamentu. Od strony północnej w zawalisku znajdowały się bardzo duże kamienie ze śladami zaprawy wapiennej zalegające jednak na luźnej warstwie gruzu i korzeni. Stanowiły one także pozostałości zawaliska. Około 50 cm poniżej tej warstwy natrafiono na ceglaną posadzkę(?) o przebiegu północ–południe. Od strony zachodniej konstrukcję wykończono cegłami układanymi na skos, w wyniku czego lico fundamentu miało wygląd zębatki?.

Pozostałą część wykopu zajmowała warstwa piaszczysta z niewielkim dodatkiem próchnicy, która spoczywała na piaszczystym calcu.

Wykop 34/2007 o wymiarach o wymiarach 1,5×12,0 m wytyczono w odległości 32,5 m na zachód od wykopu 33/2007, tak, że profile północne obu wykopów ustawione były w jednej linii. Celem prac była weryfikacja obecności murów wykrytych metodą elektrooporową.

Sytuacja stratygraficzna odkryta w wykopie była niezwykle prosta. Pod humusem całą powierzchnię wykopu zajmowała warstwa zasypiskowa złożona z próchnicy z gruzem ceglanym, zaprawą wapienną i kamieniami.

Powyższy układ przykrywał różnorodne konstrukcje, głównie ceglane. Od południa ograniczał je mur ceglany o szerokości 0,9 m z cegły sztrycharskiej, ale nie „palcówki" i kamieni łączonych zaprawą wapienną. Lico północne, w widocznej części tylko ceglane, zachowało się na wysokość 6 warstw cegieł tj. około 0,6 m. Lico południowe w górnej części ceglanej mocno zniszczone w partii podziemnej wykonane z eratyków łączonych zaprawą wapienną. Fundament wykonano we wkopie ścisłym w piaszczysty calec, który osiągnięto w tej części wykopu. Od północy do opisanego reliktu ściany dochodziła posadzka ze starannie układanych rzędami cegieł. W środkowej części natrafiono na podwyższenie wyglądające jak pozostałości węgara przejścia (komunikacja odbywała się po linii północ–południe). Od strony południowej tego węgara znajdował się prostokątny ubytek o przebiegu wschód–zachód będący być może pozostałością po osadzonej w tym miejscu framudze drzwi. Na północ od opisanej konstrukcji odsłonięto kolejne poziomy posadzek oraz konstrukcję kamienną o owalnym kształcie. Nie ma pewności czy skupisko to jest efektem przypadkowego ułożenia się kamieni w momencie destrukcji budynku czy też ich układ jest nieprzypadkowy. Pewne jest jednak to, iż nie łączone były one na zaprawę wapienną bądź też była ona na tyle słaba, że nie zachowała się do dnia dzisiejszego. Konstrukcje te na północy dochodziły do reliktu ściany, który wchodził w północny profil wykopu.

KAMIENICA WIELKA

Halina KARWOWSKA (Muzeum Podlaskie w Białymstoku)
Aleksander ANDRZEJEWSKI, Artur GINTER (Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego)

W efekcie przeprowadzonych prac archeologiczno-architektonicznych uczytelniona została cała bryła kamienicy o wymiarach około 17,0× 24,5 m (licząc wzdłuż zewnętrznej elewacji)[1].

Był to prostokątny murowany budynek o fundamentach wykonanych we wkopach ścisłych z warstw kamieni eratycznych i granitowych otoczaków obficie przelanych zaprawą wapienną i uzupełnianych miejscami cegłami, bądź gruzem ceglanym. Posadowione zostały na zbliżonym poziomie niwelacyjnym, którego wartość wynosiła 156,34 m n.p.m. w południowo-wschodnim narożniku i 156,94-156,98 m n.p.m. w zachodniej części budynku. Stosunkowo płytki poziom fundamentowania wynikał ze struktury calca, na który składała się bardzo zbita glina z niewielkimi soczewkami drobnego białego piasku posiadająca idealne parametry nośne. Na tak skonstruowanych fundamentach posadowiono ściany wykonane w technice *opus emplectum* z cegły ceramicznej pełnej tzw. „palcówki" ułożonej w wątku blokowym z naprzemiennie występujących po sobie rzędów główek i wozówek. Elewacja pałacu była otynkowana i pomalowana, o czym świadczą licznie znajdowane fragmenty tynków w kolorze błękitnym. Tynki oraz sztukaterie wykonane były z wapna z dodatkiem piasku. Pomalowane zostały najprawdopodobniej barwnikiem organicznym na bazie wapna, w których występowały niewielkie ilości siarki.

Dłuższe elewacje pałacu ustawione zostały wzdłuż linii wschód zachód, co stanowiło typowy dla zabudowy pałacowej układ znany chociażby z XVI-wiecznej Kamionki[2], Chełma[3], czy XVII-wiecznego Złoczewa[4]. Do każdego z narożników dostawiony został obejmujący je fundament stanowiący oparcie dla niezidentyfikowanych dzieł narożnych. Inwentarz z 1655 r. wspomina, iż był to budynek „*...ze czterema po rogach altankami, powietrznikami, gałkami...*" co może sugerować, że pałac ten posiadał cztery narożne wieżyczki z hełmami oraz chorągiewkami. Elementy te jednak raczej nie wspierały się bezpośrednio na wyżej wymienionych fundamentach, co

[1] Tym samym dezaktualizacji uległy wnioski, zaprezentowane w publikacji z sezonu badań 2006.
[2] L. Kajzer, *Zamki i dwory obronne w Polsce Centralnej*, Warszawa 2004, s. 78-79.
[3] Ibidem, s. 105.
[4] A. Andrzejewski, A. Ginter, J. Pietrzak, *Sprawozdanie z nadzorów i badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych w okresie od grudnia 2005 roku do października 2006 roku na terenie pałacu w Złoczewie, gm. Złoczew, pow. sieradzki, woj. łódzkie*, maszynopis WUOZ w Sieradzu.

oznacza że musiały istnieć w tym miejscu zupełnie inne konstrukcje, o których nie wspominają źródła historyczne. Bardzo możliwe, iż były to przypory bądź szerokie narożne lizeny. Najmniej prawdopodobne (ze względu na kształt fundamentu) było stosunkowo popularne w tym okresie rozwiązanie ze skośnie dostawionymi przyporami znane chociażby z Bąkowej Góry[5]. Możliwe, iż do każdego z narożników dostawiono po dwie przypory tak jak to miało miejsce w Wojciechowie[6]. Bardzo prawdopodobne, że były to szerokie lizeny obejmujące narożnik i powielające kształt odsłoniętych fundamentów. Konstrukcję tego rodzaju posiadał dwór spiski we Fricovcach[7] oraz dwór-pałac w Poddębicach datowany na początek XVII w[8].

Odtworzenie ilości kondygnacji budynku i wewnętrznego podziału pomieszczeń wraz z ich funkcjami byłoby niemożliwe na podstawie omawianych badań archeologiczno-architektonicznych. Jednakże w przypadku dóbr dubieńskich zachowały się trzy inwentarze stosunkowo szczegółowo opisujące majątek wraz ze wszystkimi zabudowaniami[9]. W sezonie 2006 nie udało się jednoznacznie przyporządkować wspomnianych w materiałach historycznych budynków do reliktów odkrytych w trakcie prac wykopaliskowych. W omawianym sezonie przełomowym momentem dla korelacji źródeł historycznych z archeologicznymi było odkrycie w wykopie 26 reliktów ślimakowej klatki schodowej średnicy 1,7 m. Była ona wspominana jako *wschod kręcony* tylko i wyłącznie w trakcie inwentaryzacji jednego z budynków, a mianowicie *kamienicy wielkiej murowanej,* bądź jak podaje drugi z inwentarzy *kamienicy większej.* Mając tak pewny punkt odniesienia udało się rozpoznać funkcję pozostałych pomieszczeń przyziemia oraz zrekonstruować wygląd dwóch pięter, bo tyle według wspomnianych opisów posiadała.

Zgodnie z opisami inwentaryzacyjnymi z lat 1646 i 1655 od południowej strony budynku znajdowały się dwuskrzydłowe drzwi prowadzące do sieni. Otwór ten zlokalizowany został w wykopach 19 i 20. Posiadał on szerokość 200 centymetrów od strony sieni i około 250 centymetrów od zewnątrz, jako że węgary zostały w tym kierunku silnie rozglifione. Był więc na tyle szeroki, że funkcjonowanie w nim dwóch skrzydeł można uznać za bardzo prawdopodobne o ile nie pewne. W progu znajdowały się duże płaskie kamienie, na zewnątrz natomiast opaska brukowa otaczająca budynek od strony południowej, wschodniej i północnej. Nie stwierdzono jej natomiast od zachodu w żadnym z trzech znajdujących się wykopów (numery 28, 29 i 30). Wspomniane drzwi prowadziły do sieni o szerokości 4,40 metra wyłożonej ceglaną posadzką. Sień

---

[5] L. Kajzer, *op.cit.*, s. 100.

[6] T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI,* Warszawa – Poznań 1979, s. 96.

[7] Tenże, s. 154.

[8] A. Andrzejewski, J. Pietrzak, *Jeszcze o archeologicznych badaniach dworu w Poddębicach,* „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne", t. VIII, 2002-2003, s. 357.

[9] Inwentarze te zamieszczone zostały w publikacji z badań prowadzonych w roku 2006 patrz Z. Romaniuk, *Inwentarze dworu dubieńskiego z lat 1646-1662* [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie,* red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 99-115. Autor zamieścił w cytowanej publikacji fragmenty trzech następujących inwentarzy: AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 18, s. 371-394. Odpis z akt grodzkich brańskich z 26 X 1646 r., sporządzony w końcu XIX w. przez Ignacego Kapicę-Milewskiego; AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 22, s. 64-102. Odpis akt grodzkich brańskich z 1655 r., sporządzony w końcu XIX w. przez Ignacego Kapicę-Milewskiego; AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 20, s. 406-466. Kopię sporządził Ignacy Kapica-Milewski na podstawie wpisu do księgi grodzkiej brańskiej z 27 III 1662 r.

ta przebiegała przez cała szerokość budynku rozszerzając się nieco w jej północnej części[10]. Na osi wejścia do pałacu, po przeciwległej stronie sieni, nie stwierdzono istnienia drugiego otworu drzwiowego[11]. Natrafiono natomiast na pozostałości rozglifionej do środka budynku wnęki, zapewne podokiennej.

W sieni znajdowały się cztery wejścia do pomieszczeń pałacowych. Jedno z nich zlokalizowano w wykopie 15 na zachodniej ścianie. Prowadziło do dużego pomieszczenia o wymiarach 14,1-14,25 metra na 8,8-9,1 metra zajmującego całą zachodnią część pałacu, które według źródeł historycznych było *izbą stołową*. Znajdowało się w niej siedem okien oraz piec kaflowy. Podłoga wykonana została z desek. Na ścianach wisiały obrazy, mapy a pod sufitem wisiał duży żyrandol. W północno-wschodniej części pomieszczenia znajdowały się drzwi na ślimakową klatkę schodową, do której wejście znajdowało się także od strony sieni. Potwierdzają to odkryte w wykopie 26, po obydwu stronach klatki, ślady świadczące o osadzaniu drewnianej futryny drzwi.

Ponadto nad izbą stołową funkcjonował *ganek, kiedyś dla muzyki*, do którego wchodziło się z klatki schodowej.

Dwa niewielkie fundamenty – przypory dostawione do wschodniej i zachodniej ściany pomieszczenia, obserwowane w wykopach 2 i 28 stanowiły zapewne oparcie dla słupów wspierających konstrukcję stropu i znajdującej się w tym miejscu ściany dzielącej pomieszczenia na piętrze.

W wykopach 24, 25, i 28 natrafiono na rozglifione otwory, przy czym w przypadku dwóch pierwszych glify rozszerzały się do środka natomiast ostatni na zewnątrz. Poprzez analogię do głównego wejścia, którego światło otworu było szersze od zewnątrz można przyjąć, iż otwór znajdujący się na ścianie szczytowej, a obserwowany w wykopie 28 stanowił wyjście z pałacu do sadu włoskiego natomiast dwa pozostałe to pozostałości wnęk podokiennych. Potwierdzałby to opis w inwentarzu z 1646 r. mówiący, że ...*Przeciwko tychże drzwi* [czyli drzwi na ślimakową klatkę schodową, przyp. autor] *drugie do sadu włoskiego*... Nieco w sprzeczności z tym opisem stoi inwentarz z roku 1655, według którego ...*Tamże drzwi ku schodkowi kręcone na zawiasach, na który postąpiwszy* [od strony sieni, przyp. autor] *drzwi bokowe na zawiasach z wrzeciądzem do ogroda włoskiego*... Drzwiami prowadzącymi do ogrodu włoskiego byłyby więc zgodnie z nim pozostałości otworu obserwowane w wykopie 25. Zupełnie zaciemnia ten obraz kolejne stwierdzenie z tegoż samego inwentarza. Autor tekstu pisze bowiem, że ...*powracając do sieni pierwszej, a udając się do górnych pokojów schod z poręczem po obydwu stronach dwoistego piętra, gdzie w pół schodów okien dwie ku sadowi*... Oznacza to że przez okna wychodzące na tę samą stronę, co ...*drzwi bokowe*... widać było sad zamiast sugerowanego wcześniej ogrodu. Trudno jednoznacznie stwierdzić więc, gdzie pierwotnie znajdowało się wyjście do ogrodu włoskiego, jednak pierwsza teoria o tym, iż funkcjonowało ono na zachodniej ścianie szczytowej wydaje się być bardziej prawdopodobna.

Ponadto dzięki przekazom historycznym wiadomo, iż na obydwu ścianach sieni, znajdowały się czeluście do pieców ogrzewających pomieszczenia przyziemia. W wykopie 15 na północ od wejścia do sali stołowej zlokalizowano wnękę, która z dużą dozą prawdopodobieństwa może być powiązana z jedną ze wspomnianych czeluści.

[10] Niemożliwe jest określenie dokładnej szerokości sieni w północnej części pałacu ze względu na brak wykopów w tym miejscu.

[11] O wejściu tym nie wspominają także inwentarze, co potwierdza obserwacje archeologiczne.

Potwierdzałby to inwentarz z roku 1655, według którego „...*Wyszedłszy nazad do sieni* [z pomieszczenia w południowo-wschodniej części kamienicy, przyp. autor] *drzwiczki na zawiasach do pieca jako i do drugiego naprzeciwko...*

Na wschodniej ścianie sieni znajdowały się trzy otwory drzwiowe. Dwa znane są nam tylko i wyłącznie ze źródeł historycznych, natomiast węgar trzeciego, wraz z kamieniarką wyprofilowaną tak, aby dało się osadzić futrynę, uczytelniono w północno-wschodnim narożniku wykopu 20.

Zgodnie z inwentarzem historycznym we wschodniej części pałacu znajdowały się dwa pomieszczenia. Wychodząc ...*z izby stołowej ex opposito*... znajdowała się ...*mniejsza dolna izba*... Z opisem tym należałoby wiązać pomieszczenie znajdujące się w południowo-wschodniej części pałacu. To do niego prowadziłoby przejście odkryte w północno-wschodnim narożniku wykopu 20. Pomieszczenie to posiadało według źródeł historycznych dwa okna, drewnianą podłogę oraz piec, do którego czeluść znajdowała się od strony sieni dokładnie naprzeciwko czeluści do pieca ogrzewającego izbę stołową. Zastanawiająca w jego przypadku jest konstrukcja północnej ściany, albowiem odkryty w wykopach 4 i 22 fundament posiadał szerokość na poziomie korony od 15 do 30 centymetrów. Trudno byłoby na nim posadowić solidną murowaną konstrukcję, co może wskazywać na fakt, iż mamy do czynienia z podziałem szerokim jedynie na główkę cegły bądź też co najbardziej prawdopodobne z drewnianą ścianą działową. Możliwe też, iż obserwowany fundament swój wygląd zawdzięcza rozbiórce. Jeśli tak to jego pierwotna szerokość pozwoliłaby na posadowienie ściany o grubości odpowiadającej pozostałym ścianom pałacu.

...*Wedle tej izby skarbiec* [...] *który sobie Jejmość Pani Wojewodzina dla chowania spraw i inszych rzeczy różnych u Jego Mości Pana Marszałka Wiłkomirskiego excypowała*... Pomieszczenie to stanowi ostatnią lokalność w przyziemiu zajmującą całą północno-zachodnią część pałacu. Obserwacje w wykopach 13, 21, 22 i 31 wykazały, że miało ono kształt trapezu o wymiarach 6,3×5,8-6,15 metra. Posiadało drewnianą podłogę oraz dwa okna, w których znajdowały się kraty. Źródła historyczne nie wspominają o piecu, więc z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, iż pomieszczenie to było nie ogrzewane.

Przy wejściu do ...*skarbu drzwi drugie do szyje sklepu dolnego*... Przejście to podobnie jak wejście do skarbca nie było obserwowane metodami archeologicznymi. W znacznym stopniu przebadana jednak została piwnica (czyli cytowany *sklep dolny*) znajdująca się bezpośrednio pod skarbcem. Posiadała ona wymiary zbliżone do wymiarów pomieszczenia znajdującego się nad nią czyli 6,3×5,8-6,15 metra. Przykryta została sklepieniem kolebkowym, które w najwyższym punkcie miało 3,7 metra. Potwierdza to odkrycie jego pozostałości na północnej ścianie piwnicy (wykop 21) i dużo słabiej, ale wystarczająco czytelnie na południowej ścianie obserwowanej w wykopie 22. Posadzka pomieszczenia znajdowała się na poziomie niwelacyjnym 155,28 m n.p.m i zbudowana została z idealnie dopasowanych do siebie kamieni granitowych. Zachowała się niemalże bez ubytków i zgodnie ze decyzją konserwatora nie została naruszona w celu analizy nawarstwień zalegających bezpośrednio pod nią. Ponadto w sezonie 2006 w wykopie 13 natrafiono na pozostałości schodów znajdujących się w grubości wschodniej ściany pałacu prowadzących zapewne do wyjścia na zewnątrz pałacu. O wyjściu tym wspomina tylko inwentarz z 1646, w którym ...*drzwi do piwnic na zawiasach z hackiem żelaznem, drugie wewnątrz do samej piwnice*... Być może jednak

drzwi określane jako ...*drugie*...oznaczają drzwi znajdujące się na dole schodów prowadzących z sieni.

O ile w przypadku analizy przyziemia i piwnicy możliwa była wzajemna korelacja źródeł archeologicznych i historycznych, tak w przypadku dwóch kolejnych kondygnacji nasza rekonstrukcja oparta jest jedynie o opisy zawarte w inwentarzach.

Zgodnie z nimi pierwsze piętro układem bardzo przypominało przyziemie budynku.

Według nieco dokładniejszego inwentarza z 1655 r. przez środek przebiegała sień ...*cegłą kwadratową położona*..., którą doświetlały dwa okna wychodzące na podwórze czyli znajdujące się na ścianie południowej oraz dwa wychodzące na sad na ścianie północnej. Po każdej ze stron znajdowały się wejścia do pomieszczeń oraz przewody kominowe ...*po obydwu stronach do czterech pieców pokojowych jedne do drugich przywiedzione*...

Pierwsze z pomieszczeń po prawej stronie, zajmujące południowo-zachodnią część piętra, określane było jako ...*izba pokojowa*... Posiadała ona trzy okna, piec z herbowymi kaflami oraz drewnianą podłogę. Znajdowały się w niej także drzwi do kolejnego pokoju posiadającego już tylko dwa okna, co może świadczyć o fakcie, iż był on nieco mniejszy. W pokoju tym autor wspomina ...*dwoje drzwi malowane na zawiasach pobielanych, jedne z zamkiem ku schodowi na dół kręconemu, drugie do transitu*... Jedne drzwi zapewne prowadziły na klatkę schodową i w dalszej kolejności do sieni, drugie natomiast na znajdującą się na zewnątrz budynku galerię. Według Z. Romaniuka[12] w pomieszczeniu tym znajdowało się wyjście do sieni i na klatkę schodową pomimo, że użyte w inwentarzu słowo *transit* tłumaczy jednocześnie jako „wychodek". Co ciekawe autor inwentarza z 1646 r. wspomina, iż znajdowała się w nim ...*komórka potrzebna*... czyli bez wątpienia ustęp. Być może z czasem została ona przebudowana w transit – ganek, bądź też po prostu tak jak sugeruje Z. Romaniuk transit dla autora oznaczał dokładnie to samo co komórka potrzebna.

Po przeciwległej stronie sieni również znajdowały się dwa pomieszczenia. Po wyjściu z wyżej omawianych pokoi do sieni znajdowała się ...*ex opposito, druga izba pokojowa*... z drewnianą podłogą i dwoma oknami zwana w inwentarzu z 1646 pokojem białogłowskim. W niej drzwi do kolejnego pomieszczenia. Posiadał on według inwentarza z 1655 r. dwa okna, podłogę wyłożoną kostką ceglaną oraz dobudowany drewniany ...*transit*..., *który potrzebuje poratowania słupów, żeby się nie obaliło*... Podobnie jak w sytuacji omówionej powyżej autor inwentarza z 1646 r. wspomina o istniejącej w tym pomieszczeniu komórce potrzebnej natomiast w 1655 r. pojawia się transit.

W sieni znajdowały się kolejne schody które prowadziły na drugie piętro będące zapewne poddaszem. Inwentarze wspominają, iż znajdowało się na nim jedno tylko pomieszczenie służące za garderobę.

Z opisów nie wynika bezpośrednio w jakiej konstrukcji wykonana była więźba dachowa. Jedyną informacją jaką podaje inwentarz z 1655 r. jest to, że dach pokryty był gontem, który miejscami ...*poprawy nowych gontów potrzebuje, najbardziej od gumna*...

---

[12] Z. Romaniuk, *Dubno – zapomniana rezydencja Sapiehów* [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 39.

Ze źródeł historycznych i obserwacji archeologicznych wynika bez wątpienia, iż pałac z roku na rok popadał w coraz to większą ruinę. W 1662 r. autor inwentarza pisze o tym, że ...*Kamienica większa barzo spustoszona*... Podobnie wygląda opis całego majątku, który już we wcześniejszych przekazach wyglądał na bardzo zaniedbany.

Czas użytkowania opisanej powyżej kamienicy nie był zbyt długi. Naszym zdaniem, czas jej powstania należy określić na koniec pierwszej ćwierci wieku XVII. Na tę hipotezę wskazują dwa elementy. Pierwszy z nich określony został przez wielkość i rzut budynku charakterystyczny dla budowli XVII-wiecznych. Podobne plany mają nie tylko budowle z tego czasu, np.: w Chrzęstnem[13], Kowalewszczyźnie[14], Gojcieniszkach[15], ale również identyczne plany znalazły się w podręcznikach dla XVII-wiecznych budowniczych[16]. Drugim elementem są inskrypcje: **M, K, I, S, L** odkryte na kaflach płytowych odkrytych wewnątrz kamienicy datowanych na początek XVII w. Nie ulega wątpliwości, że inicjały te honorowały mieszkańców rezydencji. Najprawdopodobniej dotyczą one właśnie budowniczego **M**ikołaja **K**rzysztofa **S**apiehy, wojewody mińskiego, potem nowogródzkiego, który posiadał Dubno od 1610 r. do śmierci w 1638 r. Był on najstarszym synem wojewody mińskiego Bohdana i Martyny z Kapustów.

Z kolei kres świetności opisywanej kamienicy dobrze dokumentują lustracje. Już 17 marca 1662 r. kamienica większa opisywana jest jako *bardzo spustoszona* i używana jako spichlerz. Zapewne właściciele rezydencji dubieńskiej przeprowadzili się nieco wcześniej do nowej kamienicy. Taki obraz potwierdzają nasze obserwacje. W trakcie badań archeologicznych nie odkryto nic, co wskazywałoby na raptowną destrukcję budynku. Nie znaleziono rozległych warstw spalenizny, ani też dużych partii zawalonych ścian. Stratygrafia nawarstwień ziemnych wskazywała raczej na powolną degradację budynku. Taki scenariusz potwierdzają także pozyskane zabytki. Nie natrafiono bowiem na żadne unikatowe artefakty, co sugeruje, iż budynek zmienił swoje pierwotne przeznaczenie, a pozostawione ślady kultury materialnej to jedynie zniszczone bądź niepotrzebne przedmioty.

---

[13] A. Miłobędzki, *Architektura Polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 259.

[14] Tamże, s. 341.

[15] M. Brykowska, *Dwór obronny w Gojcieniszkach w świetle źródeł i analizy porównawczej* [w:] *Studia z historii architektury i urbanistyki poświęcone profesorowi Józefowi Tomaszowi Frazikowi*, red. K. Kuśnierz, Z. Tołłoczko, Kraków 1999, s. 60.

[16] J. K. Haur, Ziemiańska generalna Oekonomika, Kraków 1679.

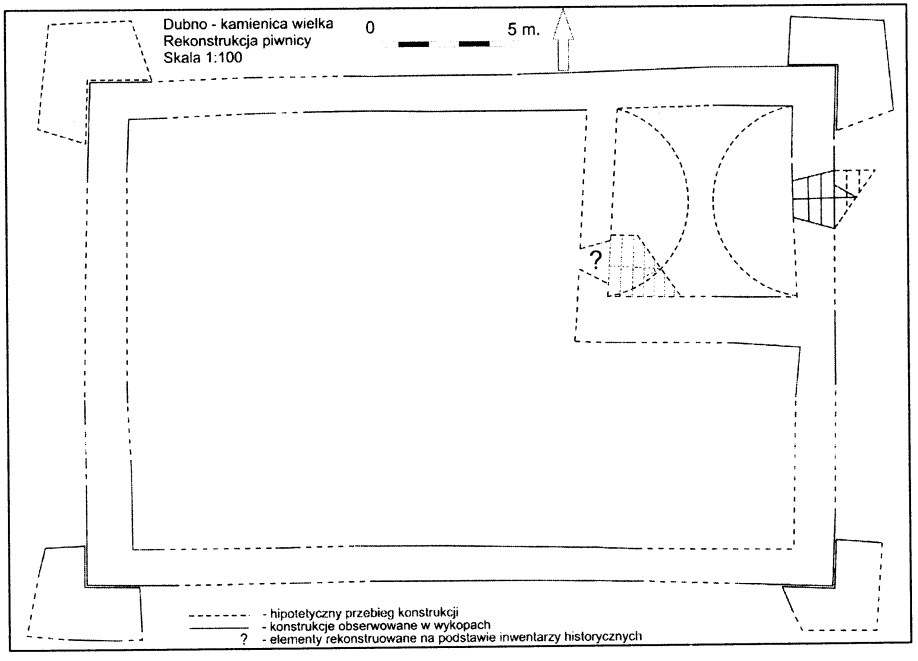

Ryc. 1. Kamienica wielka, rzut piwnicy.

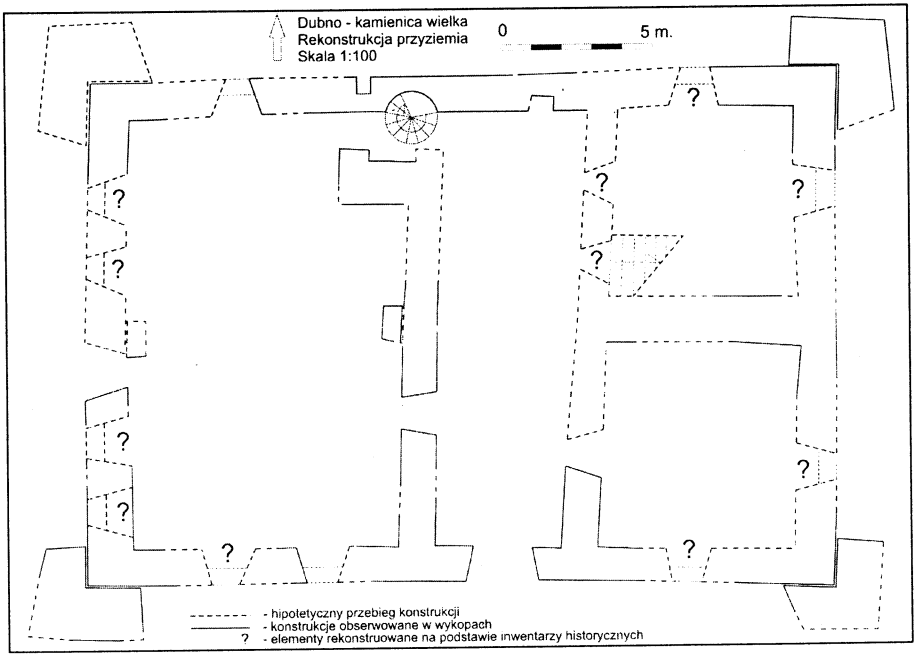

Ryc. 2. Kamienica wielka, rzut przyziemia.

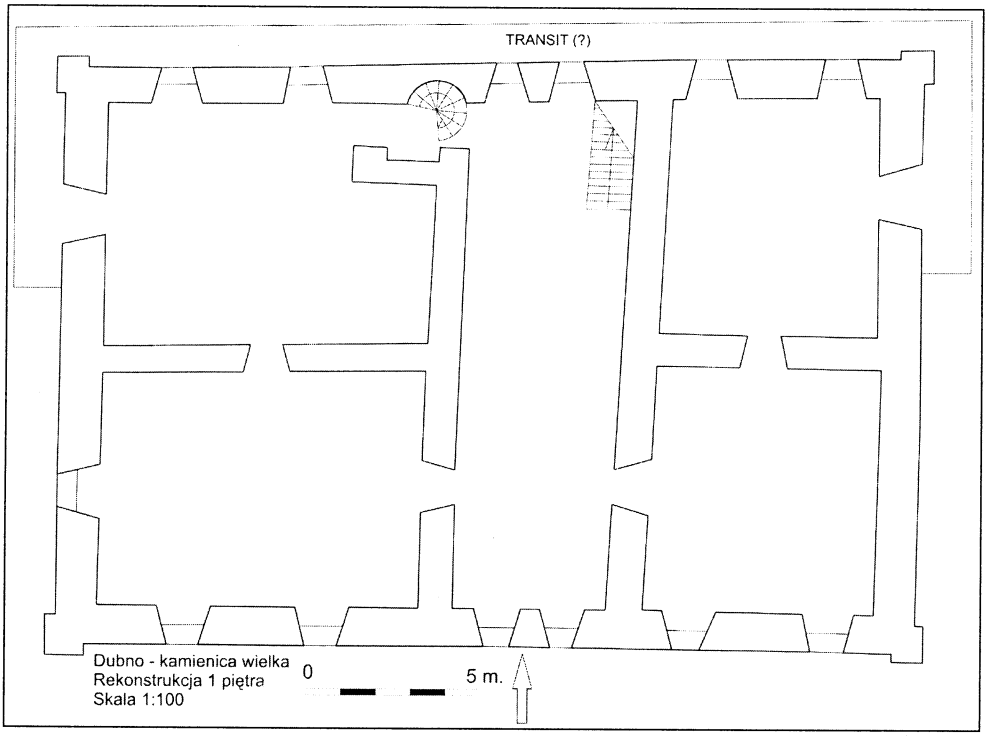

Ryc. 3. Kamienica wielka, rzut pierwszego piętra.

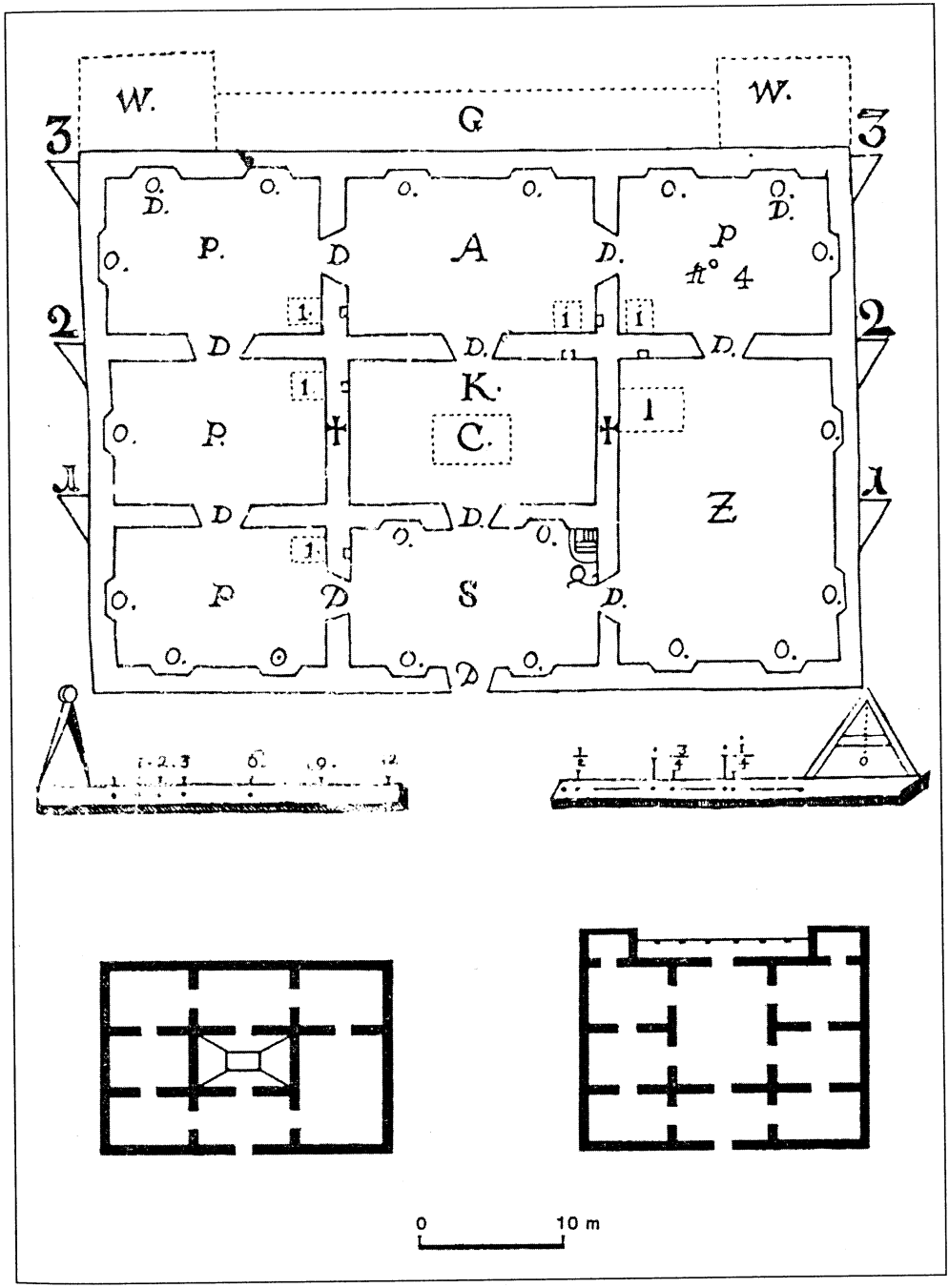

Ryc. 4. Wzorcowy plan dworu (u góry), na dole: schemat wariantu „chudopacholskiego" (po lewej) i pańskiego (po prawej), wg Jakuba Kazimierza Haura, *Ziemiańska generalna Ekonomika*, Kraków 1679, za: A. Miłobędzki, *Architektura Polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 51).

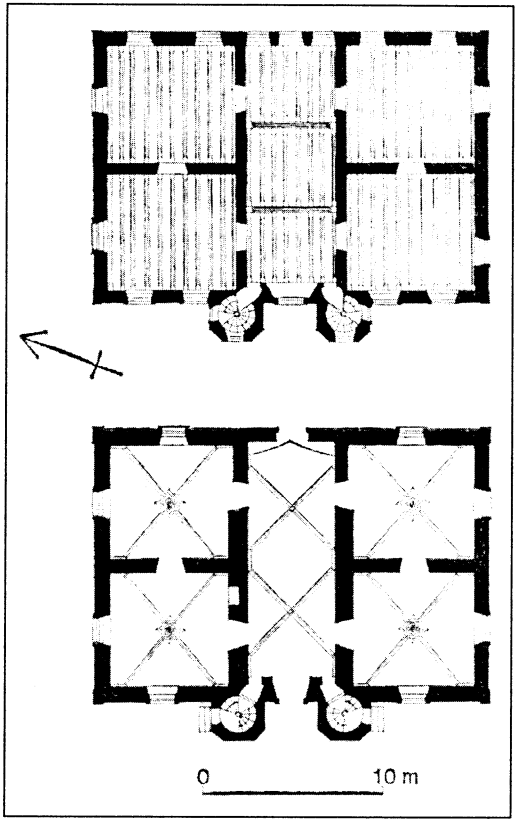

Ryc. 5. Chrzęstne, pałac Grzybowskich z 1635 roku parter i piętro (za: A. Miłobędzki, *Architektura Polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 259).

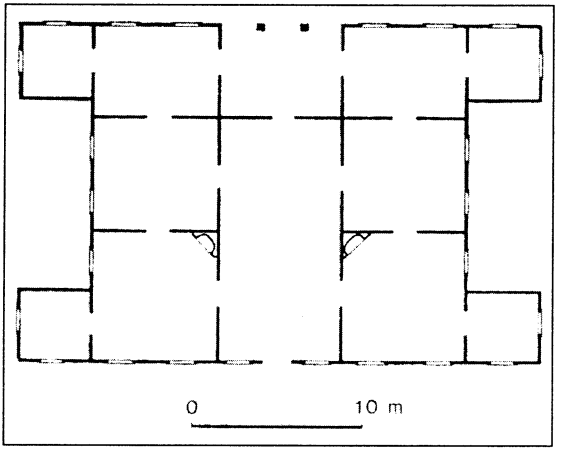

Ryc. 6. Kowalewszczyzna, dwór Orsettich z lat 1659-1965 (za: A. Miłobędzki, *Architektura Polska XVII wieku*, Warszawa 1980, s. 341).

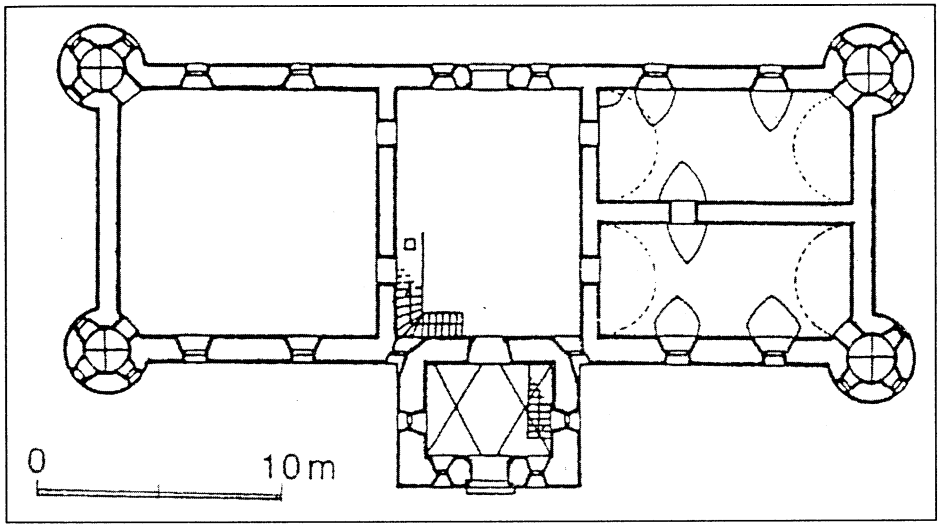

Ryc. 7. Gojcieniszki, wg J. Kłosa (za: M. Brykowska, *Dwór obronny w Gojcieniszkach w świetle źródeł i analizy porównawczej* [w:] *Studia z historii architektury i urbanistyki poświęcone profesorowi Józefowi Tomaszowi Frazikowi*, red. K. Kuśnierz, Z. Tołłoczko, Kraków 1999, s. 60).

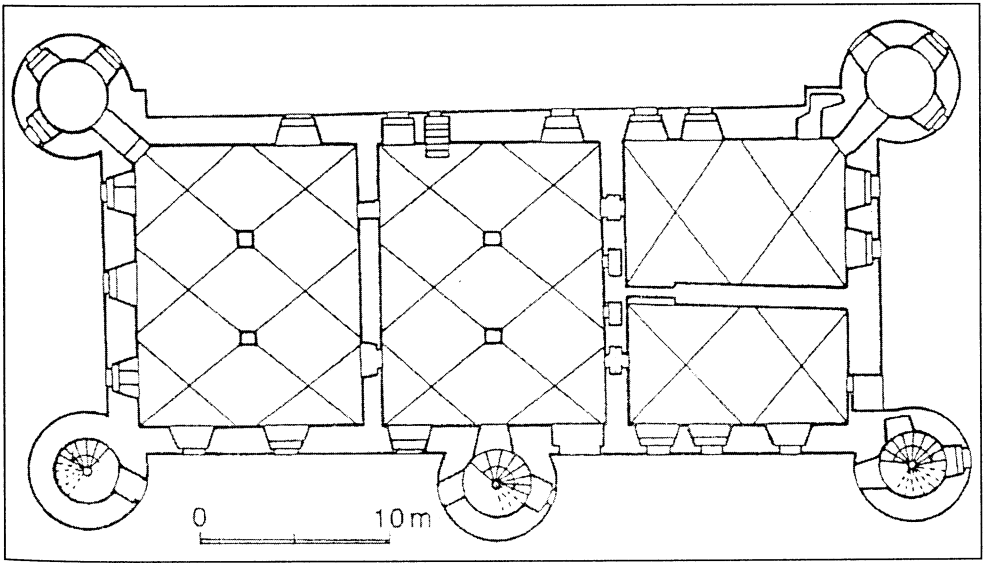

Ryc. 8. Vohenstrauss, wg J. Drexler, A. Hubel (za: M. Brykowska, *Dwór obronny w Gojcieniszkach w świetle źródeł i analizy porównawczej* [w:] *Studia z historii architektury i urbanistyki poświęcone profesorowi Józefowi Tomaszowi Frazikowi*, red. K. Kuśnierz, Z. Tołłoczko, Kraków 1999, s. 60).

Dubno, gm. Boćki. Lokalizacja stanowiska, *fot. D. Krasnodębski*

Kamienica wielka. Zdjęcie lotnicze, *fot. M. Gąsiński*

Kamienica wielka. Korona muru fundamentowego z reliktem ceglanej posadzki sieni, *fot. A.Ginter*

Kamienica wielka. Węgar wejścia w SW części wykopu 20, *fot. A. Ginter*

Narożnik NE kamienicy. Przypora – lico zachodnie, wykop 21, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Korona muru fundamentowego i jego lico S, wykop 22, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikty konstrukcji – rzut, wykop 22, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt muru fundamentowego, lico N, wykop 22, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Korona reliktu muru fundamentowego, wykop 23, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt muru fundamentowego i bruk kamienny, wykop 24, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt klatki schodowej, wykop 26, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Lico północne reliktu muru fundamentowego, wykop 26, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikty murów i bruku kamiennego, wykop 26, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt konstrukcji fundamentowej, wykop 28, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt fundamentu – lico E, wykop 29, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Narożnik SW – relikty fundamentu, wykop 30, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikt muru fundamentowego – lico S, wykop 31, *for. A. Ginter*

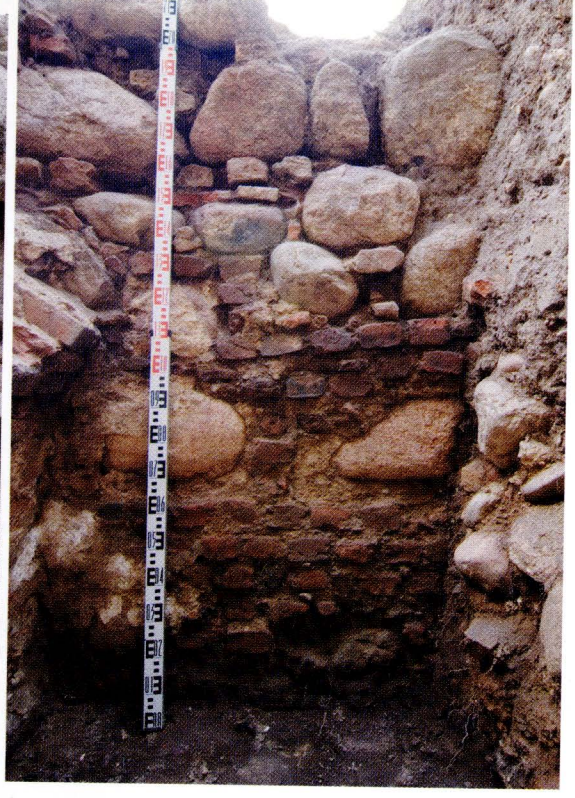

Kamienica wielka. Relikt muru fundamentowego – lico W, wykop 31, *fot. A. Ginter*

Kamienica wielka. Relikty konstrukcji fundamentowych. Narożnik NE piwnicy, wykop 31, *fot. A. Ginter*

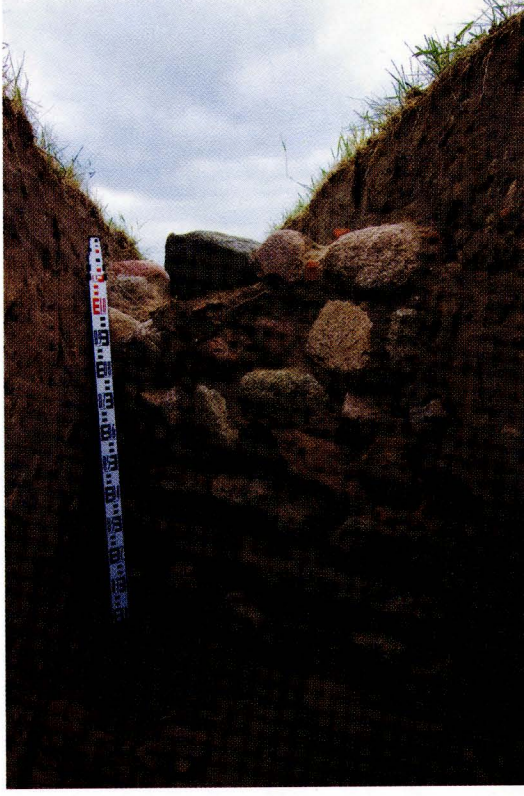

Wykop 32A. Relikt fundamentu – lico E, *fot. A. Ginter*

Wykop 34. Relikt muru południowego – lico N, *fot. A. Ginter*

Wykop 34. Relikty konstrukcji odkrytych w północnej części wykopu, *fot. A. Ginter*

Wykop 34. Relikty konstrukcji fundamentowych – widok od S, *fot. A. Ginter*

KULTURA MATERIALNA MIESZKAŃCÓW REZYDENCJI

Halina KARWOWSKA (Muzeum Podlaskie w Białymstoku)
Aleksander ANDRZEJEWSKI (Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego)

Badania przeprowadzone w 2007 roku dostarczyły 9.728 okazów ruchomego materiału zabytkowego (zatem łącznie z zabytkami pozyskanymi w latach 2005-2006 dotychczas wyeksplorowano 12.632 artefakty). Dokonanie ich pełnej analizy ze względu na zbyt krótki okres czasu, który upłynął od zakończenia prac polowych było niestety niemożliwe, dlatego też ograniczymy się tylko do kilku uwag natury ogólnej.

Zestawienie zabytków pozyskanych w 2007 roku z rezydencji w Dubnie przedstawia poniższa tabela.

wykop	ceramika naczyniowa	kafle płytowe	szkło		metale	ceramika budowlana	inne	kości zwierzęce	razem
			taflowe	naczyniowe					
XX	124	199	17	2	2	1		6	351
XXI	709	143	52	61	10	18	8	128	1129
XXII	136	22	10	3		2	5	103	281
XXIII	13	7	2	2					24
XXIV	249	16	5	5	5			67	347
XXV	748	14	16	4	2	1		24	809
XXVI	271	55	19	10	3	36	2	3	399
XXVII	15	1	2	2				3	23
XXVIII	107	2	8	5	2			3	127
XXIX	255	15	3	5		4		16	298
XXX	249	24	8	15	4			52	352
XXXI	409	27	14	34	3	4	18	188	697
XXXIIA	295	34	13	11	10	1		36	400
XXXIIB	575	42	45	64	45	3	4	73	851
XXXIII	1466	33	193	70	23	4		19	1808
XXXIV	1358	22	88	96	27	13	1	15	1620
luźne	92	2	30	21	6	36	2	23	212
razem	**7071**	**658**	**525**	**410**	**142**	**123**	**40**	**759**	**9728**

W przedstawionym (powyżej) zespole zdecydowanie przeważają fragmenty ceramiki naczyniowej, które stanowią aż **73%** całego zbioru i jest to zdecydowana różnica pomiędzy inwentarzami z lat poprzednich, gdzie ułamki ceramiki stanowiły **tylko 54%**. Różnice tę pomagają wytłumaczyć poniższe tabele przedstawiające podział zabytków w ramach poszczególnych obiektów zespołu rezydencjonalnego.

wykop	ceramika naczyniowa	kafle płytowe	szkło		metale	ceramika budowlana	inne	kości zwierzęce	razem
			taflowe	naczyniowe					
XX	124	199	17	2	2	1		6	351
XXI	709	143	52	61	10	18	8	128	1129
XXII	136	22	10	3		2	5	103	281
XXIII	13	7	2	2					24
XXIV	249	16	5	5	5			67	347
XXV	748	14	16	4	2	1		24	809
XXVI	271	55	19	10	3	36	2	3	399
XXVII	15	1	2	2				3	23
XXVIII	107	2	8	5	2			3	127
XXIX	255	15	3	5		4		16	298
XXX	249	24	8	15	4			52	352
XXXI	409	27	14	34	3	4	18	188	697
RAZEM	**3285**	**525**	**156**	**148**	**31**	**66**	**33**	**593**	**4837**

wykop	ceramika naczyniowa	kafle płytowe	szkło		metale	ceramika budowlana	inne	kości zwierzęce	razem
			taflowe	naczyniowe					
XXXIII	1466	33	193	70	23	4		19	1808
XXXIV	1358	22	88	96	27	13	1	15	1620
razem	**2824**	**55**	**281**	**166**	**50**	**17**	**1**	**34**	**3428**

wykop	ceramika naczyniowa	kafle płytowe	szkło		metale	ceramika budowlana	inne	kości zwierzęce	razem
			taflowe	naczyniowe					
XXXIIA	295	34	13	11	10	1		36	400
XXXIIB	575	42	45	64	45	3	4	73	851
razem	**870**	**76**	**58**	**75**	**55**	**4**	**4**	**109**	**1251**

Jak widać w wykopach 33 i 34, które położone były w zachodniej części obiektu nr 2, ceramika naczyniowa stanowi aż 83% zbioru. Z kolei destruktów szkła naczyniowego pozyskano z tych wykopów więcej, niż ze znacznie większych powierzchniowo zlokalizowanych na terenie kamienicy. Wydaje się, że taki obraz spowodowany jest natrafieniem tymi jednostkami badawczymi na relikt karczmy, wymienianej w lustracjach z 1646 i 1655 roku.[1]

[1] Z. Romaniuk, *Aneksy. Inwentarze dworu dubieńskiego z lat 1646-1662* [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 99 i 106.

Rodzaje znalezisk. Największą grupę stanowiły ułamki ceramiki naczyniowej w ilości 7.071 (łącznie z zabytkami pozyskanymi w latach 2005-2007 w zbiorze dubieńskim znajduje się 8.675 okazów). Do analizy technologicznej pozyskanego zbioru zastosowano metodę opracowaną przez L. Kajzera[2] do badań nad ceramiką późnośredniowieczną i nowożytną. Polega ona na przyporządkowaniu poszczególnych artefaktów do grup technologicznych oznaczonych literami od A do F, które oznaczają: A – ceramikę wykonaną w technologii tradycyjnej, charakterystycznej dla późnych faz wczesnego średniowiecza; B – ceramikę wypaloną w atmosferze redukcyjnej (bez dostępu powietrza), grubościenną, tzw. kuchenną; C – ceramikę wypaloną w atmosferze redukcyjnej, cienkościenną, tzw. stołową; D – ceramikę wypaloną w zaawansowanej atmosferze utleniającej, rozdziela się tutaj podtypy Db – gdzie do wyrobu masy ceramicznej użyto gliny białej i Dc – gdzie użyto gliny żelazistej; B/D – ceramika typu przejściowego; E – ceramika polewana; F – inne wyroby ceramiki naczyniowej, takie jak: kamionka, fajans, itp.

Podział ceramiki naczyniowej dokonany zgodnie z powyższą metodą obrazuje zestawienie tabelaryczne na stronie 34.

W badanych dotychczas obiektach zdecydowanie dominowała ceramika naczyniowa wypalona w atmosferze redukcyjnej, która łącznie stanowi 88,93% zbioru. Niezmiernie wysoka jest także frekwencja ułamków naczyń stołowych, stanowiąca aż 85,07%. Pozostałe grupy technologiczne stanowią tylko uzupełnienie inwentarza ceramiki naczyniowej, gdyż naczyń polewanych kategorii E, jest zaledwie 5,2%, a kategorii F jedynie 3,68%. Pozostałe kategorie reprezentowane są łącznie w ilości około 2%. Taki stan rzeczy zdeterminowany jest także lokalizacją wykopów w miejscach niewątpliwie związanych z konsumpcją.

Choć naczynia gliniane z rezydencji w Dubnie są w dużym stanie destrukcji to udało się zrekonstruować kilka całych form. Asortyment typów naczyń i ich wielkość jest stosunkowo bogaty. Używano różnych form garnków, mis, pokrywek, dzbanów z taśmowatymi uchami, kubków (także kamionkowych), talerzy, czarek (również fajansowych i porcelanowych). Znajdują się tutaj także fragmenty mis-makutr, patelni – trójnóżków. Zdobi je głównie ornament wyświecanej kratki prostej lub skośnej oraz pionowych pasów. Naczynia szkliwione pokryto polewami barwy: zielonej, miodowej, oliwkowej, najczęściej nakładanymi bezpośrednio na czerepy naczyń. Sporadycznie stosowano ornament plastyczny.

Innymi wyrobami związanymi z konsumpcją są relikty naczyń szklanych. W trakcie badań znaleziono 410 fragmentów. Niestety nie udało się zrekonstruować całego naczynia. Wśród nich wyróżniono ułamki szklanek, kieliszków, różnych rozmiarów butelek i innych. Do zabytków szklanych zaliczyć należy także 525 fragmentów szkła taflowego, zapewne głównie okien. W kolejnym rozdziale niniejszej publikacji podjęto próbę wstępnej analizy zabytków szklanych z terenu kamienicy.

---

[2] L. Kajzer, *Opracowanie zbioru ceramiki naczyniowej z „wieży Karnkowskiego" zamku w Raciążku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XXXIV, nr 2, Warszawa 1986, s. 199-225; tenże, *W sprawie waloryzacji masowych zbiorów ceramiki późnośredniowiecznej i nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XXXIX, nr 4, Warszawa 1991, s. 467-487.

ceramika naczyniowa																		
wykop	A		B		C		B/D		Db		Dc		E		F		razem	
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%
XX	1	0,81	3	2,42	119	95,97					1	0,81					124	100,00
XXI	1	0,14	34	4,80	532	75,04	10	1,41	12	1,69			108	15,23	12	1,69	709	100,00
XXII	1	0,74	8	5,88	115	84,56			8	5,88	1	0,74	2	1,47	1	0,74	136	100,00
XXIII					12	92,31							1	7,69		0,00	13	100,00
XXIV					211	84,74			6	2,41			8	3,21	24	9,64	249	100,00
XXV	2	0,27	23	3,07	659	88,10							29	3,88	35	4,68	748	100,00
XXVI	2	0,74			253	93,36			2	0,74			13	4,80	1	0,37	271	100,00
XXVII					13	86,67							2	13,33			15	100,00
XXVIII			16	14,95	81	75,70			2	1,87			6	5,61	2	1,87	107	100,00
XXIX	3	1,18			244	95,69			3	1,18			2	0,78	3	1,18	255	100,00
XXX	3	1,20	11	4,42	212	85,14			5	2,01			15	6,02	3	1,20	249	100,00
XXXI	1	0,24	71	17,36	274	66,99	7	1,71	15	3,67			25	6,11	16	3,91	409	100,00
XXXIIA	1	0,34	62	21,02	190	64,41	1	0,34	4	1,36			23	7,80	14	4,75	295	100,00
XXXIIB	9	1,57	30	5,22	475	82,61	13	2,26	21	3,65			17	2,96	10	1,74	575	100,00
XXXIII	4	0,27	2	0,14	1362	92,91			5	0,34			38	2,59	55	3,75	1466	100,00
XXXIV	2	0,15	12	0,88	1182	87,04			5	0,37			73	5,38	84	6,19	1358	100,00
luźne			1	1,09	81	88,04	4						6	6,52		0,00	92	95,65
razem	**30**	**0,42**	**273**	**3,86**	**6015**	**85,07**	**35**	**0,49**	**88**	**1,24**	**2**	**0,03**	**368**	**5,2**	**260**	**3,68**	**7071**	**100,00**

Osobną, dość liczą kategorię stanowi zbiór 658 fragmentów kafli płytowych. Wszystkie są destruktami i pochodzą ze zniszczonych pieców. Zbiór odkryty w 2007 roku stanowią głównie kafle wczesnobarokowe z typową dla XVII w., roślinną ornamentyką w której głównym motywem jest owoc granatu. Większość płyt kafli pokrywa polewa barwy oliwkowej, choć odkryto pojedyncze egzemplarze nieszkliwione. Niestety znaleziska kafli nie upoważniają do daleko posuniętych rekonstrukcji, zarówno brył, jak i ilości pieców ogrzewających pomieszczenia rezydencji.

Kolejne kategorie zabytków są niezbyt liczne i stanowią je: 123 fragmenty ceramiki budowlanej, głównie fragmenty dachówek ceramicznych, 142 zabytki metalowe, przeważnie żelazne, głównie destrukty gwoździ i okuć budowlanych. W trakcie analizy paleozoologicznej znajduje się zbiór 759 destruktów kości zwierzęcych, stanowiących odpady pokonsumpcyjne.

Wśród okazów określonych jako „inne" wymienić należy przede wszystkim 3 monety. Pierwsza z nich, to srebrny piątak warszawski z 1811 roku średnicy 19,1 mm. Na awersie monety – pod koroną, owalna tarcza z herbami saskimi i polskim, otoczona gałązkami palmowymi. Natomiast na rewersie – napis w czterech wierszach: 5 / GROSZY / 1811 / I. S. Litery (I.S.) w ostatnim wierszu są inicjałami Jana Stockmana (1810-1811) – intendenta mennicy warszawskiej. Druga moneta to, znaleziony w karczmie, szeląg koronny (potocznie zwany boratynką) Jana Kazimierza, bity w Polsce w latach 1659-1667. Na awersie tej miedzianej monety, średnicy 16,7 mm widnieje popiersie Jana Kazimierza. Po lewej stronie w otoku widoczne litery: IOAN... Na rewersie orzeł z tarczą herbową Wazów na piersiach. W otoku widoczne litery: ...EG – POLO... przedzielone herbem podskarbiego wielkiego koronnego Jana Kazimierza Krasińskiego – Ślepowron. Zniekształcenie rysunku widoczne w górnej części rewersu powstało prawdopodobnie na skutek podwójnego bicia monety lub uszkodzenia stempla. Ostatnia, trzecia moneta, miedziana, o średnicy 14 mm zachowała się w stanie bardzo złym nie pozwalającym, przed ukończeniem zabiegów konserwacyjnych, na jej określenie.

Opisany powyżej zbiór[3], zostanie poddany gruntownej analizie, która pozwoli na wyciągnięcie dalszych wniosków. Na tym etapie badań należy podkreślić, że dotychczasowy inwentarz zabytków jest charakterystyczny dla dworskiej kultury materialnej z okresu świetności rezydencji dubieńskiej, który przypada na okres od schyłku wieku XVI, poprzez cały wiek XVII do początku XVIII w.

[3] Znajdujący się obecnie w konserwacji.

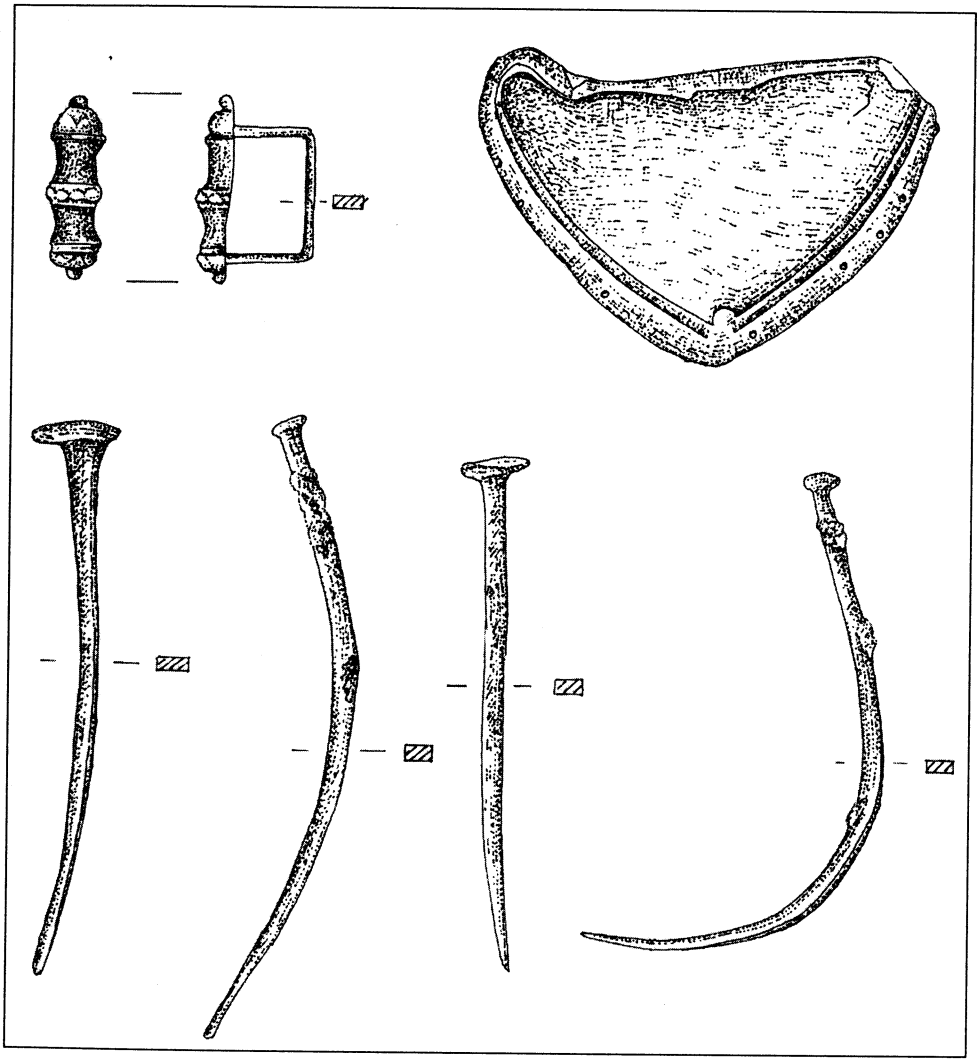

Ryc. 1. Zabytki metalowe, *rys. H. Karwowska*

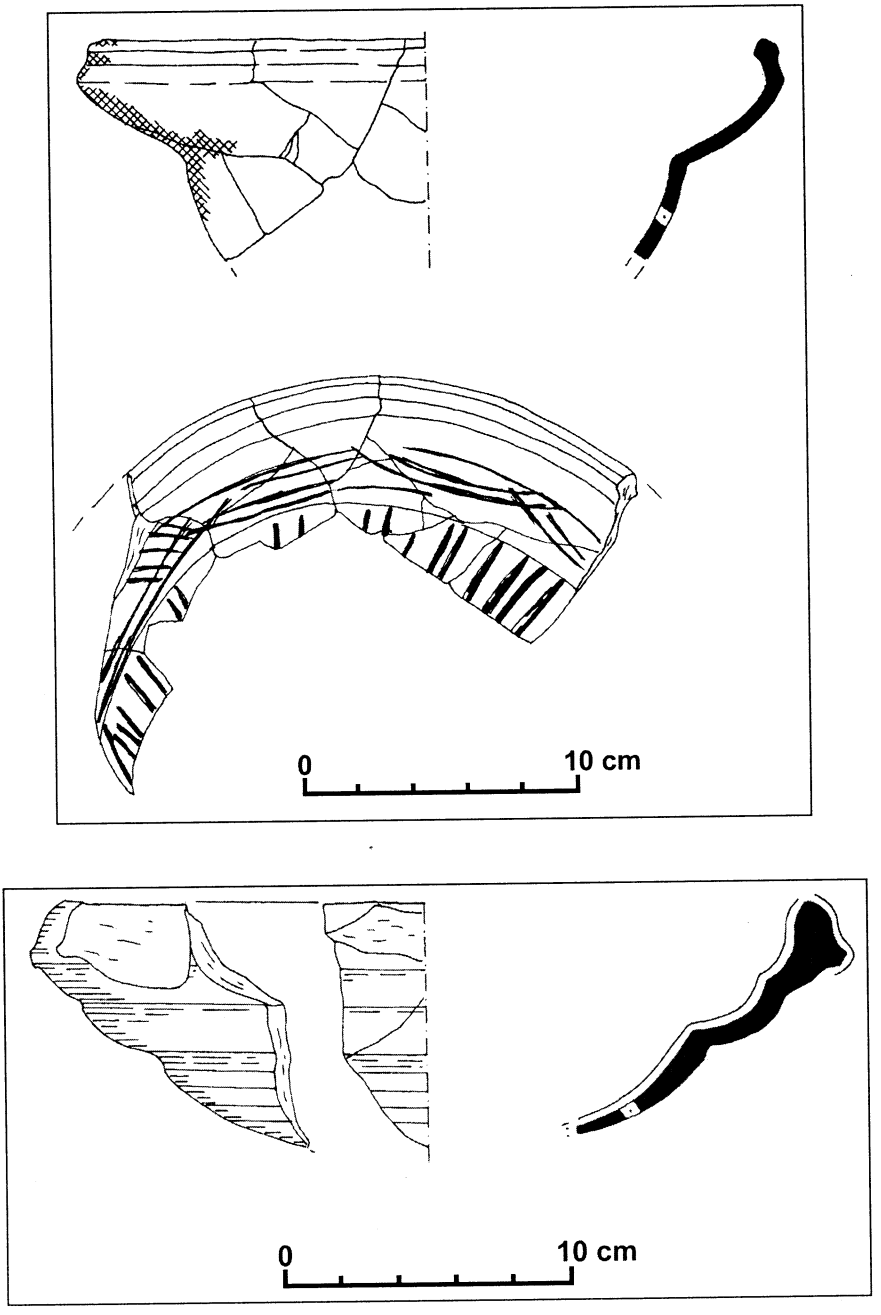

Ryc. 2. Fragmenty glinianych mis, *rys. E. Grzelakowska*

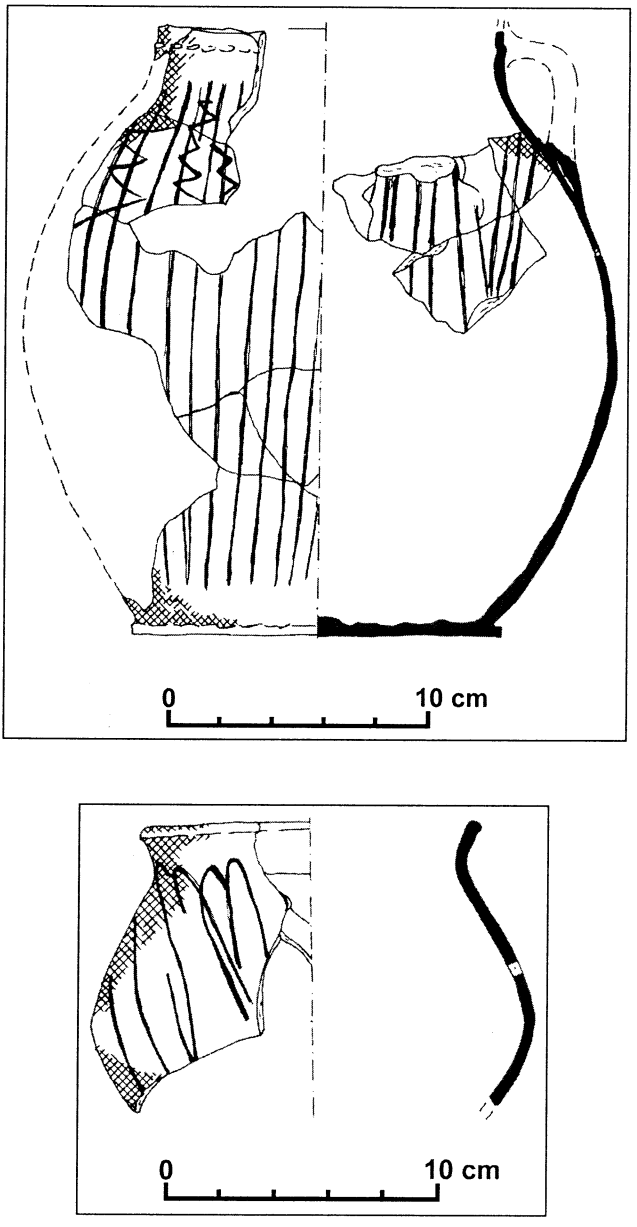

Ryc. 3. Fragmenty naczyń glinianych, *rys. E. Grzelakowska*

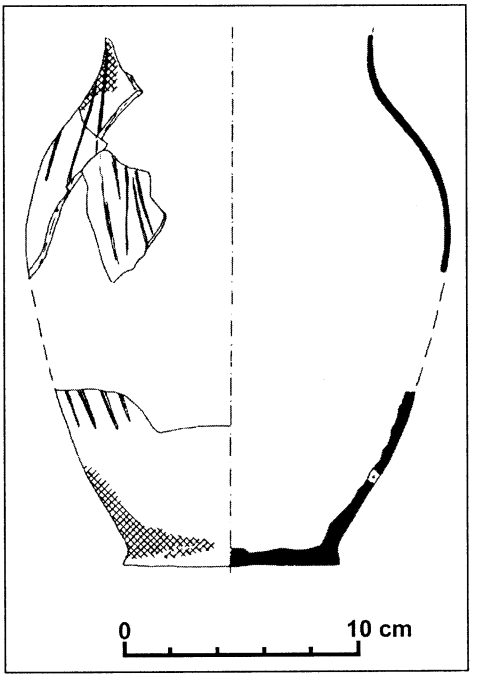

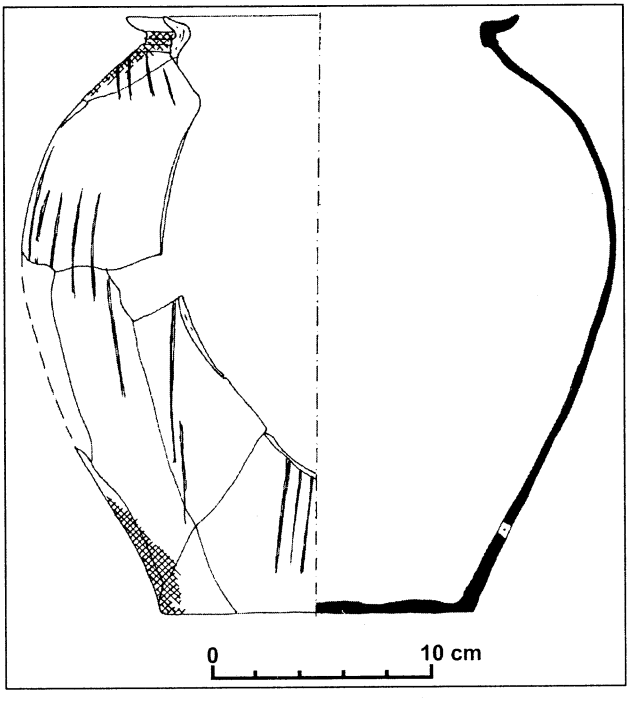

Ryc. 4. Fragmenty naczyń glinianych, *rys. E. Grzelakowska*

Fragmenty butelek, 1 – wykop 22,
2 – wykop 21, 3 – wykop 34,
fot. H. Karwowska

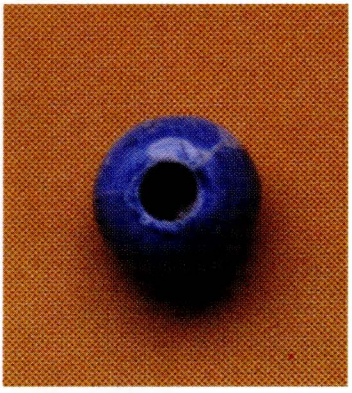

Wisiorek, wykop 32B,
fot. H. Karwowska

Paciorek szklany, wykop 32B,
fot. H. Karwowska

Moneta – piątak warszawski, 1811 r.,
awers, wykop 32B, *fot. M. Jasiulewicz*

Moneta – piątak warszawski, 1811 r.,
rewers, wykop 32B, *fot. M. Jasiulewicz*

Szeląg koronny Jana Kazimierza,
awers, wykop 34, *fot. M. Jasiulewicz*

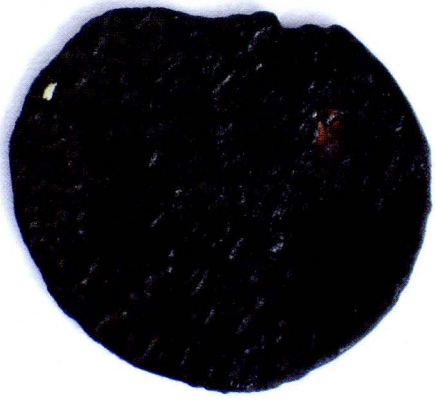

Szeląg koronny Jana Kazimierza,
rewers, wykop 34, *fot. M. Jasiulewicz*

WYROBY SZKLANE Z KAMIENICY WIELKIEJ W DUBNIE

Joanna WAWRZENIUK (Toruń)

Niniejszy artykuł jest prezentacją i wstępną analizą przedmiotów ze szkła z tzw. Kamienicy Wielkiej, obiektu dworskiego, mieszczącej się na terenie rezydencji Sapiehów w Dubnie, gm. Boćki, woj. podlaskie. Zabytki szklane pochodzą z dwóch sezonów badawczych z lat 2006 (wykopy 2, 3, 4, 11, 13, 15 i 19) i 2007 (wykopy 20-31).

Znalezione przedmioty szklane reprezentują rozmaite rodzaje wyrobów, które w oparciu o propozycje J. Olczaka[1] sklasyfikowano w następujący sposób:

- zastawa stołowa (szklanice, szklanki, kielichy, kieliszki, misy, dzbany, części naczyń nieokreślonych – mało charakterystyczne)
- naczynia zasobowe (butelki)
- szkło okienne (szyby taflowe, gomółki)

Wśród zróżnicowanych pod względem kształtów udało się wydzielić kilka rodzajów naczyń do picia zachowanych w niewielkich fragmentach pochodzących przeważnie z korpusów, den, stopek lub wylewów brzegów. Niestety pełna identyfikacja zbioru i jego typologizacja w takiej sytuacji nie była do końca możliwa. W opisach poszczególnych kategorii zwrócono uwagę na kształt i stan zachowania, ornament, barwę, morfologię szkła czytelną makroskopowo (stopień przezroczystości i jednorodności), wady szkła – głównie pęcherze gazowe, technikę wykonania oraz wymiary pozyskanych szkieł.

[1] J. Olczak, *Nowe materiały do dziejów użytkowania szkła na ziemiach polskich* (część 3), „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia XXVII", Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 333, s. 83.

Tabela 1. Zestawienie ilościowo-jakościowe fragmentów zastawy stołowej z Dubna

Numer		Kieliszki				Szklanki, szklanice				Karafki				Misy				Naczynia nieokreślone				Uwagi	Razem
wykopu	inw.	stopa	nóżka	korpus	wylew	stopa	dno	korpus	wylew	stopa	dno	korpus	wylew	stopa	nóżka	korpus	wylew	stopa	dno	korpus	wylew		
III	32											1*								5		*ornament	6
III	49							1*														*ornament	1
III	72		1			2		3															6
III	90																			1			1
XI	109								1*													*ornament	1
XIII	159																			1			1
XIII	167								2*											1, 1*		*ornament	4
XIX	185	1*																				*z fragm. nóżki	1
XIX	201							1*												1		*fasety	2
XX	202																			1			1
XX	211																			1			1
XXI	212																			2			2
XXI	214					2														18	5		25
XXI	215						1	2	1											14			18
XXI	218		2			1,1*	1	1												5		*z fragm. dna i ścianki	11
XXI	219																			1			1
XXI	224																			1			1
XXI	260																			1			1
XXI	261																			1			1
XXII	226																			1			1

XXIII	228							1*														*fasety, ornament	1
XXIII	263							1*														* fasety	1
XXIV	236								1											1			2
XXIV	250			1																			1
XXV	257																			1			1
XXV	258																			1			1
XXV	265																			1			1
XXVI	259															1							1
XXVII	269					2																	2
XXVIII	274						1*													1	2	* z fragm. ścianki	4
XXVIII	273																			1			1
XXIX	280								1														1
XXIX	296																		2	2			4
XXX	282																			1			1
XXX	290																			2			2
XXX	293																			2	1		3
XXXI	303					1														5			6
XXXI	306			1**			2*	1												1		*z fragm. ścianki ** ornament	5
XXXI	311												1?							6			7
Razem		1	3	2		9	5	11	6			1	1			1			2	81	8		131

Zastawa stołowa (Tabela 1)

Wśród szkieł z Kamienicy Wielkiej z Dubna sporą ilość (ponad 130 egzemplarzy) stanowią znacznie rozdrobnione przedmioty zaliczane do tzw. zastawy stołowej. Można wśród nich rozróżnić szklanice bądź szklanki, kieliszki, karafki oraz misy. Aż 91 fragmentów trudno było jednoznacznie sklasyfikować.

Najliczniej reprezentowane są w tym zespole stopki najprawdopodobniej szklanic na wysokich stopach. Posiadają one brzeg wygięty na zewnątrz i średnice od 8,2 do 10,6 cm. Nawiązują do odmiany A wg S. Ciepieli dla szkieł z Rynku Starego Miasta w Warszawie i charakteryzują się monolityczną budową szklanic, których integralnym przedłużeniem jest wysoka stopa. Szklanice te wytwarzano wydmuchując cylindryczną bańkę, której dolną część przeciwległą w stosunku do piszczeli wciskano do góry, do pewnej wysokości, tworząc wysoką stopę o podwójnie zlepionych ściankach. Brzeg krawędzi stopy wyginano na zewnątrz pozostawiając w środku owalny prześwit[2]. Egzemplarze z Dubna wykonane zostały ze szkła bezbarwnego, miejscami mlecznego słabo wyklarowanego oraz słabo przejrzystego z brunatnymi nalotami korozyjnymi.

Część okazów z Dubna należy zaliczyć do warszawskiej odmiany typu B – szklanic uformowanych z dwóch części o jednakowej średnicy z wyraźnym wgłębieniem w miejscu połączenie korpusu ze stopą. Osobno wydmuchiwano korpus, do którego dna przypajano wysoką stopę, dzięki czemu dno było podwójnie zlepione, a ścianki stopy pojedyncze. Brzeg krawędzi stopy wyginano na zewnątrz, następnie zaginano do spodu pozostawiając owalny prześwit[3]. Podobnie jak warszawskie, okazy z Dubna wykonano ze szkła lepszej jakości o barwie jasnozielonej, przezroczystej. Wyjątkiem jest fragment pochodzący z miejsca gdzie znajdowało się podwójne dno (wykop 21) ze szkła złej jakości, rozwarstwiającego się bezbarwnego/mlecznego z wżerkami brunatnej korozji. Być może do tej kategorii należy zaliczyć fragment wylewu szklanki z ornamentem malowanym białą emalią w kształcie czterech rzędów biegnących dookoła punkcików.

Smukłe szklanice przeważnie cylindryczne, niekiedy lekko koniczne, wsparte na wysokich stopach w Europie pojawiają się na przełomie XV i XVI w., a szczególne nasilenie ich występowania przypisuje się na ostatnią ćwierć XVI – pierwszą poł. XVII w., (a niekiedy do końca XVII w.). Jak zauważyła S. Ciepiela warszawskie szklanice uformowane z jednej bańki (typ A) na ogół znane są z wykopalisk i zachowały się jedynie we fragmentach. Natomiast szklanice wykonane z dwóch baniek (warszawski typ B) przeważnie zachowane w całości, emaliowane lub rysowane stanowią ozdobę kolekcji muzealnych[4].

---

[2] S. Ciepiela Kubalska, *Nowożytne szklane naczynia z badań archeologicznych na Rynku Starego Miasta w Warszawie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Archeologia XXIX, Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 370, 2005, s. 195, ryc. 3:4 i 4:1.

[3] Tamże, s. 199, ryc. 6:4; 6:6.

[4] Tamże, s. 203.

Szklanice typu A znane są z licznych wykopalisk na terenie Polski: Wiślicy[5], Solca nad Wisłą[6], Elbląga[7], Torunia[8] i innych[9]. Z kolei szklanice nawiązujące do odmiany typu B, wykonane z lepszej jakości szkła, bogato zdobione, jak przypuszcza się były importowane i nawiązują do produkowanych już w drugiej połowie XVI w. humpenów[10].

Z Kamienicy z Dubna pochodzi też dno szklanicy z fragmentem korpusu. Naczynie pierwotnie wydmuchano, a stopę uformowano dolepiając wałeczek z masy szklanej formując ją w formie nieregularnych dziewięciu „płatków" kwiatu. Zachowane dno lekko wepchnięto do środka i wykonano ze szkła barwy zielonkawej, nieprzezroczystego, źle wyklarowanego z małymi pęcherzami gazowymi, o powierzchni porowatej, na której widoczny jest brunatny i srebrny łuszczący się nalot korozyjny[11]. Wyroby tego typu, o średnicach korpusów od 0,3 do około 10,0 cm, odnaleziono na licznych stanowiskach archeologicznych w Polsce i datowane są głównie na XVII w. Na ogół mają gładkie korpusy, czasem zdobione drobno rowkowanymi taśmami szklanymi lub ornamentem stempelkowym. Znane są z Wołynia, Wiślicy[12], Starego Miasta w Warszawie[13], Solca nad Wisłą[14], Poznania[15], Łęgu Piekarskiego[16], Elbląga[17], i innych[18]. Przypuszcza się, że szklanice wykonywano przeważnie w hutach polskich. O popycie i modzie na szklanice ze stopami wymodelowanymi faliście w kształcie płatków kwiatu mniej więcej do trzeciej ćwierci XVII w. świadczą także szklanice cechowe, tak zwane wilkomy o dużej pojemności (do półtora garnca), które wytwarzano

---

[5] S. Ciepiela, *Wyroby szklane od połowy XIII do połowy XVII w.*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd, 1987, s. 455.

[6] S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą od końca XV do XVIII/XIX wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej", t. 45, 1971, s. 195-197, ryc. 2.

[7] A. Gołębiewski, *Mittelalterliche und Neuzeitliche Glaserzeugnisse von ausgewählten Fundstätten Nordpolens*, „Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters", R. 21, 1993, s. 115, ryc. 3, nr 5-6.

[8] M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytne szkła z terenu Zamku Krzyżackiego w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Archeologia XXVII, Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 333, 1999, s.73-74, ryc. 6a-b.

[9] S. Ciepiela Kubalska, *Nowożytne szklane naczynia...*, s. 203.

[10] S. Ciepiela, Zabytki szklane z Solca nad Wisłą ..., s. 196, ryc. 20; A. Chrzanowska, *Artystyczne szkło na Śląsku w okresie renesansu i wczesnego baroku*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd., Wrocław 1987, s. 86, ryc. 34-35; O. Drahotová, *Szkło europejskie*, Warszawa 1984, s. 75, ryc. 46.

[11] Średnica dna wynosi 6,6 cm, szerokość taśmy 0,6-0,9 cm, wysokość zachowanego fragmentu 1,6 cm, wysokość ścianki 0,8 cm, grubość ścianki 0,2 cm.

[12] S. Ciepiela, *Użytkowe szkło z Wiślicy, pow. Busko (XV-XVII w.). Studia związane z badaniami wiślickimi*, [w:] *Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej*, t. 5, 1970, s. 208, ryc. 8.

[13] S. Ciepiela, *Zabytki szklane ze stanowiska archeologicznego przy kościele św. Anny w Warszawie*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu", t. 9, 1970, s. 147-148, ryc. 7.

[14] S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą* ..., s. 196-199, ryc. 22.

[15] W. Błaszczyk, *Wyniki badań archeologicznych w strefie osady św. Gotarda na Starym Mieście w Poznaniu*, „Fontes Archaeologici Posnaniensis", t. 23, 1973, s. 181, ryc. 112.

[16] T. Stawiarska, *Szkła z Łęgu Piekarskiego (Habent sua fata tumuli c.d.)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Archeologia XIX, Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 223, 1991 s. 12.

[17] A. Gołębiewski, *Mittelalterliche und Neuzeitliche Glaserzeugnisse* ..., s. 122, ryc. 7/7.

[18] S. Ciepiela Kubalska, *Nowożytne szklane naczynia z badań archeologicznych...*, s. 205, ryc. 7:3.

w krajowych hutach i zdobiono emalią lub nalepiano na korpus obrączki z ciągniętego na gorące szkła, aby oznaczyć miarę wypitego trunku. Wilkomy charakterystyczne dla niemieckiego obszaru kulturowego przyjęły się na terenie ziem polskich, ale różniły się nie tylko stopą lecz także tematami malarskimi związanymi z polskimi realiami[19].

Na XVIII w. należy datować szklanki niezdobione o kształcie cylindrycznym lub konicznym, do których nawiązują trzy fragmenty szkieł z Dubna. Pierwszy typ reprezentuje proste naczynie o grubym i ciężkim dnie. Egzemplarz z Kamienicy ma zachowane prawie płaskie dno ze śladem po przylepiaku w kształcie dołeczka, o średnicy około 6,7 cm i grubości 0,5-1,0 cm z fragmentem ścianki o kształcie konicznym. Szklankę wykonano z bezbarwnego, przezroczystego szkła bez śladów korozji

Drugi typ to szklanki zdobione żeberkami w części przydennej. Na podstawie analogii z Warszawy Starego Miasta można stwierdzić, że naczynia te mogły być różnej wysokości od 8 do około 14 cm, a ich średnice w partiach przydennych miały od około 3,5 do 6 cm[20]. Obrzeże szklanek są zaokrąglone. Proste i płaskie wylewy kilka centymetrów poniżej przechodzą początkowo w zupełnie płaskie żeberka, które uwypuklają się schodząc ku dołowi (szerokość żeberek w niektórych szklankach dochodzi do 1 cm, bądź jest taki sam przy wylewie jak i przy dnie[21]. Niektóre żeberka przypominają kanelury. Dna szklanek są grube, od spodu lekko wepchnięte, że śladem po przylepiaku[22].

Wszystkie szklanki otrzymywano „ręcznym sposobem wydmuchiwania, który polegał na nabraniu odpowiedniej porcji gorącej masy szklanej na koniec piszczeli (żelaznej rurki) i wdmuchiwaniu ustami powietrza z płuc przez drugi jej koniec. Tę porcję masy szklanej po wydmuchaniu z niej pęcherza, obtaczano na płytce żelaznej lub marmurowej w celu równomiernego rozłożenia masy wokół osi bańki, po czym umieszczano w formie i wydmuchiwano obracając, aby otrzymać pożądany kształt i gładkie ścianki. Aby odpowiednio wykończyć wylew naczynia, do jego dna od spodu – taka jak przy produkcji kieliszków przylepiano metalowy pręt-przylepiak. Po oderwaniu go zawsze pozostawał ślad, który czasem zeszlifowywano. Jeśli szklanka miała mieć ścianki o określonym wzorze, wówczas stosowano specjalną formę z negatywem wzoru i wydmuchiwano naczynie bez obracania[23].

W trakcie badań wykopaliskowych na terenie rezydencji Sapiehów pozyskano sześć fragmentów kieliszków. Na podstawie zachowanych fragmentów nóżek można stwierdzić, że omawiane okazy nawiązują do tzw. typu weneckiego charakteryzującego naczynia znane na terenie Europy Środkowej od końca XVI w. aż po wiek XVIII, o ciężkiej czaszy w przybliżeniu konicznej wspartej na masywnej nóżce, czasem u góry pod czaszą uzupełnionej gałką i osadzonej na okrągłej stopie[24], który naśladowano także i w krajach środkowoeuropejskich. Kieliszki dubieńskie charakteryzują się nóżkami w kształcie tralki składających się z nodusa o wysokości łączącego się z czaszą

[19] W. Buczkowski, *Artystyczne szkło w okresie renesansu i wczesnego baroku*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd., Wrocław 1987, s. 80-82, ryc. 20, 22, 23-26, 32-33; S. Ciepiela, *Nowożytne szklane naczynia z badań archeologicznych...*, s. 205, 207.

[20] Okazy dubieńskie wykonano z bezbarwnego i przezroczystego szkła z niewielką ilością pęcherzy gazowych o średnicy ścianki 0,3-0,4 cm. Ich wysokość mogła przekraczać 14 cm.

[21] O. Drahotová, *Szkło europejskie*, Warszawa 1984, s. 114-115, ryc. 78-79.

[22] S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą...*, s. 56, ryc. 39.

[23] Tamże, s. 51.

[24] S. Ciepiela, *Szkło osiemnastowieczne starej Warszawy*, Warszawa 1977, s. 15, 17.

i stopką za pomocą 3 talerzyków. Znaleziska kieliszków z nóżką w kształcie tralki na terenie Polski są raczej powszechne np: ze Starego Miasta w Warszawie[25], Elbląga[26] czy Torunia[27]. Okaz toruński, podobnie jak dubieński, posiada czaszę zdobioną ornamentem plastycznym w postaci żeberek rozchodzących się promieniście od centralnej części dna[28]. Wszystkie fragmenty kieliszków wykonano ze szkła słabej jakości, słabo przejrzystego bezbarwnego lub jasnozielonkawego, co świadczy, że były raczej produktem miejscowym.

Kieliszki wytwarzano w następujący sposób: do wydmuchanej za pomocą piszczeli czaszy dolepiano bryłkę szkła, z której szablonem formowano nóżkę, do niej z kolei dolepiano następną bryłkę, z której kształtowano stopkę, również przy pomocy specjalnego szablonu. Niekiedy do nóżki przyklejano stopkę otrzymaną z osobno wykonanej bańki szklanej. Potem do dna stopki dolepiano metalowy pręt – przylepiak, odrzucano piszczel i odcinano górną część kieliszka tzw. kapę i formowano obrzeże, na końcu odrzucano także i przylepiak (ale często pozostawał po nim wyraźny ślad)[29].

W trakcie badań pozyskano również kilka fragmentów korpusu szklanek i kielichów z ornamentem grawerowanym (rytowanym). Sztuka rytowania szkła rozwinęła się w Czechach w XVII w., nawiązywała do tradycji renesansowych i miała wpływ na prace grawerskie w Polsce, które do XVIII w. stały, podobnie jak i w innych krajach na niskim poziomie. Licznie powstające manufaktury łączące w zasadzie hutę z pracownią szlifiersko-grawerską specjalizowały się w produkcji tzw. szkła kryształowego, uszlachetnionego szlifem i zdobionego dekoracją grawerską. Z badań zachowały się prawie wyłącznie wyroby luksusowe, służące potrzebom szlachty i magnatów. Ale nawet w tym asortymencie nie można odtworzyć całego asortymentu produkcji. Zachowały się przeważnie naczynia stołowe, przede wszystkim reprezentacyjne puchary toastowe[30]. Fragmenty szkieł z Kamienicy z Dubna zdobiono łodyżkami z listkami, linią falistą umieszczoną pod wylewem szklanicy/szklanki? czy ornamentem złożonym z kombinacji łuczków, linii prostych i umieszczonych miedzy nimi punkcików[31] ornamentami charakterystycznymi dla okresu baroku[32].

Innym typem szklanek zdobionych drogą kształtowania w formie, należą takie, które posiadają fasetowane w różny sposób ścianki. Najczęściej fasety umieszczano pionowo obok siebie (wykop 19, 23, 24), niekiedy pomiędzy nimi stosowano dodatkowy ornament. Analogie do powyższych typów znaleźć można w na Starym Mieście w Warszawie[33], Torunia[34].

---

[25] S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą...*, s. 23, ryc. 6.

[26] A. Gołębiewski, *Szkła w stylu weneckim w nowożytnym materiale archeologicznym ze Starego Miasta w Elblągu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Archeologia XXIX, Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 370, s. 173, ryc. 4a, 4c, 4f, 4g.

[27] M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytne szkła z terenu...*, s. 68, ryc. 66.

[28] Zobacz: O. Drahotová, op.cit., s. 133, ryc. 96.

[29] S. Ciepiela, *Szkło osiemnastowieczne starej...*, s. 17.

[30] H. Chojnacka, P. Chrzanowska, *Artystyczne szkło w okresie baroku i klasycyzmu*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd., Wrocław 1987, s. 133.

[31] H. Karwowska, A. Andrzejewski, *Kultura materialna mieszkańców rezydencji*, [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 69, ryc. 2.

[32] H. Chojnacka, P. Chrzanowska, *Artystyczne szkło w okresie baroku...*, s. 145-147.

[33] S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą...*, s. 57, 60, ryc. 43, 48.

Wśród szkieł na uwagę zwraca wygięty fragment pochodzący z korpusu wykonany również ze szkła bezbarwnego, grawerowany ornamentem składającym się z kwiatków łodyżek i liści o średnicy ścianki 0,2-0,3 cm. Najprawdopodobniej pochodzi on z karafki. Podobny ornament widnieje na uszkodzonym egzemplarzu (o wys. 6,5 cm) ze Starego Miasta w Warszawie[35]. W zbiorach warszawskich znajduje się inny egzemplarz zachowany w całości, którego wysokość wynosi około 17,5 cm, a jego szyjka pod lekko wychylonym wylewem zwęża się i przechodzi w gruszkowaty korpus, zaokrąglony w partii przydennej, wsparty na doklejonej stopce uformowanej szablonem, podobnej do stopek pucharków. Takie karafki datowane na pierwszą połowę XVIII w. służyły do podawania napojów lub płynnych przypraw na stół.

Zespół wyrobów ze szkła z Dubna zawiera też fragment korpusu misy/talerza? również z ornamentem grawerowanym słabo jednak czytelnym z powodu złej jakości bezbarwnego szkła z wżerkami korozji.

Z naczyń nieokreślonych uwagę zwracają trzy fragmenty. Dwa z nich (wykop 21 i 30), niewielkie o średnicy 0,2 cm posiadają prosty wylew wykonany ze szkła bezbarwnego lub mlecznego, źle wyklarowanego z lekko iryzującym nalotem korozyjnym na całej powierzchni. Trzeci fragment (wykop 31) o wymiarach: około 3,2×5,3 cm, średnicy wylewu około 9,6 cm i grubości 0,1 cm posiada brzeg prosty z lekko zaokrąglonym obrzeżem i również wykonano go ze szkła bezbarwnego, przezroczystego z licznymi, drobnymi soczewkowatymi pęcherzami gazowymi, na którym widoczna jest lekka korozja iryzacyjna. Podobne naczynie znalezione w Warszawie na Rynku Starego Miasta mogło mieć kształt cylindryczny i zostało wykonane z jasnozielonkawego, przezroczystego szkła z licznymi, małymi i średnimi, okrągłymi i owalnymi pęcherzami gazowymi. Z powodu braku konkretnego kontekstu datowane jest na XV/XVI–XVII w.[36]

Omawiany zestaw naczyń stołowych wykazuje się dużym zróżnicowaniem form, które można zaobserwować mimo znacznego rozdrobnienia materiału zabytkowego. Ornamentowano naczynia za pomocą grawerunku, fasety czy żeberek. Najwięcej naczyń wchodzących w skład zastawy stołowej znaleziono w wykopie 21 (60 fragmentów) i 31 (18 fragmentów). Chronologia analizowanych fragmentów sugeruje, że naczynia używano od końca XVI w. i początku XVII w. aż po wiek XIX.

---

[34] W. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytne szkła z terenu...*, s. 66, ryc. 3g; s. 77, ryc. 7e.

[35] S. Ciepiela sugeruje, ze motyw ten występuje na szklance urzecko-nalibokiej z polowy XVII w. i kieliszku proweniencji czeskiej z pierwszej połowy XVIII w. (*Zabytki szklane z Solca nad Wisłą...*, s. 89, ryc.5).

[36] S. Ciepiela Kubalska, *Nowożytne szklane naczynia z badań archeologicznych...*, s. 215-216, ryc. 11:1.

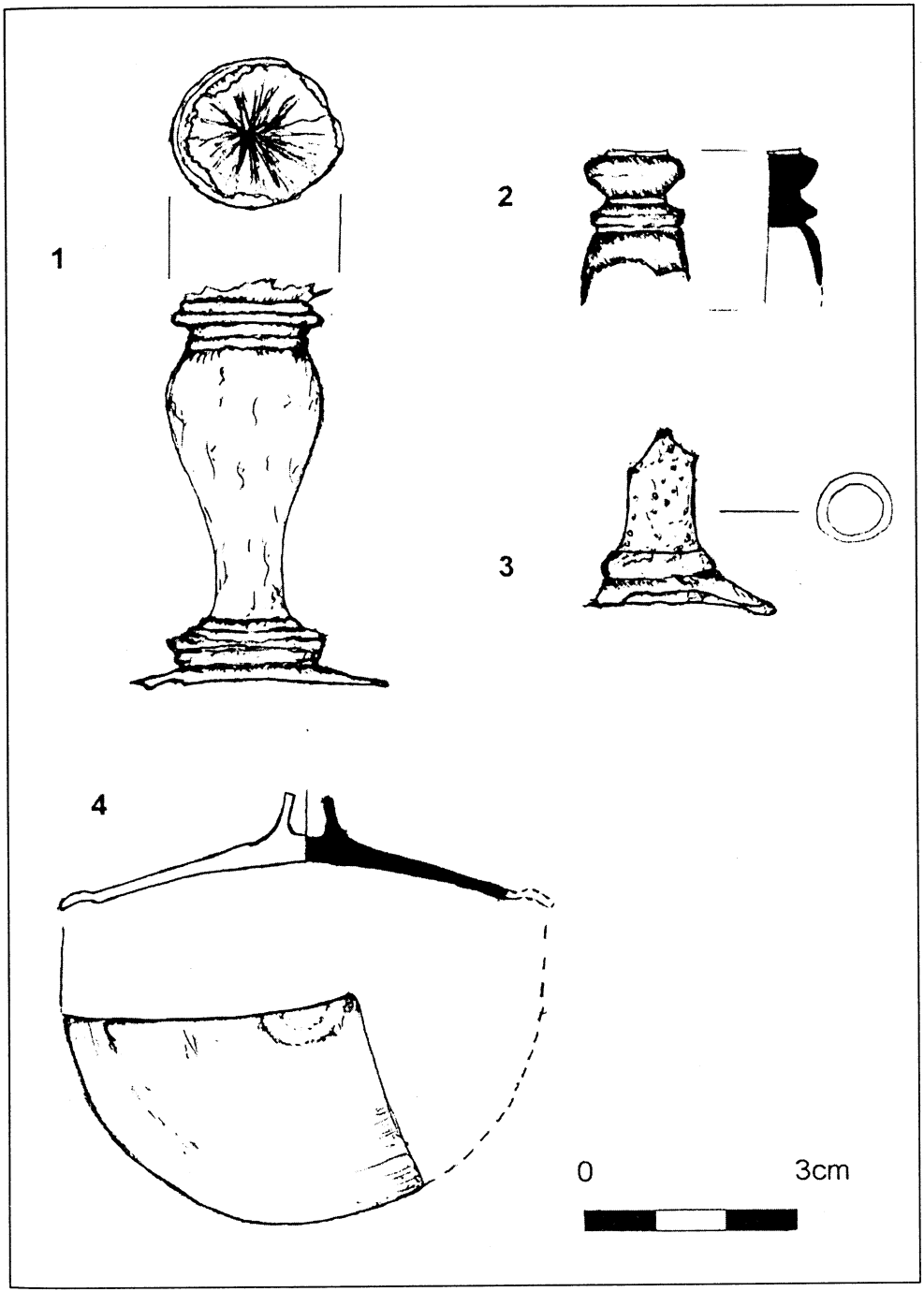

Ryc. 1. Fragmenty kieliszków. 1-3 – wykop 21, 2 – wykop 3, 4 – wykop 19, *rys. J. Wawrzeniuk*

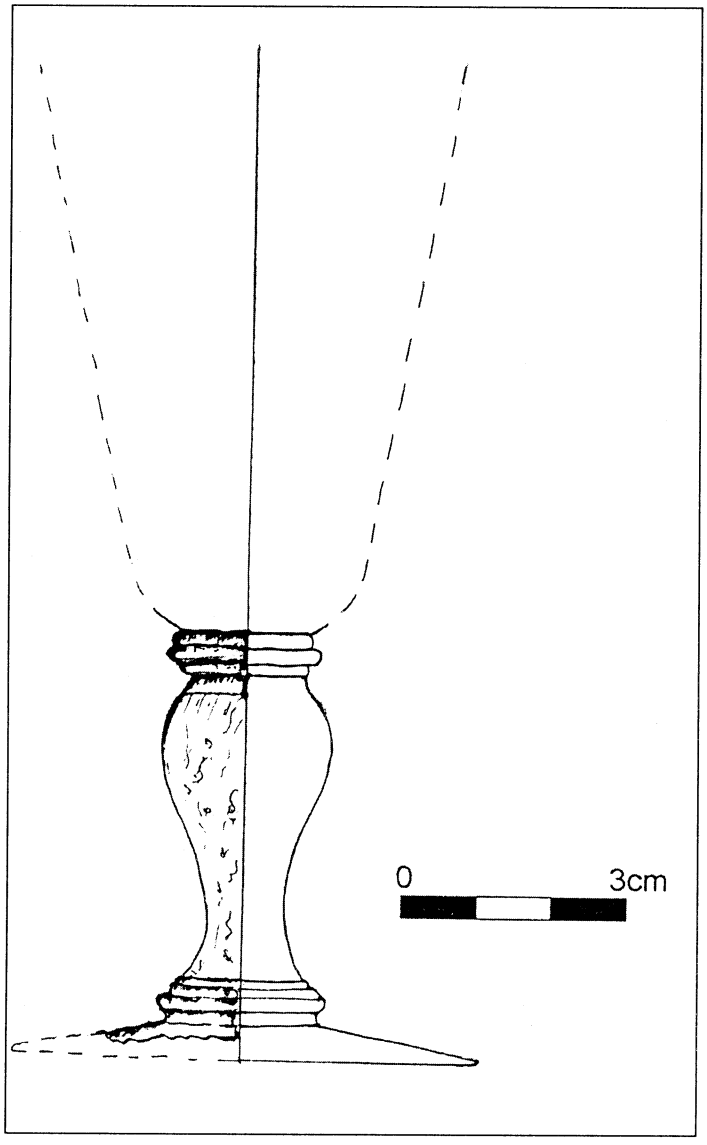

Ryc. 2. Rekonstrukcja kieliszka. Wykop 21, *rys. J. Wawrzeniuk*

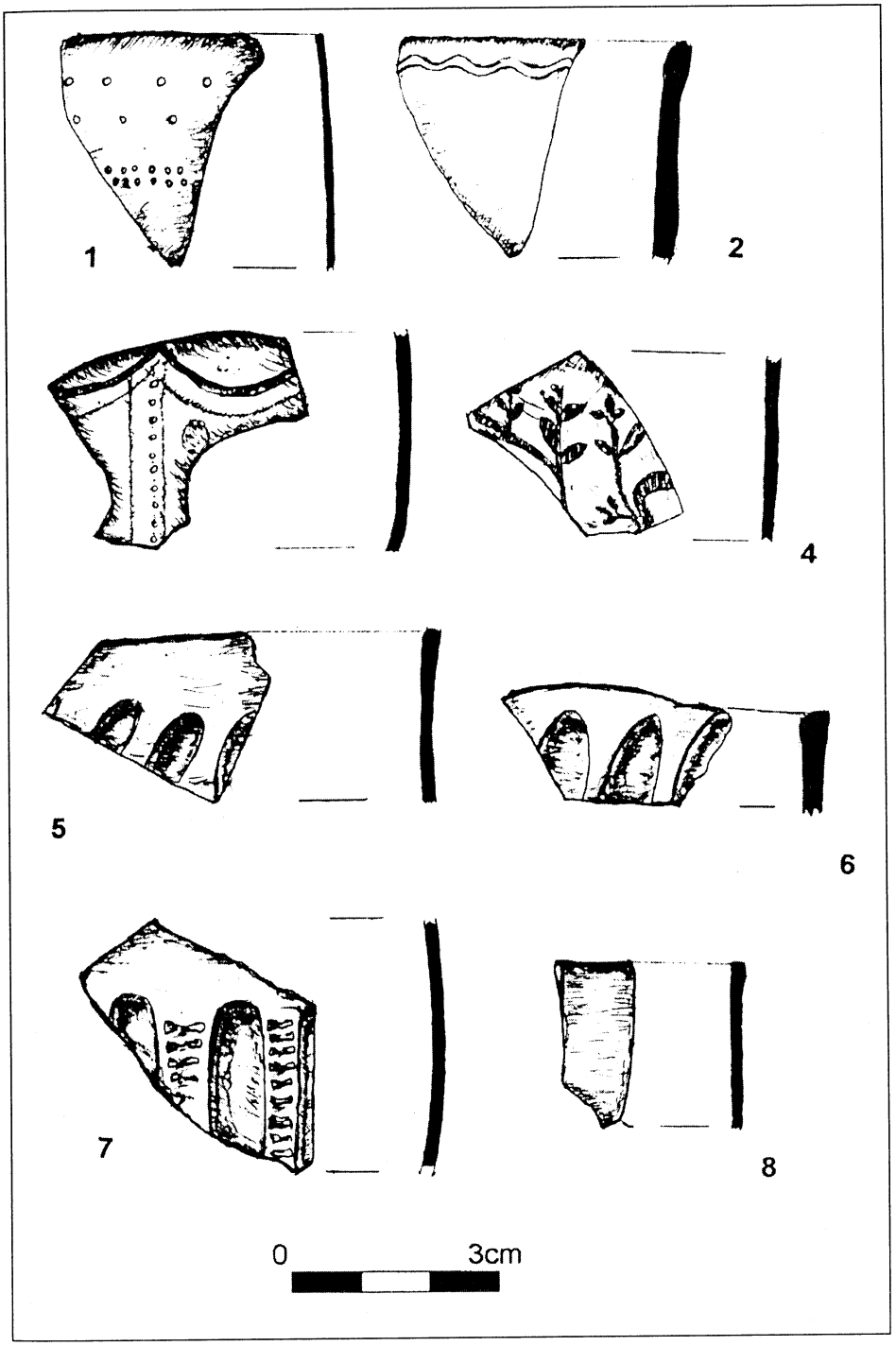

Ryc. 3. Fragmenty szklanek i kieliszków. 1 – wykop 21, 2 – wykop 11, 3-4 – wykop 3, 5 – wykop 24, 6 – wykop 19, 7 – wykop 23, 8 – wykop 30, *rys. J. Wawrzeniuk*

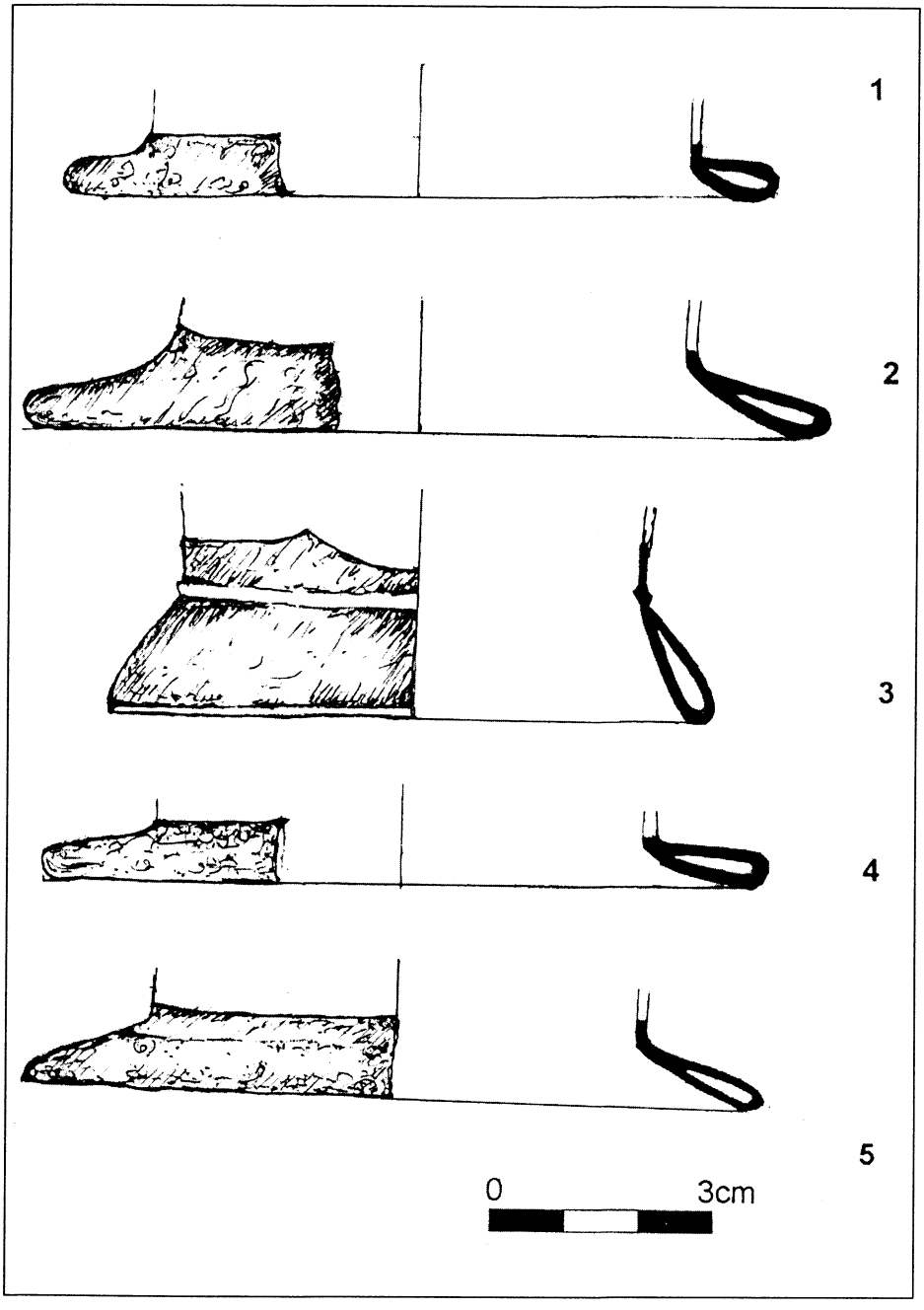

Ryc. 4. Fragmenty stopek szklanic. 1-4 – wykop 3, 2 – wykop 27, 3,5 – wykop 21, *rys. J. Wawrzeniuk*

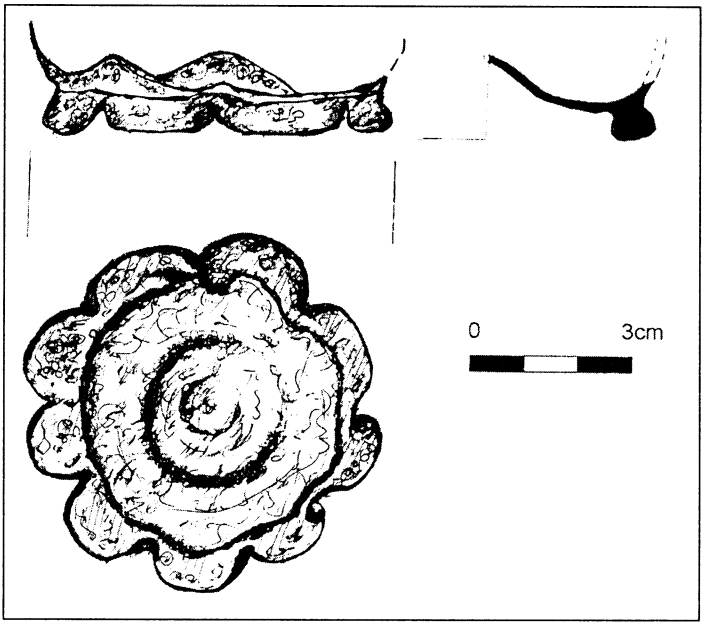

Ryc. 5. Fragment szklanki z dnem w formie płatków kwiatu. Wykop 28, *rys. J. Wawrzeniuk*

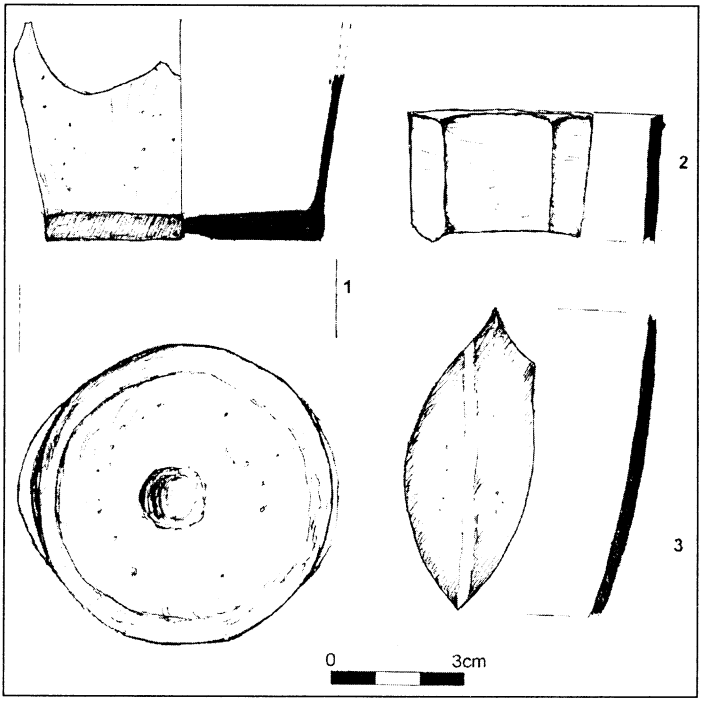

Ryc. 6. Fragmenty szklanek z XVIII w. 1,3 – wykop 31, 2 – wykop 29, *rys. J. Wawrzeniuk*

Tabela 2. Zestawienie ilościowo-jakościowe fragmentów naczyń zasobowych z Dubna

Numer		Butelki o dnie czworokątnym			Butelki o dnie owalnym			Butelki o kształcie nieokreślonym			Uwagi	Razem
wykopu	inw.	dno	korpus	wylew z szyjką	dno	korpus	wylew z szyjką	dno	korpus	wylew z szyjką		
II	19								1	1		2
II	26					1						1
II	36							1	4, 1*		*1 fragm. z miejsca styku korpusu z szyjką	6
III	32	1	1						1			3
III	49		3									3
III	72						1		1			2
III	93	1										1
III	95								1			1
III	116								1			1
IV	53							1*			*1 fragm. z miejsca styku dna z korpusem	1
XI	109	1							1			2
XIII	143								2			2
XIII	167		1					1	2			4
XIX	185								1			1
XXI	203								1			1
XXI	205							1				1
XXI	207									1		1
XXI	214								2			2
XXI	218		1									1
XXI	227						1					1
XXII	223	1										1

XXII	232						1, 1*				*1 fragm. z miejsca styku szyjki z korpusem	2
XXIV	236	1							1			2
XXV	257								1			1
XXVI	248								1			1
XXVI	255					1			2			3
XXVI	271								2			2
XXVI	266								1			1
XXVI	295								1			1
XXVIII	274	1							2			3
XXX	290								1			1
XXX	293							2	1, 1*		*1 fragm. z miejsca styku korpusu z dnem	4
XXXI	297								1			1
XXXI	301								2			2
XXXI	306								1			1
XXXI	311				2*						*2 fragm. z miejsca styku dna z korpusem	2
XXXI	325								1			1
Razem		6	6		2	2	4	6	38	2		67

Naczynia zasobowe (Tabela 2)

Wśród wyrobów ze szkła z Dubna stosunkowo niewielką liczbę (67 fragmentów) stanowią naczynia zasobowe, w których przechowywano produkty płynne i używano do transportu. Na podstawie pozyskanych fragmentów szyjek, korpusów i den można stwierdzić, że używano butelek o grubościennych ściankach (0,3-0,4 cm) i dnie czworokątnym barwy zielonej lub ciemnozielonej, a ich stosowanie było powszechne. Produkowano je powszechnie już od XVII w. we wszystkich krajach europejskich. Miały one krótkie szyjki osadzone na prostych ramionach. Pod brzegiem przyklejano szklaną taśmę, służącą zapewne do przymocowania zatyczki do szyi naczynia. Korpusy modelowano przy użyciu czterościennej otwartej formy, a następnie do tak ukształtowanego korpusu doklejano szyjkę. Dna były grube wklęsłe, z charakterystycznym śladem po przylepiaku[37]. Zachowane fragmenty charakteryzują się matująca korozją, powodującą brunatnienie – ciemnienie powierzchni szkła. Zazwyczaj butelki wykonywano ze słabej jakości szkła co obrazuje duża ilość pęcherzy gazowych oraz znaczna porowatość ścianek (wżerki) analizowanych fragmentów. Na podstawie analogicznych znalezisk, butelki o dnie i przekroju czworobocznym (czworokątnym) o wymiarach dna około 9,00-10,0×9,00-10,0 cm ze śladami po przylepiaku, datowane są przede wszystkim na wiek XVIII w.

Butelki o dnie i przekroju okrągłym z Dubna z dnem mocno wepchniętym[38] do środka wykonywano z jasnozielonkawego lub bezbarwnego szkła charakteryzują się małą liczbą pęcherzy gazowych i lekko iryzującą fioletowo korozją. Wykonywano je więc z lepszej jakości masy szklanej. Polskie butelki to formy cylindryczne, głównie jasno i ciemnozielone z zachodzącym na siebie wałeczkiem wzmacniającym krawędź szyjki, łagodniejszym przejściem szyjki w korpus i lekko zarysowanym dnie, wypchniętym ku górze i zaopatrzonym w ślad po oderwanym przylepiaku.

Z Dubna zachowane szyjki o cylindrycznym kształcie pochodzą raczej z okazów baniastych o barwie ciemnozielonej. Pod wylewem dolepiano taśmę szklaną o zachodzących na siebie końcach o przekroju czworobocznym. Zachował się również fragment dna butelki baniastej o mocno wypchniętym dnie średnicy około 12 cm. Na podstawie analizy, np. z Łęga Piekarskiego, butelki czy gąsiory stanowią przykład taniej pospolitej produkcji szklarskiej. W XVIII-wiecznej hucie w Porębie Wielkiej określano je jako asortyment prosty[39].

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że rozwój typologiczny butelek o okrągłym i owalnym przekroju poprzecznym wiązał się z przejściem od form baniastych (pierwsza połowa XVIII w.) do cylindrycznych (połowa stulecia) oraz cylindrycznych z przewężeniem w partii przydennej (druga połowa XVIII w.).

---

[37] L. Kajzer, *Zamek w Raciążku, Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*, cz. I, Łódź 1990, s. 254; O. Krukowska, *Zabytki szklane ze stanowiska 5 w Gdańsku – Hala Targowa*, [w:] „Archeologia Gdańska", t. 3, red. H. Paner, s. 36.

[38] Wypukłe dna gąsiorów i butelek robiono po to, aby osad, np. winny opadał na sam spód (Ciepiela 1977, s. 97); wychylone wylewy gąsiorów zaś – żeby było łatwiej przelewać płyny (Stawiarska 1991, s. 12).

[39] S. Ciepiela, *Szkło osiemnastowieczne starej...*, s. 105; T. Stawiarska, op.cit., s. 12.

Niestety żaden z okazów nie zachował się z całości[40], trudno więc określić dokładniejszą typologię i powyższe tendencje rozwojowe omawianych naczyń zasobowych[41].

W zbiorze szkieł z dworu Sapiehów na uwagę zasługuje butelka z pieczęcią szklaną z napisem LONDON[42]. Pieczęcie tego typu zawierały symbole literowe i przedmiotowe producenta (huty, przedsiębiorstwa) lub odbiorcy (firmy, osoby prywatne). Znaki takie z reguły umieszczano na ramionach lub w górnych partiach korpusu butelki. Wykonywano je poprzez nałożenie bryłki lepkiego szkła na butelkę, a następnie przyłożenie i odciśnięcie pieczęci, co powodowało rozpłaszczenie i równoczesne zespolenie bryłki ze ścianką butelki i odciśnięcie znaku firmowego. Analogie do pieczęci dubieńskich znaleźć można w Chełmnie, woj. kujawsko-pomorskie[43], Raciążka, woj. kujawsko-pomorskie[44]. Butelki angielskie posiadały kształt cylindryczny o wyraźnie odcinającej się smuklej szyjce. Wylewy wszystkich egzemplarzy wzmocnione były dookolnymi nieregularnymi wałeczkami – paskami szkła, dolepionymi nieco poniżej krawędzi. Dna, podkreślone łagodnym wysunięciem z linii korpusu, były mocno wypchnięte ku górze, z zaznaczonym śladem po odrywaniu przylepiaka. W pięciu egzemplarzach angielskich butelek z Raciąża na przejściu korpusu w szyjkę stwierdzono obecność stempli, nieregularnie owalnego lub lekko trójkątnego placka o maksymalnych wymiarach 2,5×3,0 cm z opisaną już inskrypcją rozmieszczoną pod otwartą koroną. Angielskie butelki o wysokości 26-28 cm, i pojemności około 2 pintów (1,1 l)[45] wykonywano z ciemnozielonego szkła sodowo-wapniowo-krzemowego, którego receptura różni się wyraźnie od typowego składu szkieł polskich. Jedna z angielskich butelek pozbawiona identyfikującego stempla posiadała korpus ozdobiony 9 rzędami niewielkich guzków. Formy takie datowano na drugą połowę XVIII w.[46] Butelki tego typu służyły do transportu modnego i cenionego w tym czasie angielskiego piwa.

Fragmenty butelek o dnie czworokątnym i okrągłym, wystąpiły na licznych stanowiskach archeologicznych, np. w Gdańsku na Starym Mieście, w Piotrkowie Trybunalskim[47], w Toruniu[48], w Elblągu[49], w Fordonie w Bydgoszczy[50] i na Starym Mieście

---

[40] Wyjątkiem może być szyjka z fragmentem brzuśca, nawiązująca prawdopodobnie do formy baniastej z wykopu XXII (nr. inw. D/232/07). Wylew lekko rozszerza się na zewnątrz, a pod wylewem umieszczono taśmę o zachodzących na siebie rozpłaszczonych końcach.

[41] S. Ciepiela, *Szkło osiemnastowieczne starej...*, s. 95-106;

[42] H. Karwowska, A. Andrzejewski, op.cit., s. 68, ryc. 92.

[43] J. Olczak, *Nowe materiały do dziejów użytkowania szkła na ziemiach polskich* (część 1), „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia XIX", Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 223, 1991, s. 78-79, ryc. 5a.

[44] L. Kajzer, *Zamek w Raciążku...*, s. 251.

[45] Jak pokazują badania pojemność butelek tego typu była nieco większa niż form polskich (L. Kajzer, *Zamek w Raciążku...*, s. 254).

[46] L. Kajzer, *Zamek w Raciążku...*, s. 251-254.

[47] L. Kajzer, *W sprawie importu piwa angielskiego do Polski w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XXIX, 1981, nr 2, s. 163-171.

[48] M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytne szkła z terenu...*, s. 92-93.

[49] A. Gołębiewski, *Znaki na nowożytnych butelkach szklanych ze Starego Miasta w Elblągu*, „Archeologia Historica Polona", t. 6, 1997, s. 185.

[50] J. Woźny, *Znaki na butelkach szklanych z XVIII-XIX wieku ze Starego Fordonu nad Wisłą*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. XLIX, 2000, nr 3, s. 245-252.

w Warszawie[51] i datowane są na okres od XVI do XVIII i początków XIX w. Rozmieszczenie szklanych fragmentów naczyń gospodarczych w Kamienicy Wielkiej w Dubnie w obrębie poszczególnych wykopów jest raczej równomiernie.

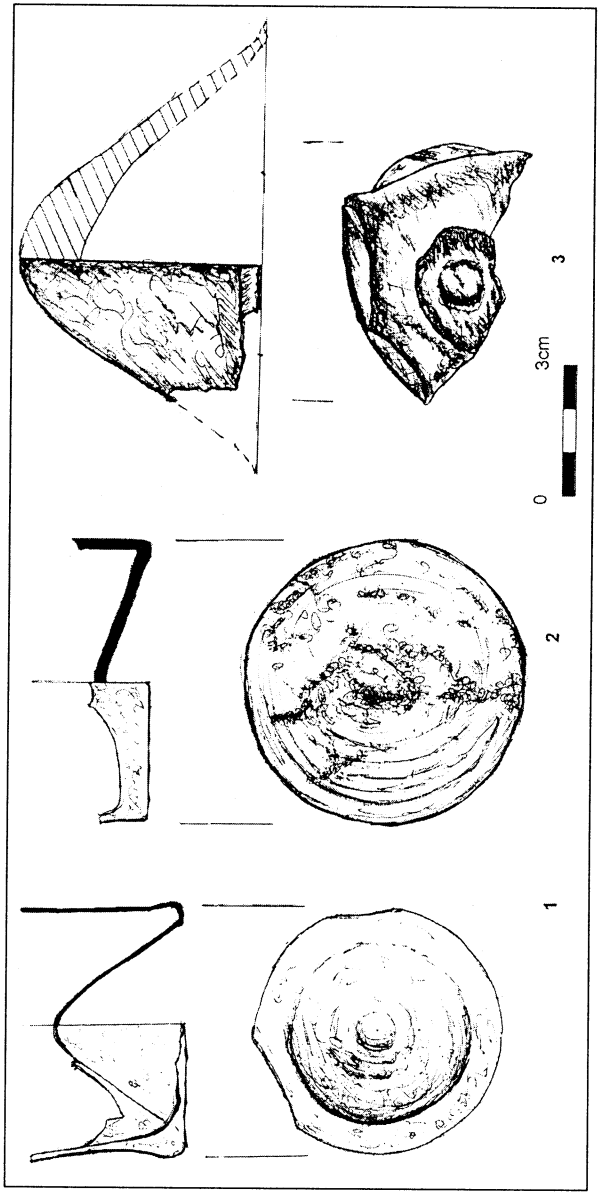

Ryc. 7. Fragmenty butelek o dnie okrągłym. 1,2 – wykop 31, 3 – wykop 13, *rys. J. Wawrzeniuk*

[51] S. Ciepiela Kubalska, *Nowożytne szklane naczynia z badań archeologicznych...*, s. 217-221, ryc. 12-13.

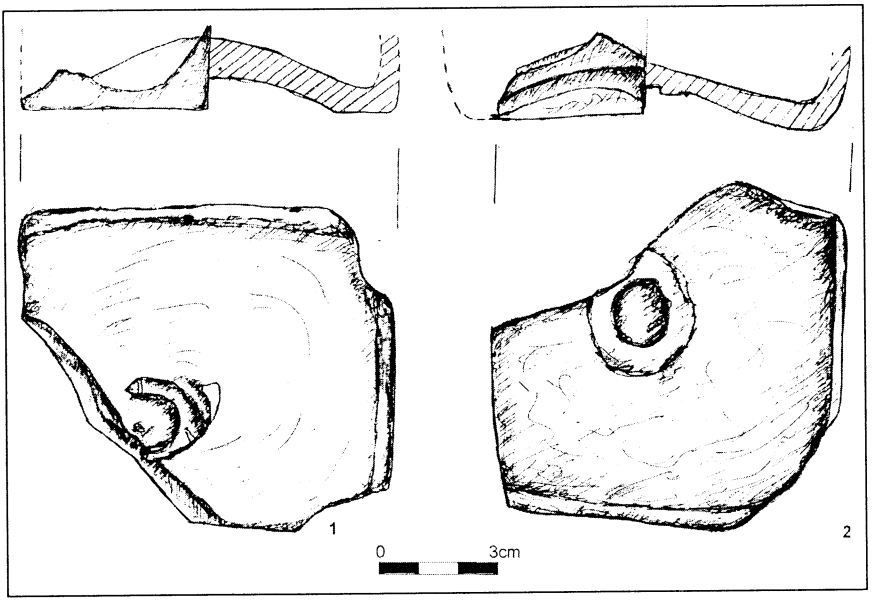

Ryc. 8. Fragmenty butelek o dnie czworokątnym. 1 – wykop 28, 2 – wykop 22, *rys. J. Wawrzeniuk*

Szkło okienne (Tabela 3)

Wśród przedmiotów szklanych wyróżnić można szkło okienne o barwie jasnozielonkawej, oliwkowej i ciemnozielonej, o grubości od 0,1 do 0,3 cm ze śladami cięcia lub wyrównywania szczypcami na krawędziach. Szkło taflowe z Dubna zachowało się we fragmentach przeważnie o kształcie czworokątnym (prostokątnym lub trapezowatym) i trójkątnym. Można wśród nich wydzielić tafle z jedną krawędzią pierwotną, dwiema krawędziami pierwotnymi, z trzema krawędziami pierwotnymi, z jedną krawędzią retuszowaną i jedną pierwotną. Z kolei szybki o brzegu zgrubiałym mogły być pozostałością odrzutów produkcyjnych powstałych podczas wykrawania odpowiednich egzemplarzy (np. Gdańsk-Hala Targowa[52]). Na podstawie materiału można stwierdzić, że szkło taflowe o grubości 0,3 cm miało boki o wymiarach 5 cm), natomiast o grubości 0,1 cm o wymiarach około 3,3 cm. Pozyskane fragmenty szkła taflowego charakteryzują się obecnością korozji w postaci patyny, iryzacji, łuszczącego się nalotu czy korozją wżerną.

Szybki okienne wyrabiano z masy szklanej. Za pomocą piszczeli wydmuchiwano tzw. cylinder lub cholewę, którą następnie rozcinano rozgrzanym żelazem, prostowano, odprężano i krojono na małe części. Od drugiej połowy XVI w. oprawiano szybki w drewniane listwy. Mocowywano w ten sposób tafle w dębowej ramie. Ramę umieszczano w otworze okiennym umacniając następnie żelaznymi okuciami. Z czasem łączono szybki ołowianymi spoinami[53].

[52] O. Krukowska, *Zabytki szklane ze stanowiska 5 w Gdańsku...*, s. 35.
[53] Tamże, s. 35; S. Ciepiela, *Zabytki szklane z Solca nad Wisłą...*, s. 182, 183.

Tabela 3. Zestawienie ilościowo-jakościowe szkła okiennego z Dubna

Numer		Kształt czworokątny/wielokątny							Kształt trójkątny				gomółki	nieokreślone	Razem
wykopu	inw.	z 1 krawędzią pierwotną	z 1. pierwotną i 1. zaokrągloną	z 2 krawędziami pierwotnymi	z 3 krawędziami pierwotnymi	z 1 krawędzią retuszowaną	z 1 krawędzią zaokrągloną	inne	z 1 krawędzią pierwotną	z 2 krawędziami pierwotnymi	z 1 krawędzią zaokrągloną	inne			
II	26													1	1
III	13	1					1	2							4
III	33													15	15
III	49						1	5				3			9
III	33							13				2			15
III	72							3				1			4
III	90							1							1
III	93													2	2
III	95							1							1
XIII	157													2	2
XIII	167							9				8			17
XIX	201							7				2			9
XIX	202							2				1			3
XX	209	2		1				8				2			13
XXI	207							1							1
XXI	214	3		1	1			8	1	1		2			17
XXI	215	2						9				1			12
XXI	218						1	7							8
XXI	219	1													1
XXI	220							1				1			2
XXI	227	2						1							3
XXI	238							1							1
XXI	277							1							1

XXII	206	1													1
XXII	226	1		1				2				3			7
XXII	228							1							1
XXIII	221							1							1
XXIV	236			1				1				2			4
XXIV	263			1				1				2			4
XXV	244			2				1							3
XXV	256							3							3
XXV	257							3				1			4
XXV	258					1		2				1			4
XXVI	253							1				2			3
XXVI	255							2							2
XXVI	268	1										2			3
XXVI	270											1			1
XXVI	278							1							1
XXVI	279	1						1	1						3
XXVI	295							1							1
XXVI	296							1							1
XXVI	297							1							1
XXVII	269							2							2
XXVIII	273			2	1							1			4
XXVIII	274							1				1			2
XXIX	281							2							2
XXIX	285	1													1
XXX	282				1								1		2
XXX	290	1			1						1	2			5
XXX	293	1						6							7
XXXI	297							2							2
XXXI	301							5					1?		6
XXXI	302							1							1
XXXI	303	1										2			3
XXXI	306							1							1
XXXI	311	3						1				2			6
XXXI	314							1							1
XXXI	322							1							1
Razem		21	1	9	4	1	3	126	2	1	1	45	2	20	236

Najprawdopodobniej i okna w Kamienicy wielkiej w Dubnie mocowane były przy pomocy ołowianych spoin. Świadczy o tym znaleziony, fragment ołowianego okucia okna.

Do szkła okiennego zaliczyć należy również dwa fragmenty gomółek. Pierwszy z nich o kształcie trójkątnym zakończony jest zaokrąglonym brzegiem o przekroju soczewkowatym, a wykonano go ze szkła barwy mlecznej słabo przejrzystego (wykop 30). Na całej powierzchni widoczna jest iryzująca korozja. Gomółkę o grubości 0,1-0,25 cm wykonano ze słabej jakości szkła z widocznymi wadami w postaci drobnych owalnych pęcherzy gazowych. Do drugiego fragmentu gomółki (wykop 31), także o kształcie trójkątnym doczepiono nitkę szklaną o przekroju okrągłym. Omawiany fragment wykonano ze szkła barwy jasnozielonej, słabo przejrzystego z wyraźną korozją iryzującą na całej powierzchni. Tę gomółkę o grubości 0,2-0,4 cm wykonano również ze słabej jakości szkła. Gomółki także produkowano za pomocą wydmuchiwania, ale hutnik po wydmuchaniu niedużej bańki podnosił ją na piszczeli do góry i szybko obracał wokół osi. Pod wpływem siły odśrodkowej i siły ciężkości bańka przybierała kształt przypłaszczonego naczynia z dużym okrągłym, lekko wypukłym dnem.

Tak uformowaną bańkę rozcinano poziomo wzdłuż linii wyznaczonej największą średnicą. Piszczel wraz z „kapą" odrzucano. Do odciętej części spłaszczonej bańki, która miała kształt lekko wypukłej miseczki, przylepiano metalowy pręt, wsuwano do pieca i obracano wokół osi tak, że stawała się płaska, a ścianki zaginały się do środka i przytapiały, tworząc charakterystyczny brzeg. Na zakończenie gomółkę odprężano. Stosując inną metodę nie przecinano wydmuchanej bańki, ale po uprzednim oddzieleniu od piszczeli i przylepca kręcono z dużą szybkością wokół osi. Wtedy bańka mająca kształt ściętego stożka rozszerzała się i rozpłaszczała[54].

Szkło taflowe nie jest dobrym wyznacznikiem chronologicznym. Wyrabiano je od XVII do XIX w. Z kolei ze źródeł archeologicznych wiemy, że gomółki spotykane są już od wieku XVI. Te pochodzące z Dubna należy ze względu na kontekst chyba datować jednak na początek XVII w. Gomółki znaleziono w wykopach, które określa się jako klatka schodowa i piwnica i wiązać je można ze starszą fazą użytkowania dworu. W porównaniu z innymi zabytkami ze szkła liczba fragmentów szybek jest stosunkowo największa (236 egz.), a znaczne ich ilości wystąpiły w wykopach: 3 (51 egz.), 21 (46 egz.), 31 (21 egz.), 26 (20 egz.) i 13 (19 egz.).

Przedmioty ze szkła kolorowego, do których należy zaliczyć butelki oraz tafle często z wadami w postaci różnej wielkości i różnym rozmieszczeniu pęcherzy gazowych charakteryzują wyroby produkowane w hutach lokalnych. Produktami miejscowymi były też zapewne fragmenty kieliszków nawiązujących do tzw. stylu weneckiego oraz fragmenty szklanek czy szklanic. Należy jednak zaznaczyć, że niektóre szklanice mogły być importem z Europy Zachodniej. O pochodzeniu innych bardziej szczegółowo analizowanych w niniejszym artykule wyrobów szklanych trudno się jednoznacznie wypowiedzieć.

[54] S. Ciepiela, *Wyroby szklane od połowy XIII do połowy XVII w...*, s. 78.

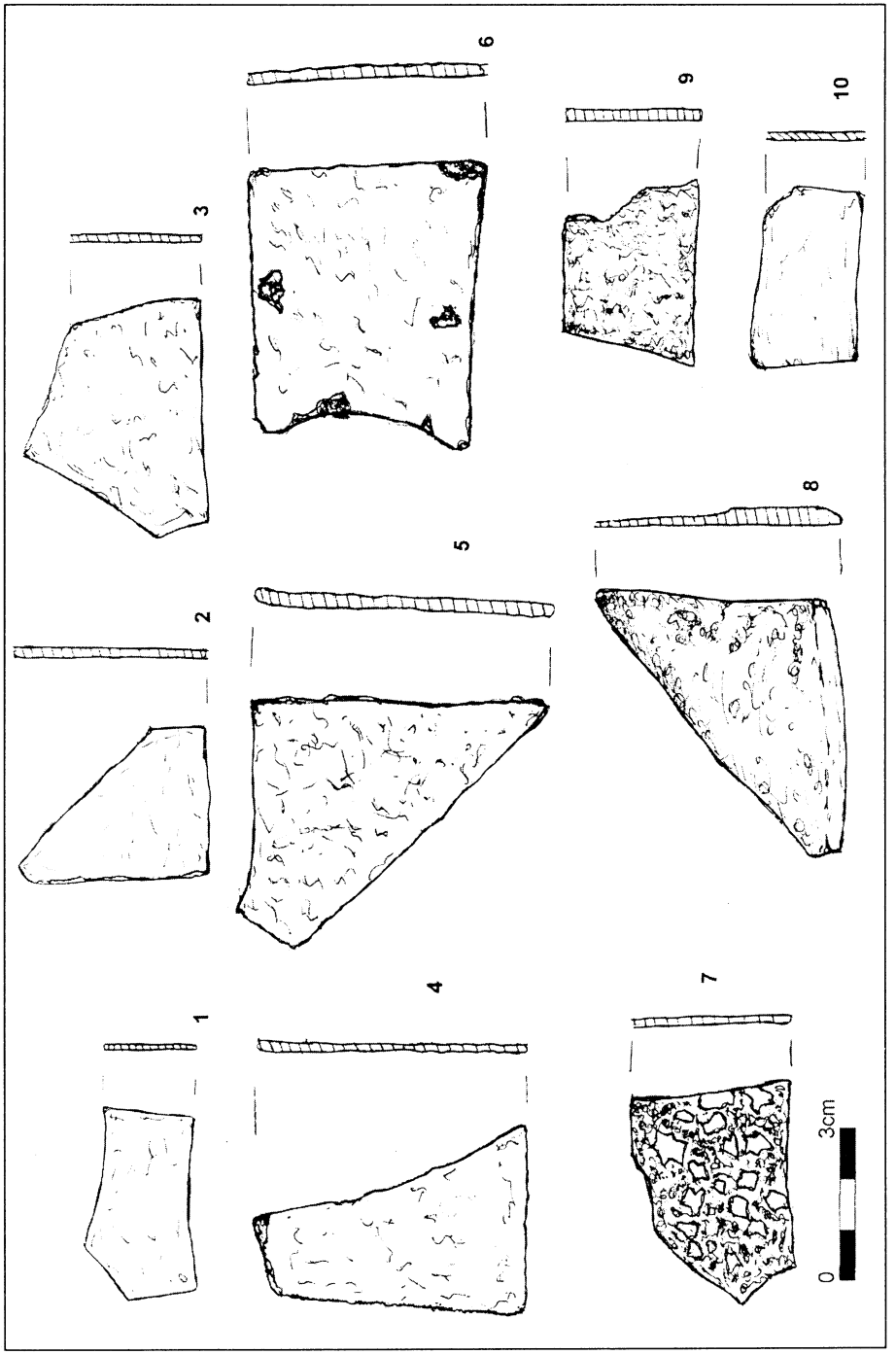

Ryc. 9. Szkło okienne. 1 – wykop 3, 2,3 – wykop 13, 4 – wykop 25, 5,6 – wykop 28, 7 – wykop 23, 8 – wykop 21, 9-10 – wykop 21, *rys. J. Wawrzeniuk*

Wyroby szklane z Dubna, chociaż zachowane w postaci małych fragmentów, ukazują wielorakość stosowanych typów. Zdecydowaną większość analizowanych szkieł należy datować na wiek XVIII, mimo iż już od XVI w. (lata 1525-1575) obserwuje się czas dynamicznego rozwoju szklarstwa i niektórych ośrodków produkcyjnych na terenie Polski. Na terenie Podlasia rozwój hutnictwa przypada od lat trzydziestych i czterdziestych XVIII w. Ma to zapewne związek z pojawieniem się manufaktur magnackich, a szczególnie z działalnością rodziny Radziwiłłów, która w latach dwudziestych XVIII w. na terenie swoich rozległych dóbr w zachodniej Rzeczypospolitej zakłada słynne w całej Europie huty w Nalibokach i Urzeczu (obie Białoruś). Także na terenie Podlasia znane są trzy huty datowane na drugą połowę XVIII w.: Grabowiecka pod Białymstokiem związana z rodziną Branickich, w Kleszczelach nad rzeką Nurzec związanej z dworem Radziwiłłów w Orli oraz Dubecka produkująca zapewne na potrzeby dworu Sapiehów[55]. Na terenie polskich hut wytwarzano zwykle szkło okienne i stołowe takie, które nie opłacało się importować. Produkcję szkła luksusowego w Polsce zapoczątkował król August II, zakładając około 1710 r. na Bielanach pod Warszawą manufakturę szkła na wór drezdeńskiej. Królewska huta na Bielanach pracowała około 10 lat. Jej organizatorem był K. Fremel, późniejszy kierownik wielu manufaktur w Polsce, między innymi w Nalibokach. Za królem poszli inni: Radziwiłłowie, Bieliński, Sanguszkowie, Sieniawscy i inni. Wzorem dla polskich manufaktur były huty zagraniczne, skąd również sprowadzano fachowców: hutników, szklarzy, szlifierzy[56].

Mimo, że w rejestrach krakowskich składów celnych (przez które docierały towary między innymi na Podlasie) transporty wyrobów tego tworzywa stanowiły zaledwie 0,1-0,2% wszystkich ładunków, które przeprowadzano przez tamtejszą komorę celną[57] wyroby ze szkła były powszechnie stosowane, mimo, że zachowany materiał archeologiczny pochodzi przede wszystkim z rezydencji i dworów klasy wyższej.

[55] Z. Kamieńska, *Produkcja szkła od polowy XVII do polowy XIX wieku*, [w:] *Polskie szkło do połowy XIX wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd., Wrocław 1987, s. 89-99, mapa 6, poz. 179-181.

[56] S. Ciepiela, *Szkło osiemnastowieczne starej Warszawy...*, 1977, s. 10.

[57] A. Wyrobisz, *Wytwórczość szklarska od polowy XIII do połowy XVII wieku*, [w:] Polskie szkło do połowy XIX *wieku*, pod red. Z. Kamieńskiej, II wyd. Wrocław 1987, s. 48-62.

FOLWARK DUBNO

Zbigniew ROMANIUK (Brańsk)

Niniejszy tekst stanowi drugą część opracowania historycznego o założeniu dworskim w Dubnie koło Bociek na Podlasiu[1].

Folwark Dubno istniał już na początku XVI w. Od około 1506 do jesieni 1512 r. stanowił własność Lenarta Kosińskiego, a potem Iwana Sapiehy i jego potomków. Sapieha aktem fundacji kościoła katolickiego w Boćkach z 30 IV 1513 r. uposażył tę świątynię m.in. dziesięciną snopową z folwarków Knorydy i Dubno[2]. Z XVI w. znanych jest kilka potwierdzeń funkcjonowania folwarku. Wspomina się o nim przykładowo w trakcie podziałów majątkowych po śmierci wojewody nowogródzkiego Pawła Sapiehy (13 IV 1579 r.). Dubno objął wówczas starosta homelski Bohdan Sapieha, który uposażył na dworze Dubno z folwarkiem i innymi dobrami swą żonę Apolonię

[1] Uzupełnienia do poprzedniej części: Z Romaniuk, *Dubno – zapomniana rezydencja Sapiehów*, [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, pod red. H. Karwowskiej i A. Andrzejewskiego, Białystok 2007, s. 23-46. W zbiorze dokumentów: *Akty izdawajemyje Wilenskuju Komissieju dlja razbora drewnich aktow*, t. 33, Wilno 1908, s. 5-6, dok, nr 5 – znajduje się odpis odnowienia fundacji cerkwi w Kodniu. 10 lipca indyktu 14 (1541 r.?) Paweł syn Iwana Sapiehy we dworze swoim Dubno, w obecności brata Frydrycha, wojewody podlaskiego i swego syna Aleksandra (wzm. 1540, zm. przed 1558 w stanie bezżennym) oraz dobrego przyjaciela puszkarza brzeskiego Marka Zubrzyckiego, odnowił fundację cerkwi św. Michała Archanioła w Kodniu. Dokument znany z kopii z 1701 r. Treść zawiera szereg nieścisłości, co może być spowodowane błędami kopisty.

W trakcie wykopalisk archeologicznych w Dubnie latem 2007 r. dokonano odsłonięcia reliktów przyziemia murowanego obiektu badanego fragmentarycznie rok wcześniej. Okazał się on znacznie większy niż pierwotnie sądzono. Odnalezienie tam reliktu okrągłej klatki schodowej, zdaje się przesądzać fakt, że w tym przypadku mamy do czynienia z główną „kamienicą", znaną ze źródeł historycznych. Jednocześnie mylący okazał się źródłowy zapis o rzucie tego obiektu na planie kwadratu.

Interesująco zapowiada się korespondencja z lat 1613-1633, pomiędzy Krzysztofem Radziwiłłem i innymi, a Mikołajem Sapiehą (AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dział V, t. 335, nr 13860). Niestety informacji zawartych w listach nie mogłem spożytkować w niniejszym artykule.

Dwór w Dubnie zamieszkiwano jeszcze w końcu XIX w.. 30 VI 1891 r. zmarł tu August Spitzbarth, ojciec właściciela majątku Edmunda. August Spitzbarth był aptekarzem w Bielsku w l. 1829-1890 oraz w Orli do 1883 r. (*Wiadomości Farmaceutyczne*, 1891, nr 17, s. 364).

[2] Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Kapicjana, p. 29, s. 381-384 (*...duobus praediis Knorydy et Dubno nuncupatis manipularem de quolibet grano secretum decima*).

księżną Drucką Sokolińską[3]. Jednak poza ogólnymi wzmiankami, z XVI stulecia brak jest szczegółowych informacji o samym folwarku, jego zabudowie i prowadzonej tam działalności gospodarczej.

Odmienna sytuacja jest z XVII w. Z lat 1638-1666 zachowało się kilka dokumentów o dużym stopniu uszczegółowienia, które pozwalają na szersze spojrzenie na zabudowę i funkcjonowanie oraz lokalizację folwarku Dubno. Po śmierci wojewody nowogródzkiego Mikołaja Sapiehy, 10 V 1638 r.: *...dwór dubiński i kamienice, jako się w sobie mają, z folwarkiem dubińskim i z ogrodniki przydworne dubińskimi będącemi..., a do majętności dubińskiej należące: folwark i wieś Kruhła, wieś Czechy, wieś Moskowce, wieś Szymosze...* oraz inne dobra objął Tomasz Sapieha. Zmarł on po ośmioletnim władaniu Dubnem. Gospodarzyło mu się nienajlepiej, gdyż dawał pod zastaw części majątku i nie był potem w stanie ich wykupić. Także wdowa po nim, Zuzanna z Chreptowiczów, borykała się z problemami finansowymi. To właśnie urządzenie pogrzebu mężowi w Wilnie zmusiło ją do pozyskania pieniędzy na ten cel przez wydzierżawienie 24 VI 1646 r. dóbr Dubno Jerzemu Monwidowi Irzykowiczowi, na trzy lata. Przy tej okazji sporządzono inwentarz Dubna. Drugi podobny dokument datowany jest na 24 VI 1655 r., z dnia w którym starosta czerski Szczęsny Zygmunt Parys i jego żona Anna z Sapiehów, wydzierżawili majątek Dubno Janowi Miełockiemu. Dzierżawa trwała do marca 1662 r., do odebrania zniszczonego majątku z rąk Miełockiego[4]. Z tego czasu zachował się trzeci dokument opisujący dwór i folwark. Działalność tego ostatniego dzierżawcy przypadła na czas „potopu szwedzkiego" i inkursji moskiewskiej. Do upadku dóbr przyczynił się też sam dzierżawca, który nic nie czynił by chronić dobra w czasie wojen. Ponadto ze swą żoną grabił i więził poddanych. Lista jego zdumiewających występków jest długa. Chłopskie skargi na dzierżawcę majątku przerażają i dziś. Przykładowo więził matkę chłopa Iwana Laszuka, gdyż znalazła ona kocioł porzucony przez wojska koronne, a Miełocki myślał, że były w nim pieniądze. Kobieta przetrzymywana 10 zimowych dni w „turmie", zachorowała i zmarła. Ciężarną żonę Tymosza Maleszuka z Szyposz zbito, na skutek czego poroniła i zmarła. Bywała chłosta za brak pokłonu Miełockiemu. Dzierżawca sprzedawał chłopom złe piwo i gorzałkę, a płacić musieli jak za dobry trunek. Zdarzały się pospolite rabunki chłopskiego mienia. Rejestr szkód wyrządzonych chłopom przez Miełockiego i jego sługi obejmuje wiele stron. W czasie tej dzierżawy szereg chłopów zbiegło z dóbr dubieńskich[5].

Folwark Dubno nie wyróżniał się niczym szczególnym pośród innych folwarków średniej lub wielkiej własności ziemskiej w ziemi bielskiej. Dobra dubieńskie z folwarkiem były często wydzierżawiane. To również zjawisko dość typowe.

Według trzech wymienionych inwentarzy (odpowiednie fragmenty przytoczono w aneksach), folwark Dubno bezpośrednio przylegał do obszaru zajętego pod dwór z zabudową towarzyszącą. Folwark od dworu oddzielało ogrodzenie, w którym koło dworskiego lamusa i ogrodu włoskiego znajdowała się brama prowadząca na „podworze

---

[3] Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 16, s. 560.

[4] W 1662 r. Parysowie wydzierżawili Miełockiemu inne, pobliskie dobra: Wólkę Wygonowską i Zaborną. Zastawili mu też wieś Szyposze z folwarku kruhelskiego w dobrach Dubno (AGAD, Kapicjana, p. 20, s. 474, 485).

[5] AGAD, Kapicjana, p. 20, s. 406-466; A. Laszuk, *Włość dubieńska – historia jednej dzierżawy*, Białostocczyzna, 1995, nr 2, s. 5-6.

folwarkowe". Za bramą po lewej stronie była ocembrowana **studnia** z korytem do pojenia bydła. W 1655 r. opisana jako nowo ocembrowana, z dwoma żurawiami i korytami. W pewnej odległości od niej, po prawej stronie od bramy znajdował się drewniany, kryty słomą **budynek „gospodarski"**, jedyny obiekt folwarczny nadający się do zamieszkania, choć zasadniczo temu celowi nie służył. Miał dwa murowane kominy. W kilku oknach (pięć oraz okienka w piekarni) szyby były oprawione w ołów i drewno. W budynku tym składowano podręczny sprzęt gospodarski (dzieże, wiadra, stępy, żarna itd.). W izbie „białej" był komin „lepiony" i „piec stary zielony" z kominkiem oraz szafa i ławy. Obok znajdowało się niewielkie pomieszczenie gospodarcze („komora"). Po przeciwnej stronie budynku była piekarnia z piecem piekarnianym „lepionym". Od tej strony do budynku dobudowano karmnik dla świń i chlewek w którym trzymano gęsi, a w „komorze" ulokowano cielętnik[6]. Na zewnątrz, w pobliżu tej „komory" (izdebki), stał stary **„sernik"**, czyli nieduży drewniany budynek pokryty słomą, zazwyczaj na palach (nad ziemią), w którym obsuszano sery. Według Zygmunta Glogera obiekt taki w folwarku dowodził pewnego rozwoju gospodarki mlecznej[7]. Sernik w Dubnie był okazalszą konstrukcją i miał dwa poziomy, dolny i górny. W dolnym były ławy do układania serów, a górny – przewiewny, tylko częściowo osłonięty żerdziami. Pomieszczenia zabezpieczano drzwiami zamykanymi na kłódki.

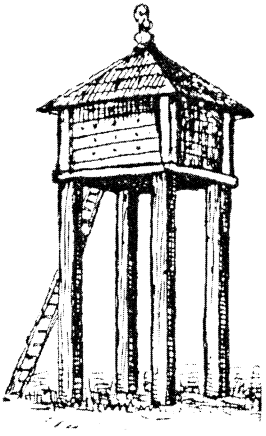

Szlachecki sernik ze Złotorii koło Tykocina, wg Z. Glogera.

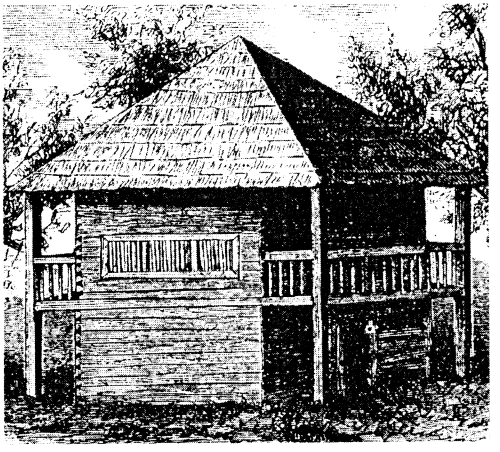

Świreń na Litwie, wg Z. Glogera.

W pobliżu sernika był **świreń**, czyli spichlerz, zbudowany z drewna ciosanego i okrągłego, pokryty słomą. Miał dwa pomieszczenia gospodarcze, na dole i na górze. Dolna część była z dwoma sąsiekami. Tu przechowywano zboże. Do górnej części z gankiem prowadziły schody. W 1655 r. w spichlerzu przechowywano kadź, wielką okiennicę, zapewne odpadłą z kamienicy, miary w postaci trzech beczek i trzech szanków. Pomieszczenia zamykano na kłódki. W pobliżu spichlerza była **brama**

[6] Zapewne chodzi o pomieszczenie o którym pisano w 1646 r., że wcześniej trzymano w nim warzywa.

[7] Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska*, t. IV, Warszawa 1978, s. 227.

wyjazdowa z folwarku w pole. Obok spichlerza stał drewniany, pokryty strzechą **chlewek**, w którym trzymano gęsi. Mijając wspomnianą studnię, lustratorzy opisywali dalej (zapewne na prawo od bramy z dworu) część hodowlaną folwarku, w tym pokrytą strzechą **oborę** „okolną" z drewna okrągłego, z wrotami od folwarku i wewnątrz z przegrodami. Trzymano w niej bydło (w 1646 r. trzy sztuki zarodowe bydła szwajcarskiego). Do obory dobudowano **chlewy** dla świń. W pobliżu obory była kolejna prosta brama, z furtką, prowadząca w pole. W 1646 r. koło tej bramy, po prawej stronie, były dwie **„odryny"** na siano zbudowane z okrągłego drewna (wewnątrz przechowywano cztery bierwiona tartych kłód). Od strony gumna, za oborą, znajdowała się **„wołownia"** (tu trzymano woły robocze), do której prowadziło czworo wrót (od podwórza, dwoje od gumna i od obór). W bok od obory stała **owczarnia** z dwoma **chlewami** dla świń. W 1646 r. folwark ogrodzony był nowym płotem, gumno starymi dylami, a idąc od spichlerza w kierunku gumna nowymi dylami. W 1655 r. pisano już o starych ogrodzeniach, miejscami poprawianych. Ogród włoski od gościńca był odgrodzony „jeszcze dobrym" płotem.

Dalej następował opis **gumna**, odgrodzonego dylami, płotem i chruścianą plecionką. Tu także wszystkie obiekty były drewniane. Z gumna **brama** prowadziła w pole. Najokazalszym obiektem była wielka, pokryta słomą **stodoła** na zboże. W 1655 r. wymagała gruntownego remontu. Prowadziło do niej czworo wrót, częściowo zamykanych od środka, a częściowo kuną i zamkiem „zawieszystym wielkim z kluczem". Przy jej wrotach dobudowano „przysionki" i **kurnik**. W 1646 r. w stodole znajdowało się siedem szufli oraz druciana klatka („arsa drutowa") wykonana w Gdańsku. W obrębie gumna był też **spichlerz**, pod jednym dachem ze **stajenką** (w 1655 r. w dyspozycji *urzędników* dworskich). Oprócz stodoły w której przechowywano zboże, był też **„siennik"**, czyli stodoła do przechowywania siana, wymieniona tylko w inwentarzu z 1655 r.[8]. Przy tej stodole znajdowało się dziesięć pokrytych brogów i jedenasty bez pokrycia (tylko z „brożynami" – palami na zadaszenie).

Powyższy opis ukazuje urozmaiconą zabudowę folwarku związaną ze zbiorami zboża i siana (świreń, stodoła, spichlerz) i hodowlą zwierząt (chlewy, obora, „wołownia", owczarnia, kurnik, stajenka). Były też: budynek gospodarczy w którym znajdowała się piekarnia, sernik (lesica) i „odryny" (szopy) na siano.

Folwark w Dubnie w połowie XVII w. był dobrze prosperującym gospodarstwem. Siłę roboczą stanowiła służba folwarczna oraz chłopi w ramach pańszczyzny, przypisami do dworu Dubno ze wsi: Dubno (włók 40), Nurzec (włók 6), Mołoczki (włók 22), Piotrowszczyzna (włók 11), Kośna (włók 20). Drugi folwark dóbr dubieńskich znajdował się w pobliżu wsi Kruhła. Do prac przy tym folwarku przypisano chłopów ze wsi: Kruhła (włók 5), Czechy (włók 11), Szyposze (włók 8 1/2 bojarskich), Moskiewce (włók 7 3/4). Największe ówcześnie wsie to: Dubno – 90 dymów, Mołoczki – 70 dymów, Kośna – 39 dymów. Pozostałe miały od 11 do 28 dymów. W 1646 r. opisany jest też niewielki folwark Miłowszczyzna[9]. Najczęstszym nadziałem

[8] Może jedna „odryn" z 1646 r. była tożsama z tym obiektem.

[9] AGAD, Kapicjana, p. 77/I, s. 154. Tu opisany jest dom drewniany z piecem z kafli i piekarnianym. Obok stały sernik i świereń, w bardzo złym stanie, bez drzwi. Dalej studnia, odryna, obora (tylko zrąb, bez dachu). Przy folwarku był sadek i łąki. Folwark ten służył jako miejsce wypasu bydła z folwarku dubieńskiego, czasami tam zapędzanego. W 1655 r. już tylko wspomina się nazwę Mirowszczyzna (Miłowszczyzna).

chłopskim było ćwierć lub pół włóki służebnej, rzadziej czynszowej. Większe działki, jedno lub dwuwłókowe, posiadali bojarzy, rzemieślnicy i młynarze. Około 10% poddanych dubieńskich odrabiała pańszczyznę pieszo, pozostali ze sprzężajem (woły lub konie). Statystycznie na jedno gospodarstwo średnio przypadało 1,39 wołów (dominanta 2 woły) i 0,66 konia (dominanta 1 koń)[10]. Zatem odpowiednią siłę roboczą w folwarku zasadniczo zapewniali chłopi pańszczyźniani, a parobków folwarcznych było bardzo mało.

W najbliższej folwarkowi wsi Dubno, w 1646 r. było: wołów „pańskich" 6, chłopskich 39, koni roboczych 12, uli pszczelich 18. Z 18 ¾ włóki chłopi musieli odbywać służby, czynszowych włók było 15, dwie kowalskie, jedna bojarska, jedna szlachecka, pustych 2 ¼. Przykładowo powinności chłopów ze wsi Dubno wobec folwarku, z włoki służebnej lub „ciągłej", były następujące: rocznego czynszu 5 zł, beczka żyta miary boćkowskiej, taka sama owsa, jedna gęś, dwa kapłony, 20 jajek, które należało dostarczyć do dworu na św. Marcina; z włóki czynszowej: rocznego czynszu 6 zł 10 gr, po dwie beczki żyta i owsa, które należało zawieźć do dubieńskiego spichlerza dworskiego na św. Michała. Latem od św. Wojciecha do św. Marcina z każdej połowy włóki służebnej, po 3 dni w tygodniu, musieli stawić się mężczyzna i kobieta ze wskazanymi narzędziami. Z ćwiartki włóki po trzy dni, ale jedna osoba. Ponadto chłopi byli zobowiązani do odpracowania z każdej włóki jednego dnia do orania pod zasiewy żyta „gwałtem albo szarwarkiem". Dodatkowo w żniwa z każdego półwłóczka musiały się stawić dwie osoby na jeden dzień i dwie „na gwałt" (na każde wezwanie poza pańszczyzną), a także do sprzątania siana i układania go w stogi. Oprócz powyższych powinności, kobiety mogły być zatrudniane przy pieleniu. Po św. Marcinie obciążenie było mniejsze, po dwie osoby pracowały po dwa dni z połowy włóki. Mężczyźni musieli też wozić własnym zaprzęgiem po dwie beczki zboża do portu w Nurze nad Bugiem. Podwoda przysługiwała dworowi jedna z dwóch włók, do 20 mil od wsi, nie częściej jak dwa razy w roku, po dwa dni każda. Co tydzień chłopi odbywali straż dzienną we dworze z każdej połowy włóki służebnej. Zaś warty nocne kolejno po dwie osoby z każdej wsi przynależnej do dworu dubieńskiego, a do Kruhłej w tamtejszym folwarku. Chłopi mieli też obowiązek jeżdżenia do puszczy królewskiej po drewno, w wymiarze dwóch dni. W razie potrzeby groble na stawach musiała naprawiać cała ludność włości dubieńskiej, w tym i bojarzy. Młynarz Bartoszewicz dostarczał do dworu jednego wieprza rocznie i płacił 5 zł tzw. „posiekierszczyzny" (zamiast obowiązku ciesiołki), ale był zwolniony od innych robót (też w polu) i podwód. Młynarz mógł zatrzymać sobie 1/3 należności za usługę młynarską, a 2/3 musiał oddać dzierżawcy karczmy w Dubnie. Kowale, Jakim i Michał, a także „strzelec", byli osadzeni na wolnych włókach, ze względu na świadczenie usług rzemieślniczych i posługi na rzecz dworu. Z tego tytułu byli zwolnieni od wyżej wymienionych świadczeń. Z uli trzymanych przez chłopów, połowa miodu należała się dworowi, a wosk mogli zatrzymać na własny użytek. Właściciel majątku, od folwarku dubieńskiego musiał płacić dziesięcinę kościołowi boćkowskiemu.

W sąsiadującej z dworem i folwarkiem wsi Dubno, mieszkała część służby dworskiej i folwarcznej. W 1646 r. woźnica Klimko, hajducy – Chwilon Kotowski i Harasim Czornakowicz, dwóch pastuchów – Chwiedko Muszik i Kuczko. Ponadto grupa

[10] A. Laszuk, *op.cit.*, s. 8. We wsi Dubno średnio na jedno gospodarstwo przypadało 0,49 włóki, 0,51 konia, 1,42 wołów. Pańszczyznę pieszą odrabiało 6,74% gospodarzy.

uprawiająca różne rzemiosła na potrzeby dworu: szewc Tymosz (*Szwiec*), stelmach Ostapko, tkacz Chryć, piwowarczyk Tymosz, krawiec Paweł, kowal Jakim. Wieś Nurzec, na potrzeby folwarku i dworu specjalizowała się w bednarstwie. W 1655 r. mieszkało tu 4 bednarzy. W tej wsi, na rzece, znajdował się młyn.

W pobliżu folwarku były dwa ogrody zasiane warzywami. W 1646 r. dominowała uprawa: kapusty (100 zagonów), marchwi (53 zagony), cebuli (39 zagonów), ćwikły (30 zagonów), pasternaku (16 zagonów), ogórków (14 zagonów), pietruszki (8 zagonów), rzepy (poletko). Ponadto 10 zagonów przeznaczono na rozsady. Pozostałą wolną przestrzeń ogrodów obsiewano makiem, anyżem i lnem. Pierwszy ogród znajdował się między bramą do folwarku, a budynkiem łaźni nad stawem. Tu sadzono głównie kapustę. Drugi ogród był nad stawem i zaczynał się od słodowni (*ozdowni*), a kończył przy łące ogrodniczej. Obsadzano go anyżem. Gospodarkę folwarczną uzupełniały dwa stawy i poniżej nich trzy sadzawki (jedna była pusta). Obiekty te zaopatrzono w urządzenia hydrotechniczne (upusty, „haliczki", „trąbę" – między stawami). Ryby wyławiano niewodem. Gospodarką rybną zajmowali się rybacy. W 1646 r. we wsi Dubno mieszkało ich dwóch: Andrzej i Łukian.

Tak ogrodnictwo jak i sadownictwo nastawione były na potrzeby kuchni dworskiej i folwarcznej. Świadczy o tym ich usytuowanie w pobliżu założenia dworskiego. Podział ogrodu na równe zagony wprowadzał także ład dookoła dworu. Obecność znacznej ilości anyżu zasianego w drugim polu świadczy o wykorzystywaniu go do produkcji gorzałki. To jednak zbyt mały areał, by dał plon na tyle duży, by mógł służyć jako produkt handlowy folwarku. W produkcji browarniczo-gorzelnianej zasadniczą rolę odgrywało żyto i jęczmień. Ilości zboża przeznaczone do produkcji napojów alkoholowych nie są znane. Produkcja ta zaspokajała raczej lokalne potrzeby. Napitki dystrybuowano głównie poprzez karczmy (często wydzierżawiane), w tym i dubieńską. Istotną rolę odgrywał tu tzw. przymus propinacyjny, przynoszący dworowi znaczące dochody.

Dwór i folwark otaczał nieznanej powierzchni areał ziemi folwarcznej, podzielonej na trzy pola. Tradycyjnie systemem uprawy ziemi w Dubnie była trójpolówka.

W źródle pola określone są jako „paśni abo niwy", gdyż co trzecie w trakcie ugorowania służyło też jako pastwisko (wypas bydła użyźniał pole). Pierwsze pole zaczynało się od granicy z Boćkami. Drugie „średnie" (środkowe) pole było naprzeciwko folwarku. Trzecie znajdowało się „za olszyną" w kierunku Krasnej Wsi (to w 1655 r. ugorowało). Obszar tych pól nie był równy. Wielkość folwarku można w dużym przybliżeniu odnieść do ustaleń badaczy innych folwarków, gdzie stosunek gruntów folwarcznych, do gruntów chłopskich kształtował się jak 1:2. Przyjmując taki stosunek, to folwark w Dubnie mógł obejmować od około 40 do 45 włók. Uwzględniając zaś tylko folwarki w dobrach podlaskich J. K. Branickiego, gdzie stosunek ziemi folwarcznej do chłopskiej wynosił 1:2,4[11], to przy takim założeniu obszar folwarku w Dubnie mógł być mniejszy (około 35 włók). W tym przypadku jego wielkość mieściłaby się w granicach uznawanych za typowe. Oprócz pól ornych, ogrodów i sadów, w skład folwarku wchodziły łąki, pastwiska, lasy, stawy i sadzawki oraz nieużytki.

[11] A. Sztachelska-Kokoczka, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006, s. 81-82.

Przyjmuje się, że łączny areał upraw rolnych w stosunku do całości folwarku wynosił około 47%[12].

W źródle wielkość poletek uprawnych określano miarą wysianego ziarna. Stąd wiadomo czym i w jakiej ilości były obsiewane pola folwarku dubieńskiego. Ilustruje to zestawienie tabelryczne.

Uprawa	Rok 1646	Rok 1655	Rok 1662
Żyto (ozimina)	100 beczek[13] i 3 szanki	140 korców	*gdzieniegdzie*
Pszenica ozima	2 beczki i szanek	4 korce i 1/2 ćwierci	stwierdzono brak
Pszenica jara	–	5 korców	stwierdzono brak
Jęczmień	20 beczek i 2 szanki	16 korców	
Groch	3 beczki i szanek	2 korce i 1/4 ćwierci	
Owies	81 beczek	93 korce	
Gryka	17 beczek	–	
Proso	Pół szanka	–	stwierdzono brak
Tatarka	–	14 korców i pół ćwierci	
Orkisz	–	korzec	
Owies turecki	–	2 korce i 1/4 ćwierci	
Warzywa w ogrodach			
Cebula (w *lechach* – zagonach)	39	17	
Ogórki *lechów*	14		
Marchew *lechów*	53		
Pasternak *lechów*	16		
Kapusta *lechów*	100	zagony	
Ćwikła *lechów*	30		
Pietruszka zagonów	8		
Rzepa plac	1		
Rozsady warzywnej zagonów	10		
Mak, anyż, konopie, len	*według potrzeby*	siemienia lnianego ćwierć, konopnego korzec i 2 ćwierci, anyżu zagony	stwierdzono brak

Z powyższej tabeli wynika, jaka była roczna struktura upraw. Tradycyjnie dominowało żyto (ponad 20000[14] litów w 1646 r.), owies (ponad 16000 l). Znacznie mniej wysiewano jęczmienia (ponad 4100 l) i gryki (około 3400 l). Symboliczne ilości grochu (około 650 l), pszenicy (około 450 l) i prosa (25 l). Na 224 beczki wysianych nasion 44,6% stanowiło żyto, 36,2% owies, 8,9% jęczmień, 7,6% gryka, a 2,7% na pozostałe zasiewy. Wyliczone wskaźniki procentowe zasadniczo są zbliżone do stwierdzonych w innych folwarkach podlaskich[15].

W 1655 r. uprawy były o połowę mniejsze. Nadal dominowały żyto (140 korców[16], t.j. od 7600 do 10100 l) i owies (93 korce). Ponadto siano jęczmień 16 i pszenicę 9 korców. W większej pojawiła się tatarka (14 korców) oraz symbolicznie orkisz

[12] *Ibidem*, s. 84.

[13] Beczki miary boćkowskiej, ponad 200 l każda.

[14] Przedstawione cyfry maja charakter orientacyjny, gdyż dokładne wyliczenia, ze względu na lokalne miary o nieznanych pojemnościach, nie są możliwe do podania.

[15] A. Sztachelska-Kokoczka, *op.cit.*, s. 100.

[16] Korzec miał wiele odmian regionalnych i lokalnych, stąd nie ma możliwości podania dokładniejszych wartości (od 24 do 32 garncy). W Dubnie używano korca brańskiego.

i owies turecki. Nie zasadzono w tym roku gryki i prosa. Na 278 wysianych korców, żyto stanowiło 50,3%, owies 33,5%, jęczmień 5,8%. W ogrodach także zasiano ponad połowę mniej cebuli, a pewnie i kapusty. Ponadto w tych ogrodach uprawiano len, konopie i anyż. W 1662 r. po wojennych zniszczeniach tylko w niektórych miejscach zasiano żyto. Innych większych upraw nie było.

Największe znaczenie gospodarcze miało żyto, zajmujące prawie lub połowę upraw oraz owies (1/3 upraw). To głównie nadwyżki tych zbóż sprzedawano poza folwarkiem. Wożono je wozami (po 400 l na wóz) nad rzekę Bug, do Mielnika lub Nura (w zależności od poziomu wody), gdzie była cumowana szkuta stanowiąca własność właściciela majątku. W 1646 r. statkiem tym opiekował się Paweł Mąkowski (Makowski?). Szkuta podlegała wydzierżawieniu razem z całym majątkiem. Obecność „arsy" gdańskiej w folwarku sugeruje, że ziarno transportowano oraz sprzedawano i w tym mieście. Z 1662 r. zachowały się wzmianki o podwodach do Bielska, Nura, na Litwę i na Mazowsze.

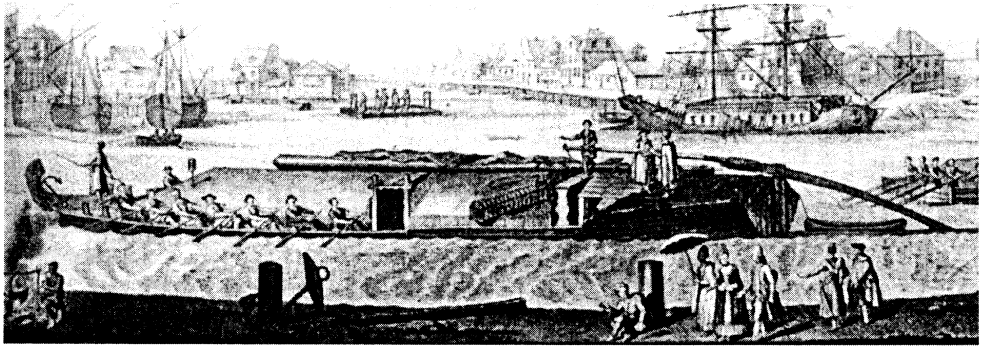

Szkuta w Gdańsku wg litografii Johanna Schustera.

W produkcji folwarcznej pewne znaczenie gospodarcze miały też gryka i groch (ten był jednak składnikiem ordynarii). Len i konopie siano zapewne jedynie na własne potrzeby włości dubieńskiej. Jęczmień zużywano w miejscowym browarze oraz w folwarku. Brak jest informacji o uprawie chmielu, który musiał być wobec tego sprowadzany z zewnątrz.

Podlasie nie było krainą bardzo urodzajną. Na początku XVII w. w pobliskim w starostwie bielskim uzyskiwano średni plon 2,5 ziarna z kłosa żyta i owsa oraz 3,3 ziarna z kłosa jęczmienia[17]. Wielkość plonów w poszczególnych latach była różna i zapewne średnio wahała się od około 2 do około 6 ziaren z kłosa. Na wysokość plonu wpływ miało m.in. nawożenie. W tym celu w folwarkach prowadzono też gospodarkę hodowlaną. Jak wspomniano, na ugorującej części pola wypasano bydło, owce i trzodę chlewną. Nawóz uzyskiwano również w oborach, chlewach, owczarniach i kurnikach. Ponadto na pola i ogrody wywożono szlam ze stawów i sadzawek.

Oprócz pól i ogrodów, folwark posiadał łąki i pastwiska. Wymienia się je w dziesięciu miejscach. Nie zajmowały one dużych przestrzeni. Z siedmiu zbierano po jednym stogu siana, z jednej łąki dwa stogi, a z dwóch łąk po trzy stogi siana. Między

[17] *Lustracja Bielska i starostwa bielskiego z 1602 r., opr. Zbigniew Romaniuk*, [w:] Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta, pod red. Z. Romaniuka, Bielsk Podlaski 1999, s. 274.

granicą z Boćkami a folwarkiem sadzono też drzewa, głównie brzezinę i olszynę, które wykorzystywano do bieżących potrzeb (drobne naprawy, grodzenia, opał).

W folwarku dubieńskim prowadzono tzw. „oborę", czyli hodowlę bydła i trzody chlewnej, owiec i drobiu. Było to typowe zjawisko. Oprócz upraw „obora" powodowała samowystarczalność gospodarstwa folwarcznego. W 1646 r. znaczna ilość cieląt i buhaj, a także sprowadzone zarodowe bydło szwajcarskie, świadczą o planowej i racjonalnej hodowli, ale na użytek własny. Podobnie na lokalne, bieżące potrzeby trzymano trzodę chlewną i owce oraz drób paktowy. Jego ilość w latach 1646-62 była następująca:

Inwentarz żywy	Rok 1646	Rok 1655[18]	Rok 1662
Krów, które miały cielęta	20	14	27
Krów bez cieląt	10	5	
Cieląt	20	18	8
Wołów (*nieuków trzeciaków*)	2	–	–
Buhaj	1	2	1
Owiec	86	38	–
Jagniąt	37	–	–
Świń (macior i knurów)	20	18	6
Wieprzków i świnek	12	6	20
Prosiąt	16	10	8
Gęsi starych i młodych	43	42	–
Indyków	3	11	–
Kaczek	4	7	–
Kur	7	18	–
Bydła szwajcarskiego	2 krowy, buhaj, byczek i jałoszka	–	–

Poza mięsem hodowla zwierząt dostarczała: nabiału, tłuszczu, skór, wełny, nawozów. Jedna krowa winna dawać w roku faskę (6 garnców, ok. 13,5 l) masła i kopę serów. Pierwiastki o połowę mniej[19]. Hodowlę ograniczały możliwości paszowe folwarku.

Chłopi skarżąc się na dzierżawcę J. Miełockiego wspominali też, że w latach 1655-1660 dwór i folwark były najeżdżane, grabione i niszczone przez wojska szwedzkie, moskiewskie i inne. Przykładowo kuśnierz Artysz dał Miełockiej na przechowanie do dworu sześć skór, które przepadły w trakcie rabunku przez wojska moskiewskie[20].

W 1662 r. folwark dworski z Dubnie, jak zapisali lustrujący, był „spustoszały". Spisujący inwentarz ze zdziwieniem stwierdzili w domu gospodarczym, że: *...jednak w izbie białej jest piec kaflany*. Obok w drugiej izbie zachował się piec piekarniany. Sernik był pusty i wymagał remontu. Studnię określono jako dobrą, z jednym żurawiem. Obora miała miejscami poprawiony słomiany dach. Wieprze karmiono w budyneczku zrobionym ze starej chłopskiej chałupy. Gumno odgrodzono płotem wykonanym z chrustu. Stojąca tu stodoła, od strony ogrodu włoskiego nie była naprawiana, a drugą połowę, po przeciwnej stronie, w trakcie niedawnego remontu obito nowymi

[18] Nie uwzględniono zwierząt i ptactwa spożytego w trakcie sporządzania lustracji. Patrz: AGAD, Kapicjana, p. 22, s. 132-133.

[19] A. Sztachelska-Kokoczka, *op.cit.*, s. 102.

[20] AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 20, s. 419, 424, 427.

deskami i wstawiono nowe wrota. Zachowały się dwie szopy dla owiec i dziesięć brogów na zboże oraz siano. Stawy i sadzawki były „powyławiane". Drzewa zasadzone od dworu w kierunku Bociek wycięto, pozostała tylko część olszyny i brzeziny. Smutny to obraz folwarku, który jeszcze siedem lat wcześniej był w bardzo dobrym stanie, z pełną zabudową i rozwiniętą produkcją rolno-hodowlaną. Teraz ledwie wegetował.

Główni właściciele dworu i folwarku w Dubnie XVI-XIX w.

Właściciel	Lata posiadania
Dubno w składzie dóbr Boćki	
Lenart Kosiński	1506-1512
Iwan Sapieha	1512-1517
Michał Sapieha, syn Iwana	1517 – ok. 1525
Fryderyk Sapieha, syn Iwana	ok. 1525 – ok. 1535
Paweł Sapieha, syn Iwana	ok. 1535-1579
Bohdan Sapieha, syn Pawła	1579-1593
Andrzej Sapieha, syn Bohdana	1593-1610
Mikołaj Krzysztof Sapieha, brat Andrzeja Bohdanowicza	1610-1638
Dubno jako dobra oddzielne	
Tomasz Sapieha, syn Mikołaja	1638-1646
Zuzanna z Chreptowiczów Sapieha, II v. Połubińska	1646-1652
Anna z Sapiehów Leśniowolska, córka Kazimierza (brat Tomasza po Mikołaju), II v. Parys (za Szczęsnym Zygmuntem)	1652-1693
Józef Adam Parys, syn Szczęsnego	1693-1701
Joanna z Morsztynów Parys (wdowa po Józefie Adamie), II v. Rozdrażewska	1701-1713
Felicjanna z Parysów (c. Józefa Adama), żona Wojciecha Wessla	1713-1740
Józef Bartłomiej Wessel, syn Wojciecha	1740-1743
Dubno w składzie dóbr Boćki	
Józef Franciszek Sapieha	1743-1744
Krystyna z Branickich Sapieha, wdowa po Józefie Franciszku	1744-1761
Teresa (córka Józefa i Krystyny) z Sapiehów Radziwiłł, II v. Potocka (żona Joachima Karola) Krystyna żona Franciszka Piotra Potockiego	1761-1795
Joanna z Potockich (córka Joachima i Teresy) i mąż Jan Alojzy Potocki (brat Franciszka Piotra)	1795 – ok. 1844
Dubno jako dobra oddzielne	
Dionizy Sakowicz	ok. 1844 – przed 1864
Jan Sakowicz, syn Dionizego	przed 1864-1873
Adam Smulski	1873-1879
Edmund Spitzbarth	1879-1882
Henryk Rogowski	1882-1900 (1915?)

Pierwsze wiarygodniejsze, choć przybliżone informacje o ilości sług mieszkających w zabudowie dworskiej i folwarcznej w Dubnie znamy z II połowy XVII w. W 1674 r. dwór dubieński kasztelana lubelskiego i starosty czerskiego Szczęsnego Parysa, zamieszkiwała szlachta: Anna – żona Parysa, córka podstolego bielskiego Oborskiego, dzieci Parysa – Jan i Eufemia, Kaleczycka z dwiema córkami, ponadto

5 sług. Folwark i pozostałą zabudowę dworską zamieszkiwało 20 osób pochodzenia chłopskiego[21].

Dopiero z XVIII w., gdy Dubno stanowiło własność Wojciecha Wessla, znana jest wzmianka o przebudowach w obrębie folwarku dubieńskiego. W 1737 r. naprawiano zabudowania folwarczne Dubna, a także: *...stodoły zaczęto murować w Dubnie... wszystko koszt 5000 złp.* Takich prac budowlanych i remontowych prowadzono tu z pewnością więcej. Skąpość informacji na ten temat wynika ze słabego stanu zachowania bazy źródłowej.

Po śmierci Józefa Sapiehy w 1744 r., dobrami dubieńskimi zarządzała żona Krystyna z Branickich. Mógł ją wówczas wspomagać brat, Jan Klemens Branicki. Jego marszałek dworu, Józef Ciecierski, w 1755 r. zarządzał Dubnem[22]. Z tego samego roku pochodzi wzmianka o skupowaniu szkła z polecenia J. K. Branickiego w hutach: Dubeczynie [!], Grabowcu i Kleszczelach. Nie wiadomo bliżej o jakie szkło chodziło, wzmiankuje się tylko o robieniu go „według modelów"[23]. Jest to pierwsza wzmianka o innym niż rolnicze wykorzystywaniu tych dóbr. Brak jest innych potwierdzeń funkcjonowania huty szkła w Dubnie.

Herman syn Jana Alojzego Potockiego

Po Sapiehach właścicielami dóbr zostali Potoccy. Powstanie listopadowe zmusiło ich do emigracji do Francji, gdzie zmarli: Jan Alojzy Potocki (1776-1855) oraz jego synowie: Herman Mateusz (7 VII 1801 Tykocin – 24 III 1866 Paryż-Montmartre), Józef Franciszek Jan Potocki de Montalk (4 X 1800 Boćki – 8 IX 1863 Paryż-Montmartre).

[21] *Ibidem*, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. I, 70, k. 432v-433. Rejestr pogłównego powiatu brańskiego z 1674 r. Podobnie było rok wcześniej, patrz A. Laszuk, *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1999, s. 132.

[22] Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), mikrofilm Teki Glinki, t. 315, s. 53; Z. Romaniuk, *Dubno...*, s. 32. Bardzo prawdopodobne jest też, że ta wzmianka odnosi się do Dubna Ostrogskich na Wołyniu, które Branicki kazał zająć w 1754 r. (PSB, II, s. 405).

[23] *Ibidem*, t. 315, s. 108-109. Wzmianki o hutach dotyczą 1755 i 1758 r.; *Polskie szkło do poł. XIX w.*, Wrocław 1987, s. 192 mapa z lokalizacją huty w Dubnie – nr 6, s. 96. Huta dubecka nad rzeką Nurzec (2 poł. XVIII w.).

Już wcześniejsze powiązania Potockich z Francją, zaowocowały interesującą inicjatywą gospodarczą rozwijaną w Dubnie. Od około 1829 r. w tamtejszym folwarku J. Potockiego funkcjonowała cukrownia. Dzierżawcami Dubna byli dwaj Francuzi – Martini i Douson (?), którzy zainwestowali tu w produkcję cukru 10.700 rubli srebrem. Jednak brak rafinerii uniemożliwiał im wytwarzanie w zakładzie „głów cukru", dlatego produkowali jedynie 8 tys. funtów „cukru-piasku" (3,2 t). Z tego 7 tys. funtów sprzedawano w okolicy, a tysiąc funtów w Wilnie. Cukrownię zamknięto w 1832 r. Była jedną z pierwszych na ziemiach polskich[24]. Fakt istnienia cukrowni potwierdza dużą uprawę buraków cukrowych, najpewniej na ziemi folwarcznej. Do wyprodukowania wspomnianej ilości cukru potrzebowano ówcześnie około 100 ton buraków cukrowych. Głównym obiektem takich cukrowni była warzelnia, w której umieszczano miedziane panwie (jedną podgrzewano). Na wyposażeniu musiały być też walce do miażdżenia buraków (być może napędzane kieratem), naczynia do klarowania i inne. Pojawienie się w Dubnie Francuzów, którzy znali się na produkcji cukru z buraków cukrowych, to efekt wykształcenia się tam cukrownictwa, jako elementu polityki napoleońskiej w trakcie angielskiej blokady kontynentalnej, która powstrzymała napływ cukru z trzciny. W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia, po tym jak wiele państw zaczęło wprowadzać cła ochronne dla cukru kolonialnego, ponownie wzrosło zainteresowanie produkcją cukru z buraków. W tym czasie powstawały przeważnie małe i prymitywne zakłady produkujące cukier. Większość z nich po krótkim czasie egzystencji przestała istnieć. Los ten spotkał też cukrownię w Dubnie. Być może podejmowano tutaj próby i innej pozarolniczej działalności gospodarczej (np. wytopu żelaza z rudy darniowej), ale jak dotąd nie potwierdzono tego źródłowo.

Z zachowanych spisów parafialnych parafii rzymskokatolickiej w Boćkach, w przybliżeniu można ustalić ilość osób mieszkających we dworze i folwarku Dubno między 1808 a 1866 r. Spis z oczywistych względów pomija osoby innych wyznań jak katolickie. Przypuszczalnie, poza wymienionymi, w folwarku mogli też mieszkać pojedynczy unici, a potem i prawosławni.

Spis z 1808 r. wymienia tylko 6 osób mieszkających we dworze i folwarku. Były to: Łucja wdowa Majerowa lat 60, jej syn Aleksander lat 16, Wojciech Karpowicz lat 18, Ignacy Karpowicz syn Stanisława lat 14, Klara Góralczukowa, Katarzyna Niewiadomska.

Dane z 1824 r. podają, że ekonomem dworskim w Dubnie był ówcześnie 46-letni Stanisław Bieliński, który mieszkał z żoną Antoniną oraz dziećmi: Józefem, Kazimierzem i Zofią. Ponadto była tam Marianna, matka Bielińskiego (zapis wykreślony, zmarła?), a także Agnieszka, matka żony Bielińskiego. Pastuchem był Stanisław Dominowski lat 60. Jego rodzina to: żona Marcjanna lat 40, dzieci: Franciszek, Kazimierz, Daniel. Służącą („dziewką") była Petronela (miała córkę Agnieszkę). Ponadto ze służby folwarcznej: owczarz Ambroży Mikołajczuk lat 20 i 26-letni „stadnik" Grzegorz Barańczuk z Andryjanek (zapis wykreślony). W 1824 r. wykreślono całą 7-osobową rodzinę tkacza Pawła Ulewicza, lat 58. W sumie około 1824 r. w zabudowaniach dworskich mieszkały 23 osoby (w tym dzieci). Ponadto austerię

[24] S. Kalabiński, *Pierwszy okres przemysłu i klasy robotniczej Białostocczyzny 1807-1870*, Warszawa 1986, s. 92 (na podstawie: *Żurnał manufaktur i torgowli*, 1829, r. VI; Centralne Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 149-2-5828, k. 21). Pierwszą cukrownię buraczaną „Częstocice", założył Henryk Łubieński w 1826 r.

dubieńską prowadził ówcześnie Wojciech Karpowicz lat 28, z żoną Zuzanną lat 21 (mieli córkę Anielę lat 1) oraz stryjem Maciejem Karpowiczem lat 30[25].

Wiadomo, że w 1835 r. dwór dubieński z folwarkiem dzierżawił Karol Obuchowicz[26]. Spis parafialny z 1844 r. dostarcza informacji o nowym właścicielu dworu i folwarku w Dubnie, Dionizym Sakowiczu urodzonym około 1810 r. Jego żona Józefa zmarła (zapewne około roku wcześniej). Sakowicz miał sześcioro dzieci: Wandę lat 14, Helenę lat 10, Bronisławę lat 8, Felicjannę lat 7, Zofię lat 5 i Jana lat 4. Ekonomem Sakowicza był Józef Zakroczymski lat 42 (żona Marianna lat 21, syn Dionizy). Ponadto w Dubnie mieszkała służba dworka i folwarczna: Mateusz Mokandrowicz lat 34, jego żona Salomea lat 26, córki Józefa i Izabella lat 3, Szymon Bartoszuk lat 27, jego żona Karolina lat 24, Antoni Bartoszuk lat 17, Szymon Góraluk lat 22, Daniel po Andrzeju Andruchowicz lat 15. Karczmę dubieńską prowadził Szymon Łuszczewski lat 59, z żoną Katarzyną lat 44 (mieli syna Józefa lat 12) oraz Franciszką Chwedorowiczową lat 60. Oprócz nich (rok później już ich nie było) także: Antoni Podgórski lat 51, jego żona Antonina lat 51, dzieci: Rozalia lat 20, Krystyna lat 16, Julianna lat 12, Franciszek lat 9, Stanisław lat 7 i Bernard lat 4 oraz Wojciech Radziszewski lat 18.

W 1846 r. oprócz Dionizego Sakowicza i jego sześciorga dzieci, we dworze i folwarku mieszkali Władysław S. lat 21, służba: Antoni Bartoszuk lat 28, Daniel po Andrzeju Andruchowiczu lat 16, Joachim po Szymonie Łuszczewski lat 25, Szymon Bartoszuk lat 27 z żoną Karoliną po Ignacym lat 26. Karczmę dubieńską nadal prowadził: Szymon Łuszczewski z żoną oraz synem Józefem, Praksedą Wasilową lat 41 i Joachimem Łuszczewskim lat 27[27].

W 1847 r. doszło do znaczącej zmiany obsady osobowej. We dworze nie było już rodziny Sakowicz, a jako rządca majątku wymieniony jest Jakub Szuniewicz, ekonomem był Paweł Hryniewicki. Służbę stanowili: Jakub s. Franciszka Szymkiewicz lat 36, Ludwik syn Piotra Kowalskiego lat 19, Daniel syn Andrzeja Żmudzki lat 16, Stefan syn Michała Kordanowicz lat 13. Karczmę Dubno prowadził ledwie 16-letni Jan Choroszkiewicz.

W 1849 r. nowym rządcą był: Stefan Popowski lat 60, z żoną Anną z Szemotylewskich lat 55, Teklą Strzelecką lat 40 i córką Rubertyną lat 14. Ekonomem nadal był Paweł Hryniewicki. Ponadto odnotowano pastucha Daniłę lat 18. Karczmę ciągle prowadził Jan Choroszkiewicz lat 18 (miał braci: Józefa lat 6 i Tomasza lat 5).

W 1859 r. ekonomem dóbr był 36-letni Antoni Boguszewski z żona Marianną i córką Dominiką. Służba dworska to: Daniel Znajda, Kacper Kondraciuk, Rafał Kolanda, Jan Choroszkiewicz z braćmi Józefem i Tomaszem. W zabudowie dworu i folwarku mieszkało 9 osób. Rok później ekonomem w dubieńskim dworze był już 40-letni Jan Sobolewski, mieszkający tam z żoną Marianną. Ponadto w obrębie zabudowy dworskiej mieszkali: Józef Choroszkiewicz i Rozalia Maciejewska. Zaś w 1861 r. Józef Choroszkiewicz lat 20, Franciszek Choroszkiewicz lat 18, Rozalia Maciejewska

[25] Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Zespół Akt Parafii Boćki (dalej: ADD, ZAPB), sygn. III/S/1. Spis parafialny z lat: 1808, 1814, 1815, 1824. Ponadto z wielu zachowanych spisów parafialnych parafii Boćki, wykorzystałem te z lat: 1844 (sygn. III/S/4 „b"), 1846 (III/S/4 „a"), 1860-61 (III/S/7 „a", „b", „c"), 1864-65 (III/S/8), 1866 (III/S/9).

[26] APB, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Boćkach, mikrofilm. Akt chrztu Franciszka s. Karola Obuchowicza z 7 I 1835 r.

[27] Spis sporządzony w języku rosyjskim w 1846 r. (ADD, ZAPB, sygn. III/S/4a) wymienia w dworze Dubno 17 osób.

lat 33, Kasper Łobasiuk lat 20, Piotr Sobolewski lat 41 z żoną Teofilą z Taraszkiewiczów(?) lat 28 i teściową Anną lat 52, a także Szymon P. z żoną.

W 1864 r. Dwór Dubno zamieszkiwali: WJP Artur Suchodolski lat 44, z żoną Anną z Obuchowiczów lat 42, służąca Karolina Ostrzyniec lat 19, ekonom Piotr Pruszyński lat 30, Anna Piszczatowska i Aleksandra Pietraszkówna po 30 lat, Agnieszka Olszewska lat 36, Rozalia Amacieska (?) lat 18, Szymon Wasiluk lat 54 z żoną Katarzyną lat 44 i córkami Teresą lat 20, Zofią lat 15, Augustyn Wawrzyniuk lat 20 z żoną Antoniną lat 18, Franciszek Kondraciuk lat 31, Wiktor Kamiński lat 16, Józef Choroszkiewicz 24, jego brat Tomasz lat 22, Konstanty Kondraciuk lat 20, Marianna... lat 41, Paweł Puchalski lat 47 i Rozalia Hulowa lat 30. Dwa lata później, w obrębie dworu mieszkało o siedem osób mniej. Dobrami nadal zarządzał Artur Suchodolski.

Przytoczone informacje o mieszkańcach zabudowy dworskiej dowodzą częstej wymiany zatrudnianych tam osób. Dużym wahaniom podlegała także ilość mieszkańców (od około dziesięciu do ponad dwudziestu ludzi).

Folwark po zniesieniu pańszczyzny i uwłaszczeniu chłopów zaczął szybko chylić się ku upadkowi. W 1879 r. folwark Dubno obejmował 171 dziesięcin i 1800 sążni. W jego skład, oprócz areału ziemi, wchodziła zabudowa (bez wyszczególniania w źródle) oraz sad owocowy. Od 1900 r. ziemia folwarczna była stopniowo wyprzedawana. Część zabudowy zachowała się jeszcze do okresu międzywojennego. W końcu została rozebrana przez miejscowych chłopów i niemal całkowicie rozorana. Tylko w trzech miejscach pozostały niewielkie nieużytki, kryjące fragmenty fundamentów dawnej zabudowy murowanej.

Aneksy

Fragmenty inwentarzy dworu Dubno, dotyczące folwarku dubieńskiego z lat 1646-1662

opracował: Zbigniew Romaniuk

Dubno, 3 VII 1646

Fragment inwentarza dóbr dubieńskich, dotyczący folwarku Dubno, spisany z polecenia Zuzanny Sapieżynej, przy wydzierżawieniu na trzy lata tego majątku marszałkowi wiłkomirskiemu Jerzemu Monwidowi Irzykowiczowi.

Oryginał: *nieznany.*
Kopia: *AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 18, s. 371-394; p. 77/I, s.151-193. Odpis z akt grodzkich brańskich z 26 X 1646 r., sporządzony w końcu XIX w. przez Ignacego Kapicę-Milewskiego. Dokument rozdzielony, ale kompletny, znajduje się w części w pudle 18, do strony 394, a dalsza część jest w pudle 77/I, od s. 151.*

[s. 393] ...Folwark Dubno. Idąc ode dworu do folwarku wrota wjez[d]ne po lewej stronie wszedłszy studnia obrębiona, przy niej koryto dla napawania bydła. Idąc [s. 394] do sieni piekarnianej drzwi na biegunach, kominy lepione dwa, przeciwko tej piekarnie izba, do której drzwi na zawiasach, okien szklannych dwie, jedno w ołów, a drugie w drzewo wprawione, każdego tylko po połowicy okna. Z tej izby do komory drzwi na biegunach z wrzeciądzem, skoblami, w tej komorze dzieża[28] chlebna, wiader dwie, dojnic drzewnianych pięć, tłuczek do masła dwie, dzieżek do mleczna[!] albo gładyszów[29] czterdzieści cztery, tworzydł[30] czternaście, szaflików dwa, stęp ręcznych dwie, żarny dwoje z żelazem gotowe z paprzycami[31], wrzecionami, kamienie dobre nie popadane ze wszystkiem narządzone, przy ścienie stępa olejna porządna, cielętników dwa, jeden z piekarnie, drugi z sieni piekarnianej większy, podle niego karmnik na wieprze. Dalej w kącie chlewek porządny na gęsi. Piekarnia słomą pokryta, za piekarnią izdebka, w której przedtym warzywo bywało. Stare budowanie słomą nakryte, do niego drzwi z klamką na biegunach. W tyle tej izdebki karmnik na wieprze, podle tej izdebki [Kapicjana, p. 77/I, s. 151] sernik[32] z dwojem schowaniem. U dolnego schowania drzwi na zawiasach, z zasczepką, u wierzchniego na biegunach z zasczepką. Także w dolnym serniku ławy z tarcic położone. Przy tym swieren ze dwojem zchowaniem, drzwi na biegunach wschód do wyższego schowania, u tych swierniów zasczepek dwie i zamki dwa zawiesiste. Łotów[33] do sypania zboża i zasiek w dolnym schowaniu. Po tym wrota z folwarku w pole, owczarnia, wrota do niej z zasczepką, wołownia, obora z drzewa okrągłego na bydło zrobiona. Przy oborze chlewy na świnie, z drzewa robione, słomą nakryte. Od tej obory wrota z gumna w pole z fortką. Wrota bez wszelkich żelaz. U tych wrot po prawej ręce odryny[34] dwie na siano, z drzewa okrągłego zbudowane. Wrota do nich z tarcic z skoblami, z zasczepkami, w których drzewa tartego bierwiow[35] cztery. Od tych odryn, chlewek na bydło szwajczarskie przy spichlerzu, do którego drzwi na biegunach z wrzeciądzem i zamkiem zawieszystem. W tym spichlerzu łotoków trzy do sypania zboża, kadź tamże, okiennica [s. 152] wielka z zawiasami próżna, beczek do mierzenia zboża trzy, szanków trzy różnej miary. Gumna z drzewa budowano, wrota u stodoły czwory, u dwojga wrot kolca do zasuwania drągiem, u trzecich wrót żelazny wrzeciądz, u czwartych kuna żelazna wokoło drąga i zamek zawieszysty wielki z kluczem. Szufel do stodoły

[28] *Dzieża* – naczynie do rozczyniania i mieszania mąki na chleb. Też naczynie na mleko.
[29] *Gładysz* – dzieżka, garnek do mleka, gliniane naczynie bez ucha.
[30] *Tworzydło* – forma do wyciskania serów, często drewniana lub w postaci worka z płótna.
[31] *Paprzyca* – kamień w żarnach lub metalowy element w środku tego kamienia.
[32] *Sernik* – nieduży drewniany budynek pokryty słomą, zazwyczaj na palach, w którym obsuszano i przechowywano sery.
[33] *Łotok* – koryto z desek do zsypywania zboża.
[34] *Odryna* – szopa, stodoła na siano.
[35] *Bierwiono* – belka z tartego drewna.

należących siedem, arsa[36] jedna drutowa gdańska, do folwarku wrota na biegunach z gumna. Ten folwark płotem nowem ogrodzony, gumno dylowaniem starem od pola oparkanione, od spichlerza idąc z gumna nowym dylowaniem. Ogród włoski ogrodzony od gościńca starym, ale jeszcze trwałem oparkaniony.

Bydło w oborze dubieńskiej. Naprzód krów dojnych z cielęty dwadzieścia, krów jałowych dziesięć, nieuków[37] wołów trzeciaków dwa, buhaj jeden, owiec starych osiemdziesiąt sześć, jagniąt tegorocznych trzydzieści siedmioro, świni rodzajnych dwadzieścioro, poćwinków to jest wieprzków z świnkami dwanaścioro, prosiąt [s. 153] roślejszych i mniejszych szesnaścioro, gęsi starych siedemnaścioro, gęsi młodych dwadzieścia i sześcioro, indyków starych z indykiem troje, kaczek starych z kaczorem czworo. Z osobna bydła szwajcarskiego troje, krów dwie i buhaj, które sobie Jejmość Pani excypuie[38] i z przypłodkiem[39] tak teraźniejszym pozostałym, jako i na potym będącym. Teraźniejszego przypłodku dwoje, byczek i jałoszka. Kokoszy starych sześcioro, kur siódmy.

Zasiewek różnego zboża do tego folwarku należący. Naprzód żyta. Oziminy wysiało się beczek miary boćkowskiej[40] numero sto i szanków[41] trzy. Pszenice ozimej wysiało się beczek tejże miary n[umer]o dwie i szanek. Jęczmienia wysiało się tejże miary beczek numero dwadzieścia, szanków dwa. Grochu wysiało się tejże miary beczek numero trzy i szanek. Jarki wysiało się tejże miary beczek numero cztery. Owsa wysiano tejże miary beczek numero osiemdziesiąt i jednę. Gryki wysiało się tejże miary beczek n[umer]o siedemnaście. Prosa wysiało się miary tejże boćkowskiej pół szanka. Te pola z urodzajem całym każdego zboża Jegomości Panu [s. 154] Irzykowiczowi, marszałkowi wiłkomirskiemu podane są, które takiemże wczesnem zasiewkiem przy expiracji[42] arendy też pola Jegomość Pan Marszałek zasiać powinien będzie. [...]

Włość dubieńska w [s. 155] roku 1646 spisana. A naprzód wieś Dubno ma włók № 44, podymia 90. [...]

[s. 190] Ogrody Dubieńskie różnym zasiane warzywem i jarzynami, mianowicie temi: cebule lech[43] w obydwu ogrodach trzydzieści dziewięć, ogórków lech czternaście, marchwie lech pięćdziesiąt trzy, pasternaku[44] lech szesnaście, kapusty w obydwu ogrodach lech sto, czwykły[45] lech trzydzieści, pietruszki zagonów osiem, rzepą plac niemały zasiano. Wysadki, mianowicie czwikielnych wysadków zagonów trzy, rozsady zagon jeden, marchwie zagonów dwa, pietruszki wysadkowej zagon jeden, rzepy wysadkowej zagonów dwa, cebule wysadkowej zagon jeden. Też ogrody zasiano makiem, hanyżem[46], [s. 191] konopiami, lnem. Wszystkiego tego według potrzeby.

---

[36] *Arsa* – zapewne klatka dla zwierząt.

[37] *Nieuk* – tu w znaczeniu młody wół, który jeszcze nie chodził w jarzmie.

[38] *Ekscypować* – wyłączać z umowy, zastrzegać sobie.

[39] *Przypłodek* – potomstwo zwierząt hodowlanych.

[40] *Beczka miary boćkowskiej* – lokalna miara objętości, licząca 4 szanki (ponad 200 l).

[41] *Szanek* – miara objętości zboża, obejmująca 24 garnce (52-54 l).

[42] *Ekspiracja* – upływ terminu.

[43] *Lecha* – szeroki zagon, grzęda.

[44] *Pasternak* – dwuletnia roślina warzywna jadalnym korzeniu. Pasternak często używano w kuchni staropolskiej oraz jako pasza dla bydła.

[45] *Czwykły* – ćwikły.

[46] *Anyż* – roślina zielna, której nasiona dostarczały olejku używanego do celów spożywczych. Często jako zaprawka do napojów alkoholowych (anyżówka).

Szkuta[47] ze wszystkiemu statkami do niej należącemi, którą Paweł Mąkowski według regestru spisanego, powinien będzie temuż zdać, komu będzie do odbierania zlecono. Tąż pomienioną szkutą przy wyjściu arendy Jegomość Pan Jerzy Monwid Irzykowicz, marszałek wilkomierski, powinien będzie ze wszystkiemi temiż statkami do niej należącemi przy majętności dubieńskiej, w całości zostawić. Niewód do łowienia ryb cały, który przy rybakach zostawa, a ciż rybacy powinni tego postrzec, aby przy wyjściu arendy takiż oddany był.

Regestr zboża i legumin przy podaniu inwentarza majętności dubieńskiej zostawiony. To jest żyta boćkowskiej miary beczek sześć, gryki beczek dwie, grochu szanków dwa, słody pszennego w pół z jęczmiennem beczek dwie, słodu szczero jęczmiennego beczka[48] jedna, słodu rozchodnego beczek dwie, chmielu solanek trzy i półtora szanka, siemienia konopnego szanków cztery [s. 192] i pół, prosa szanek jeden, słoniny poła dwa, sadeł dwie, soli beczek trzy. To wszystko przy wyjściu arendy Jegomość Pan Marszałek Wilkomierski tąż miarą wyż pomienioną Jejmość Paniej Wojewodzinej Nowogrodzkiej oddać i zostawić będzie powinien. Ogród włoski, do którego jako przedtem bywało, ze wsi Nurca ogrodniczemu na pomoc do roboty chodzić powinni, kiedy tego potrzeba, żeby się spustoszenie jakie w ogrodzie nie stało włoskiem.

Dziesięcinę z dawnych czasów ustanowioną Jegomość Pan Jerzy Monwid Irzykowicz, marszałek wilkomierski, do kościoła boćkowskiego za dzierżenia swego oddać co rok powinien będzie.

Ten inwentarz jako jest opisany i podany, strony obydwie, in toto et in parte mają równo całe i nienaruszenie trzymać, pod zakładem i obowiązkami w intercyzie opisanemi, który to inwentarz rękami swemi ichmośc[iowie] podpisują i pieczęci swoje przyciskają, z uproszeniem przyjaciół do [s. 193] podpisu inwentarza tego: Zuzanna Littaworowna Chrebtowiczowna Sapieżyna, wojewodzina nowogródzka ręką swą, Jerzy Monwid Irzykowicz, marszałek wilkomierski, manu propria. Proszony do tego inwentarza pieczętarz Konstanty Kolenda. Proszony do tego inwentarza pieczętarz Wojciech Maximilian Orzeł manu propria. Proszony pieczętarz Jan Suchodolski. Cujus inventarij originale idem generosus Georgius Guzewski offerens denuo ad se receipt, et de recepto officium praesens castrense capitaneale branscense quietavit, et liberum fecit. –

Dubno, 24 VI 1655

Fragment inwentarza dóbr dubieńskich, dotyczący folwarku Dubno, spisany z polecenia starosty czerskiego Szczęsnego Zygmunta Parysa i jego żony Anny z Sapiehów, w trakcie wydzierżawiania majątku Janowi Miełockiemu (dzierżawca Dubna w l 1655-1662).

Oryginał: *nieznany.*
Kopia: *AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 22, s. 64-102. Odpis akt grodzkich brańskich z 1655 r., sporządzony w końcu XIX w. przez Ignacego Kapicę-Milewskiego.*

[47] *Szkuta* – statek rzeczny używany do spławu zboża. Małe szkuty określano jako kozy lub dubasy. Duża szkuta miała kilkanaście osób załogi i zabierała nawet do 54 łasztów zboża.
[48] *Beczka* – miara pojemności, składająca się z 4 korców.

[s. 87] ...Folwark zamkowy dubieński. Idąc z podwórza mimo lamus[u] przez wrota wyżej wspomniane, między płotem od ogroda i delowaniem od sadu przy ogrodzie włoskim wrota proste w podwórze folwarkowe. Po prawej ręce udawszy się od wrót, budynek gospodarski. Naprzód do sieni, słomą wciąż poszyty, drzwi proste z deseczek, na biegunie z klamką i zapora drewnianemi, w sieni [s. 88] wedle drzwi okienko z okiennicą, ława przy ścienie, szafa stara, przede drzwiami komin lepiony przy izbie białej, do której drzwi na zawiasach z wrzeciądzami, haczkiem i skoblami, piec stary zielony, kominek przy nim, okien szklanych trzy z okiennicami w drzewo robione złych, u jednego kwatery całkiem nie dostaje, ławy po dwu stronach przy ścienie i przy piecu. Z izby komora, do niej drzwi na zawiasach. Naprzeciwko piekarnia drzwi do niej na biegunie. Piec piekarnikowy lepiony, okienka z okiennicami zwyczajne, ławy przy ścienie. Do komory abo do cielętnika drzwi na biegunie. Z tejże sieni karmnik dla wieprzów z boku przybudowany na podłodze, który to z przegrodami przez ścianę i drzwi na biegunie. Podle zaraz komora dla gęsi i kurów przybudowana, do niej drzwiczki na biegunie. Sernik z drzewa budowany stary słomą poszyty, szczyty po obydwu stronach z tarcic. Schowanie w nim dwoje dolne i górne, drzwi do dolnego na zawiasach z wrzeciądzem i skoblami, ławy trzy dla nabiału stawiania, do wyższego schowania z dylów przezroczysto [s. 89] budowanego schodek, połap z dylów dobry położony, drzwi na zawiasach, u obojga wrzeciądze i skoble, także kłódki z kluczami. Szpiklerz z drzewa ciosanego i okrągłego budowany, słomą poszyty w nim schowanie dwoje dolne i górne, do dolnego drzwi na biegunie z wrzeciądzem, skoblami kłódką i kluczem, wewnątrz przegroda albo sąsiek dwoisty. Do górnego schowania schody z porzeczem i ganek z tarcic, drzwi do niego na biegunie z wrzeciądzem, skoblami i kłódką z klucze. Podle chlewek dla gęsi budowany, słomą poszyty. Studnia nowo ocembrowana z dwiema żurawiami i koryt dwie do napajania bydła. Obora z drzewa budowana, słomą poszyta, do niej wrota stare z deszczek proste od folwarku na biegunach dwoistego otwarcia, insze drzwi do chlewów w tejże oborze okolnej, według potrzeby z przegrodami. Wołownia od gumna, tyłem ku tejże oborze, do niej drzwi czworakie, jedne z podwórza, na biegunach, dwoje od gumna, z obory czwarte. W bok tejże obory owczarnia i dwa chlewy dla świni. Drzwi do nich z podwórza na biegunach. Folwark ten i obory płotami [s. 90] staremi, miejscem poprawionemi ogrodzone. Gumno część od sadu prościami, część dylami, ostatek płotem, chrościanym ogrodzone. Wrota od pola dwoistego otwarcia i forta na biegunie. Stodoła wielka na zboże zbudowana, słomą poszyta, która potrzebuje nowych soch i słupów, także poszycia lepszego. Drzwi do niej czworo, na wylot ze czterech stron z tarcic robione, na biegunach, troje dwoistego otwarcia, a czwarte jednostajne. Dwoje się drągami zamykają zewnątrz stodoły, u których kolce żelazne, do trzecich żelazo z klinem żelaznym przez słup przechodzące, czwarte z kuną żelazną i kłódką wielką, kluczem, skoblami z podwórza na łańcuszku wisząca. Przede drzwiami pomienionemi przysionki na słupach pobudowane, słomą poszyte. Także niedaleko kurnik przybudowany, słoma poszyty, do którego drzwi na biegunie. Szpiklerz dla sypania zboża z drzewa budowany, słomą poszyty, do niego drzwi na biegunie z wrzeciądzem, skoblami i kluczem, wewnątrz przegroda jedna, pod jednymże pokryciem podle stajenka, na ten czas [s. 91] urzędnicza. Drzwi do niej na biegunie z[e] skoblami, wrzeciądzem i zaporą drewnianą, tamże żłób. Stodoła abo siennik do składania siana, w słupy z drzewa budowany, słomą pokryty. Do obudwu drzwi na biegunach w wrzeciądzami i skoblami, u jednego kłódka pętna z kluczem, przy stodole brogów dziesięć poszy-

tych, a jed[e]nasty nie poszyty, ale brożyny nowe. Ogrody dwa porządnie warzywem różnem zasiane, między inszemi cebule lech sied[e]mnaście, prócz wysadkowej na ten czas nie było. Pierwszy ogród od wrót folwarkowych, aż ku łaźni wzdłuż się ciągnący, od połapu płotem z podwórza prosczami ogrodzony, do którego w tyle budynku starego forta z tarcic na biegunie z wrzeciądzem, skoblami. W tychże ogrodach kapusty zagonów. Drugi ogród nad stawem i ozdownią poczynający się, który ku łąkom ogrodniczkim przypiera. W nim anyżu zasianego zostają zagonów. Stawy dwa większe, sadzawek dwie niżej stawów, trzecia spustoszała. Przy stawkach upusty, przy większym jeden jałowy dla gwałtowniejszej wody na wiosnę z halickami[49] [s. 92] niezbyt dawno budowanemi, drugi z trąbą[50] dla upuszczenia wody jednego w drugi przechodzącej. Także i przy drugim upust jeden dobrze obwarowany, obydwa jednak, jako i sadzawki nie narybione, których spuszczać do szczętu nie potrzeba, chyba niewodem mogą li być ryby, łowić wolno. Paśni[51] abo niwy we trzech poletkach dworowi należące. Pierwsza co w tym roku niniejszym zasiana rzeczona, od granice boćkowskiej. Wtóra średnia naprzeciwko folwarkowi, na ten czas jarzyną zasiana. Trzecia za olszyną, ku Krasnej Wsi, ugorem teraz na rok przyszły tysiąc sześćset pięćdziesiąty szósty zasiana będzie.

Wysiewek każdego nasienia po którym Jego Mość Pan Miełocki krescencją przy objęciu Dubna w roku tysiąc sześćset pięćdziesiątym piątym zbierać będzie, ten wysiewek zwyczajną [s. 93] miarą, korcem brańskim mierzony, który takowy jest, naprzód:

	korce	ćwiercie
Żyta ozimego korcy №[52]	140	
Pszenice ozimej korcy	4	2/4
Pszenice jarej korcy	5	
Grochu korcy №	2	1/4
Jęczmienia korcy	16	
Owsa korcy	93	
Tatarki korcy	14	2/4
Orkiszu korcy	1	
Owsa tureckiego korcy	2	1/4
Prosa korcy		1/4
Siemienia lnianego kor.		1/4
Siemienia konopnego kor.	1	2/4

A ponieważ niwa jarzynna[53], którą jegomość Pan Miełocki jeszcze przed kontraktem obejrzał nie całą dla niedostatku nasienia zasianą była w tym roku niniejszym, tedy to waruje sobie, aby da Pan Bóg przy expiracyey arendy nie do szerokości pola, ale do kwoty zboża nasienia wyżej opisanego stosując się oddawał i zasiewał.

---

[49] *Halicki* – urządzenie hydrologiczne, zapewne kamienne spusty wody.

[50] *Trąba* – tu urządzenie hydrologiczne w postaci rury lub rynny do spuszczania wody.

[51] *Paśnia* (*pasznia*) – zazwyczaj pastwisko (pastewnik). Tutaj w znaczeniu pól uprawnych, z których trzecia część co roku ugorująca stanowiła miejsce wypasu bydła. Bydło jednocześnie użyźniało pole.

[52] № – skrót od słowa „numero", tutaj w znaczeniu ilości.

[53] *Niwa jarzynna* – pole zasiane zbożem jarym.

[s. 94] Obora w Dubnie. Bydła rogatego w roku tysiąc sześćset pięćdziesiątym piątym pozostałego, dnia dwudziestego czwartego junij opisana:

Krów dojnych co cielęta mają, in №	14
Krów jałowych in №	5
Stadników albo bujaków in №	2
Cieląt przypłodku tegorocznego №	14
Byczków dwa, jałoszków dwie łonsczaków facit №	4
Owiec starych №	19
Owiec młodych №	19
Świni co prosięta mają №	2
Świni rodzajnych starych bez prosiąt	15
Chudźców wieprzów in №	3
Prosiąt podświnków abo nazimków[54] №	3
Prosiątek małych przypłodku in №	10
Kiernoz[55] in №	1
[s. 95] Gęsi starych №	21
Gęsi młodych №	21
Indyków starych in №	4
Indyczek №	7
Kurow prostych i z kogutem №	7
Kurcząt różnych №	11
Kaczek z kaczorami №	7

Włość dubieńska ze wsiami niżej mianowanemi według osady poddaństw opisaną, a naprzód wieś Dubno ma włók in № 40. [...]

[s. 126] ...Spisanie łąk, które się zwykły na dwór dubieński kosić, a czasem nad wychowanie wynajmować, lubo swoim lubo [s. 127] postronnym poddanym uroczyszczem opisane:

Łąka u zadniego dębu stogów №	2
Łąka u Gniłej Zatoki stogów №	3
Łąka Bychoszowska stog	1
Łąka pod Hrudem stog	1
Łąka u Zatoki Czeretowej stogów №	3
Łąka Obroczyscze stog №	1
Łąka na Szostakowem stog №	1
Łąka na Urbanowem stog №	1
Łąka na Szyłowskim stog №	1
Łąka na Kupiastym stog №	1

[s. 131] ...Drzewina posadna abo raczej od zamku dubieńskiego ku Boćkom wciąż sadzona, różne lipy w pszczelniku i insze drzewa w ogrodach, sadach, tak owocowe, jako i nie owocowe [s. 132] i gdziekolwiek wokół zamku stojące, także olszyna i brzezina na Mirowszczyźnie [...].

...Szczęsny Zygmunt Parys, starosta czerski, manu propria, locus sigilli, Anna Sapieżanka Parysowa, starościna czerska, m[anu] p[ropnia]. Postfinitum vero et subscriptum inventarium reperiuntur in eodem inventario connotationes cum subscriptione manus ipsiusmet illustris et magnifici castellani lublinensis, protunc capitanei cernensis deserie verborum ejusmodi.

[54] *Nazimek* – młode prosię lub cielę, zostawione na zimę do hodowli.
[55] *Kiernoz* – samiec świni domowej, knur.

Za bytnością naszą wzięto z obory tak dubieńskiej jako i kruhelskiej bydła sztuk numéro 4, owiec sztuk № czternaście, gęsi № siedemnaście, kur prostych № siedemnaście zjedli i kaczek siedmioro. [s. 133] Sic est. Szczęsny Parys, starosta czerski manu propria. Panom poborcom krowę zabili, owiec sześcioro, gęsi czworo, kur trojenaście, kaczek czworo, owsa kom dwadzieścia jedną zmłócili, żyta kop osiem, jęczmienia kop sześć, dębinę popalili i drzewo sosnowe, siana wozów trzydzieści, kapustę, buraki i rzepę i insze ogrodne warzywo pojedli. Żołnierze najechali wieprza zabili, gęsi sześć, kurów siedmioro, owsa szanków dziesięć i konia z kulbaką wzięli. Z dubińskiej oborywało się nieuka Matwiejowi Judyczowi z Piotrowszczyzny, Łukaszowi Maciejowiczowi z Moskiewców nieuka dałem, bojarom do obozu krowę kazałem zabić i dwa baranów. Cujus quidem inwentarij oryginale exemplar, idem offerens denuo adse recepit, et de receptor officium praesens quietavit.

[Ex actis castrensibus branscensibus rescriprum. Brzozowski m.p.].

Dubno, 17 III 1662

Fragment inwentarza dóbr dubieńskich (dotyczący folwarku Dubno), spisany z polecenia starosty czerskiego Szczęsnego Zygmunta Parysa, w trakcie odbierania należności od Jana Miełockiego ze zniszczonego dworu w Dubnie.

Oryginał: *nieznany.*
Kopia: *AGAD w Warszawie, Kapicjana, p. 20, s. 406-466. Kopię sporządził Ignacy Kapica-Milewski na podstawie wpisu do księgi grodzkiej brańskiej z 27 III 1662 r.*

[s. 412] ...Folwark zamkowy dubieński spustoszały, bo naprawy potrzebuje, jednak w izbie białej jest piec kaflany. Prosto tejże izby, druga piekarnia piecem prostem. Sernik niedaleko tego folwarku także spustoszały, naprawy potrzebuje. Studnia dobra ocebrowana o jednem żurawiu i wiadrem. Obora w drzewo słupy budowana z wrotami z starech deszczek, na biegunach dwoistego otwarcia, słoma dawno pokryta, miejscem też i nowemi snopkami. Karmnik na wieprze z chłopskiej chałupy budowany, w którem zastaliśmy wieprze. Wszystkie oddaliśmy paniej Miełockiej. Lubo i tegorocznego przypłodku i tegorocznem zbożem karmione. Gumno płotem chrościanem ogrodzone, w którym stodoła jedną stroną od ogroda włoskiego staremi dylami budowana, a z drugą stronę z razami tartemi nowe, w których wrot nowych dwoje, a trzecie [s. 413] stare do ogroda włoskiego z tarcic. Podle tejże stodoły jednemże rzędem także starem dylowaniem ściana od ogroda, a z gumna nie masz nic na schowanie zboża, który to budynek snopkami poszyty. Podle tejże szop dla owiec dwie, także z dylów od pola robione, z wrotami, a z gumna tarcicami rzadko pobudowane. W temże gumnie zastaliśmy żyta ozimego brog, w którym kop sześćdziesiąt i jedna. W drugim brogu jęczmienia kop czterdzieści, tatarki rzędów sześć. W tarciem brogu owies i na nim tatarki rzędów pięć. W czwartym brogu jęczmienia kop dwadzieścia i siedem, siana stok [stóg] napoczęty. W tymże gumnie brogów dobrych dziesięć. Tego owsa wzwyż mianowanego, co się w trzeciem brogu mianuje, pół broga plus-minus kop dwadzieścia. Ogrody te miejscami po trosze chrościanemi płotami ladajakiemi plecione, niczym nie zasiane, ani nasiona na nie oddane, kiedyśmy paniej Miełockiej

rekwirowali. Stawy i sadzawki powyławiane. Nawet jeden[?] stawek od browaru rozkopany i niezarobiony pozostaje, także [s. 414] i drugi nad niem przekopany. Obora bydła. Odebraliśmy bydła małego wybrakowanego, tak krów cielęcych, cielnych, jałowych, jałowic dwadzieścia siedem, cieląt małych osiem, stadnik jeden, świni starech cztery, piąta młoda, nazimkow piętnaście, świnek dwie młodech, świnek trzy, kiernoz abo gospodarz jeden, prosiąt małych ośmioro. Drzewina posadna od zamku dubieńskiego ku Boćkom wciąż sadzona różna, w której tylko zostaje się część olszyny i brzezina na Miłowczyźnie, jako i koło folwarku kruhelskiego powyrębowana. Zasiewki ozime, te na paśni objeżdżaliśmy. Gdzieniegdzie żyto nie niech pokazuje się, jako z relatiey chłopów słyszeliśmy, umyślnie źle zasiane i nierychło. Na jare zasiewki ani pszenicę, ani prosa, ani lnu nie zastaliśmy...

TESTAMENT JANA SAPIEHY WOJEWODY PODLASKIEGO

Tomasz JASZCZOŁT (Krakówki Włodki)

Licznie zachowane w zbiorach archiwalnych i bibliotecznych testamenty są ważnym źródłem historycznym. Sporządzali je ludzie biedni i bogaci, szlachta, mieszczanie i duchowni. Na wypadek śmierci starano się zadysponować swoim majątkiem.

Takim właśnie, ważnym źródłem jest testament Jana Sapiehy. Ważnym z dwóch powodów. Po pierwsze jest jednym z nielicznych sporządzonych, na Podlasiu, do połowy XVI w. (w dodatku przechowanym do dziś w postaci oryginału). Po drugie, jako testament pierwszego nominowanego wojewody podlaskiego, jest najstarszym tego typu dokumentem sporządzonym przez urzędnika sprawującego tę funkcję. O dziwo, mimo przechowywania go w zbiorze dokumentów pergaminowych Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie, od przeszło pół wieku, testament ten nie był bliżej znany. Nie daje żadnej informacji o nim Maria Michalewiczowa, autorka biogramu Jana Sapiehy w Polskim Słowniku Biograficznym[1]. Raczej zdają się o nim nie wiedzieć autorzy spisów urzędników Wielkiego Księstwa Litewskiego: wydanych w 1994 r. urzędników centralnych oraz przed paroma laty – urzędników województw smoleńskiego i wileńskiego[2]. W tych ostatnich spisach autorzy znaleźli wprawdzie ostatnią datę występowania Sapiehy (10 V 1517 r.) bardzo bliską wystawieniu testamentu, lecz o jego istnieniu raczej też nie wiedzieli[3]. Wreszcie testament zawiera informacje do tej pory nieznane. Przede wszystkim dzięki niemu można dosyć dokładnie ustalić datę zgonu Sapiehy (pomiędzy 13, a 21 maja 1517), koryguje on też dotychczasową wiedzę o samym miejscu śmierci (Mordy, a nie jak dotychczas przyjmowano: Boćki lub Dubno). Przekazuje także informację o istnieniu trzeciej, dotychczas nieznanej córki Jana Sapiehy – Maryny.

---

[1] M. Michalewiczowa, *Iwan (Jan) Sapieha*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XXXIV, s. 613-618.

[2] *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 87, 123, 181, 237; *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. IV, Ziemia smoleńska i województwo wileńskie XIV-XVIII wiek*, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2003, s. 392; Z tej serii: t. I, *Województwo wileńskie XIV-XVIII wiek*, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, przy wsp. U. Jemialianczuka i A. Macuka, Warszawa 2004, s. 588.

[3] *Urzędnicy wileńscy*, s. 588, nr 4617.

Jan Sapieha swój testament spisał w środę 13 V 1517 roku, o godzinie drugiej po południu, w swoim dworze, w Mordach na Podlasiu. Dane podane w formule datacyjnej testamentu są zgodne z rzeczywistością. Faktycznie 13 maja wypadał w tym roku w środę. Był to także czwarty rok pontyfikatu papieża Leona X, o którym wspomina się w testamencie. Wtedy przypadała również indykcja piąta. W testamencie Jan Sapieha został określony jako „wojewoda podlaski, starosta brasławski i najwyższy sekretarz Wielkiego Księstwa Litewskiego". Warto podkreślić, że w dokumencie użyta została pierwotna forma przymiotnikowa od rzeczownika „Podlasie", a więc – „podlacki" (od przymiotnika „lacki"), a nie „podlaski". Historycy długo nie byli zgodni co do sprawowania tego urzędu przez Jana Sapiehę. Znany jest bowiem oryginał dokumentu króla Zygmunta I Starego ustanawiającego województwo podlaskie w 1520 r. i mianującego na urząd wojewody podlaskiego Janusza Kostewicza[4]. Stąd powątpiewano w możliwość sprawowania tego urzędu przez Sapiehę przed 1520 rokiem. Jednak w wykazach wojewodów podlaskich umieścili Jana Sapiehę już Adam Boniecki[5] i Józef Wolff[6]. Wszelkie wątpliwości co do tego rozwiał ostatecznie Włodzimierz Jarmolik[7], który odnalazł regest dokumentu z dnia 29 VIII 1513 r. nominującego Jana Sapiehę na wojewodę podlaskiego. Stąd też w wydanych spisach urzędników podlaskich Sapieha został prawidłowo umieszczony jako pierwszy wojewoda podlaski[8]. Testament z 13 V 1517 r. jest ostatnim źródłem potwierdzającym sprawowanie tego urzędu przez Sapiehę, który niedługo potem zmarł. Następny wojewoda podlaski Janusz Kostewicz został mianowany dopiero w 1520 r., nastąpił więc trzyletni *vacat* w obsadzie tego urzędu. Kolejny urząd piastowany przez Sapiehę w momencie spisania testamentu – starosty brasławskiego – był przez niego objęty wcześniej niż województwo podlaskie bo już w czerwcu 1502 r.[9] Poprzedni starosta brasławski Stanisław Janowicz Zabrzeziński sprawował ten urząd krótko, w l. 1500-1501[10]. Następcą Sapiehy na starostwie brasławskim został jego syn Paweł[11]. Wreszcie trzeci urząd, który w owym czasie posiadał Sapieha, to urząd sekretarza najwyższego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Był on swego rodzaju *novum* w Wielkim Księstwie Litewskim. Pierwszym, który otrzymał nominację na ten urząd w 1504 r. był właśnie Jan Sapieha[12]. Urząd został utworzony na wzór powstałej w Koronie sekretarii wielkiej. Po śmierci Sapiehy nie był obsadzany aż do 1764 r., kiedy to sekretarzem wielkim Wielkiego Księstwa Litewskiego został Joachim Litawor Chreptowicz[13].

---

[4] AGAD, dok. perg. nr 1137; wyd. w: A. Jabłonowski, Podlasie, cz. 3, Warszawa 1910, s. 257-259 (na podstawie kopii z Tek Naruszewicza).

[5] A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem w XV i XVI wieku*, Warszawa 1899, s. XLV.

[6] J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386-1795*, Kraków 1885 s. 42.

[7] W. Jarmolik, *Powstanie województwa podlaskiego*, „Białostocczyzna" nr 4 (16), 1989, s. 6-9.

[8] *Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 152, nr 1378.

[9] *Urzednicy wileńscy*, s. 588, nr. 4617.

[10] *Urzędnicy wileńscy*, s. 588, nr 4616.

[11] *Urzędnicy wileńscy*, s. 588, nr 4618.

[12] *Urzednicy centralni WKL*, s. 181, nr 1446.

[13] *Urzędnicy centralni WKL*, s. 181, nr 1447.

Kim był Jan Sapieha, pierwszy właściciel Dubna. Jego rodzina wywodziła się ze Smoleńszczyzny, lub nawet z państwa moskiewskiego. Sapiehowie, początkowo piszących się „Sopihami", należeli oni do warstwy bojarskiej osiadłej na pograniczu litewsko-moskiewskim. Najwcześniejszym znanym nam przedstawicielem rodziny Sapiehów był Semen – ojciec Jana. Zapewne on pierwszy przeniósł się na Litwę, gdzie wstąpił na służbę Kazimierza Jagiellończyka, w której doszedł do stanowiska pisarza kancelarii (ok. 1440-1450). Z żoną Anastazją Pawszanką pozostawił co najmniej czterech synów: Bohdana, Jana (Iwana), Waśka i Jerzego (Jurija). O dwóch ostatnich zachowało się niewiele wiadomości. Najstarszy z braci – Bohdan był protoplastą czerejsko-różańskiej linii rodziny. Zaczynał karierę od pisarstwa w kancelarii hospodarskiej (1471-1488). W 1494 r. pełnił funkcję namiestnika i dzierżawcy mceńskiego. Na początku XVI w. został okolniczym smoleńskim (1501-1512) i namiestnikiem wysokodworskim (1503). Zmarł ok. 1512 r.[14]

Zdecydowanie większa kariera w udziale przypadła jego młodszemu bratu Janowi (Iwanowi), protoplaście linii kodeńskiej. Tak samo jak ojciec i brat zaczynał karierę od stanowiska pisarza w kancelarii hospodarskiej. Był nim już w 1488 r., gdy otrzymał od Kazimierza Jagiellończyka 5 kop z karczem w Kamieńcu i drugie 5 z myta brzeskiego[15]. Od 1504 r. występował już przeważnie jako sekretarz wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego, chociaż czasem był określany mianem pisarza[16]. W l. 1502-1509 pełnił odpowiedzialny urząd kanclerza królowej Heleny. W 1508 r. został mianowany namiestnikiem witebskim. W 1511 r. zaczął się tytułować wojewodą witebskim. Był również od 1504 r. aż do swej śmierci marszałkiem hospodarskim. Pięciokrotnie posłował do Moskwy (w l. 1497, 1498, 1499, 1501, 1506)[17]. W 1491 r. posłował do Rzymu gdzie przyjął katolicyzm, o czym świadczy brewe papieża Innocentego VIII z 13 V 1491 r. zalecające królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi udzielenie Sapieże ochrony przed nienawiścią byłych współwyznawców[18]. Sapieha do śmierci pozostał wierny kościołowi rzymskokatolickiemu, czego potwierdzenie znajdujemy w samym testamencie, w którym zresztą dokonał darowizny na rzecz świątyni łacińskiej, na egzekutorów wyznaczył dwóch kapłanów łacińskich, a wśród świadków testamentu wystąpiło ich aż siedmiu.

W ciągu wielu lat służby dla Jagiellonów: Kazimierza i jego synów Aleksandra oraz Zygmunta Jan Sapieha zgromadził pokaźne dobra ziemskie. Wszedł w ich posiadanie drogą nadań, kupna, a czasami nawet zwykłych grabieży i za pomocą przywłaszczania sobie domeny hospodarskiej i uboższych a niewątpliwie słabszych sąsiadów[19]. Krzysztof Pietkiewicz jest zdania, że Sapieha był odbiorcą największej liczby przywilejów na dobra ziemskie spośród wszystkich urzędników Aleksandra Jagiellończyka

---

[14] M. Michalewiczowa, *Bohdan Semenowicz Sapieha*, [w:] PSB, t. XXXIV, s. 591-593.

[15] *Lietuvos Metrika, Užrašymų knyga nr 4[4] (1479-1491)*, Vilnius 2004, s. 61.

[16] *Urzędnicy centralni WKL*, s. 123, nr 888.

[17] K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 24.

[18] *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III, wyd. A. Lewicki, Kraków 1894, s. 389-390, nr 379.

[19] W taki sposób wszedł m. in. w posiadanie wymienionej w testamencie wsi Łużki. Rewizja ziemi połockiej z 1552 r. ujawnia, że przed 1514 r. Sapieha *„zabral ludey hospodarskich zamku hospodarskoho Polockoho sela Łużki, podymia 40, kotoroie sieło priwernuł ku imieniu swojemu Kaźniu"*; *Rewizja województwa połockiego z roku 1552*, wyd. J. Szujski, [w:] Archiwum Komisji Historycznej, t. II, Kraków 1880, s. 202.

(w sumie 20). Chociaż nie zawsze były to nadania wielkie. Pierwotnie dobra ojczyste i macierzyste Sapiehy znajdowały się na Smoleńszczyźnie i Kijowszczyźnie. Do 1496 r. powiększył je drogą zakupów od bojarów. Posiadał tam m. in. Opakowo, Dmitrowo, Zaozierze, Jelną, Trawino, Zachorowo, Czajkino, Smolin i Bahrynowo[20]. Sapieha był jednak świadom ciągle rosnącego zagrożenia ze strony Moskwy i słusznie przewidywał utratę majątków na Smoleńszczyźnie. Dlatego od końca XV w. konsekwentnie gromadził dobra w zachodniej i północnej części Wielkiego Księstwa Litewskiego, które znajdowały się w trzech wielkich kompleksach majątkowych. W Brasławszczyźnie były to Pohost[21], Ikaźń[22], Druja, Hustat, Łuczyno, Łużki i Murawszczyzna. W Ikaźni otrzymał Sapieha pozwolenie od króla na zbudowanie zamku nad jeziorem. Na Połocczyźnie kompleks dóbr tworzyły: Saria, Oświeje, Berezoje, Bołdawicze[23]. Na Żmudzi posiadał Sapieha Dziewiagołę, Poniemunie i Giedygołdyszki[24]. Wreszcie dosyć znaczne kompleksy dóbr udało się Sapieże stworzyć na Podlasiu. Po 1505 a przed 1509 r. nabył od dworzanina królewskiego Jacka Ratomskiego wieś Karwatowo (Czahy, czyli dzisiejsze Czaje) w ziemi drohickiej[25]. W 1508 i 1509 r. otrzymał po kniaziu Michale Glińskim, uciekinierze do Moskwy Boćki w ziemi bielskiej oraz Narojczyce (Narojki), Bryki i Lisowo w ziemi drohickiej[26]. Czahy, Narojczyce, Lisowo oraz Bryki zamienił w 1512 r. z Leonardem Kosińskim na wieś Dubno, położoną wszak niedaleko posiadanych przez niego Bociek[27]. Od tego momentu z historią wsi wiąże się nazwisko Sapiehów. Niemal nieznany jest fakt, że Sapieha chociaż krótko, bo tylko w l. 1514--1517 – ale posiadał dobra mordzkie w ziemi drohickiej. Wszedł w ich posiadanie dzięki ożenkowi (powtórnemu) z Elżbietą Hlebowiczówną, córką Stanisława Hlebowicza, wojewody połockiego oraz Zofii Korczewskiej, dziedziczki tych dóbr. W 1514 r. Zofia Korczewska darowała miasto Mordy wraz z kluczem obejmującym wsie Wyczółki, Stok, Czołomyje, Czepielin oraz Głuchowo swej córce Elżbiecie i jej mężowi Janowi Sapieże[28]. Darowiznę tę potwierdził w tym samym roku król Zygmunt Stary. Był to ważny ośrodek dóbr Sapiehy na Podlasiu i chyba dosyć często odtąd przebywał tu wraz z żoną. Nieprzypadkowo też spisał testament właśnie w dworze w Mordach. Sapieha zgromadził też dobra na Podlasiu brzeskim, głównie były one otrzymane drogą nadań. Najważniejsze to oczywiście: Kodeń, Wisznice, Kopytowo, Durycze,

---

[20] Akty Litowskoj Metriki, t. I, nr 359, s. 140-142.

[21] Sapieha otrzymał potwierdzenie na te dobra w 1498 r. (*Akty Litowskoj Metriki*, t. I, nr 379, s. 150).

[22] Zalążkiem tych dóbr było otrzymanie w 1499 pustej ziemi Zenicowszczyzny nad jeziorem Ikaźń (*Akty Litowskoj Metriki*, t. II, s. 19, nr 465).

[23] K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, s. 139.

[24] *Akty Litowskoj Metriki*, t. II, s. 67, nr 555.

[25] W 1503 r. Aleksander Jagiellończyk nadał wieś swemu dworzaninowi Jakubowi Karwatowi (I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów*, s. 266). W 1505 r. ponownie nadał tę wieś, tym razem zwaną Karwatowo innemu dworzaninowi Jackowi Ratomskiemu (*Akty Litowskoj Metriki*, t. II, s. 163). Sapieha nabył ją od Ratomskiego, jak wyraźnie mówi akt zamiany Lisowa, Czachów, Bryk i Narojczyc z Leonardem Kosińskim na Dubno (AGAD, Kapicjana 2, s. 66).

[26] *Lietuvos Metrika, Užrašymų knyga nr 8[8] (1499-1514)*, Vilnius 1995, s. 253-254 (Bryki, Narojczyce i Lisowo), s. 431-432 (Bocki, wraz z pozwoleniem założenia miasta).

[27] AGAD, Kapicjana 2, s. 66.

[28] AGAD, dok. perg. nr 7460.

Łuniewo i Kopiny[29]. Zgromadzony przez Jana Sapiehę majątek pozwalał mu spokojnie patrzeć na przyszłość swego potomstwa i dał mocne podwaliny do dalszej kariery rodziny.

Jan Semenowicz Sapieha dwa razy wstępował w związki małżeńskie. Imienia i pochodzenia pierwszej żony mimo usilnych starań wielu badaczy, nie udało się ustalić. Raczej wątpliwe jest, iż pochodziła ona z rodziny Korczewskich, jak chce M. Michalewiczowa, autorka biogramu Sapiehy. Do tej pory wiadomo było, że z tego związku Sapieha pozostawił trzech synów: Pawła, Michała i Fedora (Fryderyka), oraz dwie córki: Dobrochnę, żonę Jana Tęczyńskiego i Bohdanę, żonę Jana Piotrowicza Niemirowicza. Dobrochna wyszła za Jana Tęczyńskiego dziedzica Kraśnika w lubelskiem przed 1513 r., kiedy to otrzymała od niego 2000 dukatów posagu[30]. O posag ten, którego wypłatę poręczył podskarbi Abraham Ezofowicz podskarbi litewski, toczył się w 1529 r. proces między Baltazarem Sobkiem z Sulejowa, ożenionym z córką Ezofowicza, a Tęczyńskim. Druga z córek Sapiehy – Bohdana – była żoną Jana Niemirowicza co najmniej od 1514 r., gdy otrzymała od niego zapis, potwierdzony w 1540 r. przez króla Zygmunta I Starego[31]. Omawiany testament dowodzi jednak istnienia jeszcze trzeciej córki – Maryny, która w momencie jego spisania była jeszcze niezamężna, i otrzymała od niego zapis 1000 złotych.

Drugą żoną Sapiehy była Elżbieta, córka Stanisława Hlebowicza, wojewody połockiego i Zofii Korczewskiej. Jak już wspomniano powyżej, 18 VI 1514 r. król Zygmunt I Stary potwierdził dokument Zofii Korczewskiej żony Stanisława Hlebowicza darowujący zięciowi Janowi Sapieże, wojewodzie podlaskiemu miasto Mordy z kluczem[32]. Zatem już wtedy Sapieha był żonaty z Elżbietą Hlebowiczówną. Zofia Korczewska 22 I 1515 potwierdziła darowiznę dworu i miasta Mordy oraz przyległych wsi swej córce i zięciowi przed sądem ziemskim drohickim[33]. W swoim testamencie Jan Sapieha scedował swe prawa do klucza mordzkiego na żonę i po jego śmierci była ona ich jedyną właścicielką. Wkrótce wyszła powtórnie za mąż za Grzegorza Ościka, wojewodę trockiego, jednak bardzo szybko owdowiała (Ościk zmarł w 1519 r.). Ciekawie przedstawia sie sprawa z 1522 r. jaka toczyła się pomiędzy nią, a jej matką Zofią. Zofia Korczewska oskarżała przed królem swą córkę Elżbietę o to, że darowała przedtem dobra Mordy swemu zięciowi, a jej mężowi Janowi Sapieże, który miał za nią sprawować służbę ziemską. Lecz gdy Jan Sapieha umarł i dobra te spadły w całości na Elżbietę, ta nie chciała wyręczać matki z wspomnianego obowiązku[34]. 9 VII 1528 r. Elżbieta oddała się w opiekę królowi Zygmuntowi ze swymi dobrami i darowała mu miasto Mordy oraz przyległe wsie: Głuchowo, Czołomyje, Czepielin, Stok, Wyczółki i Jajki[35]. Król dokumentem wystawionym tego samego dnia pozostawił ją przy dożywotnim posiadaniu dóbr mordzkich i wziął ją w swoją opiekę[36]. Było to związane

[29] Potwierdzenie króla Zygmunta I Starego z 1511 r. posiadania przez Sapiehę tych dóbr: *Lietuvos Metrika, Užrašymų knyga nr 25[25] (1387-1546)*, Vilnius 1998, s. 199-201; zob. też: A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951, s. 66-70.

[30] AGAD, Metryka Koronna nr 28, k. 95.

[31] A. Boniecki, op.cit., s. 305.

[32] AGAD, dok. perg. nr 7460.

[33] AGAD, dok. perg. nr 7467.

[34] *Lietuvos Metrika, Užrašymų knyga nr 11[11] (1518-1523)*,Vilnius 1997, s. 108.

[35] AGAD, dok. perg. nr 7546.

[36] BPAN Kraków, dok. perg. nr 117.

m.in. ze zniesieniem obowiązku służby wojskowej z tych dóbr. Elżbieta długo jeszcze była panią na Mordach. Przeżyła króla Zygmunta Starego i w 1548 r. zapisała Mordy jego synowi Zygmuntowi Augustowi[37]. Sporządziła testament (spisany po polsku!) w 1552 i w tymże roku zmarła[38]. Przeżyła swego pierwszego męża Jana Sapiehę o 35 lat. Była więc z pewnością dużo od niego młodsza[39].

Przejdźmy do samego testamentu. Ma on klasyczny formularz, na który składa się: protokół początkowy, część podstawowa (treść właściwa) oraz protokół końcowy. Protokół początkowy zawiera datację wraz z podaniem miejsca spisania testamentu, inwokację, intytulację (oznaczenie osoby, która napisała testament) oraz arengę (przedstawienie okoliczności sprawy). Świadomość o zbliżającym się nieustannie kresie życia skłoniła Sapiehę do jego spisania. Na samym początku testator złożył wyznanie wiary, w którym polecił swą duszę Bogu wszechmogącemu i Dziewicy Maryi. Polecenie duszy Bogu w protokole początkowym było typowe dla testamentów w XVI-XVIII w. i wynikało z chrześcijańskiej wiary w życie wieczne. Dla zbawienia swej duszy darował także kościołowi mordzkiemu dwa sukna, jedno przetykane złotem, drugie czarne do przyozdobienia ornatów. Nie ma w testamencie żadnych dyspozycji pogrzebowych, ani wzmianki, gdzie Sapieha życzył się pochować. Nie wiemy też dokładnie, gdzie zmarł. Przyjmuje się najczęściej, nie potwierdzone źródłami informacje, że zmarł w Boćkach i tam został pochowany[40], skąd ciało jego zostało przeniesione do Kodnia. Sapieha faktycznie był fundatorem kościoła w Boćkach w 1513 r., dla którego zapisał dziesięciny ze swych dworów w Boćkach i Dubnie[41]. Jednak fakt spisania testamentu w Mordach dnia 13 maja, a także to, że już 21 maja testator najpewniej zmarł[42], pozwala sądzić, że Sapieha zmarł właśnie tutaj a nie w Boćkach czy Dubnie. Niewykluczone również, iż Sapieha został pochowany w kościele w Mordach. W testamencie nie pozostawił co do tego żadnych dyspozycji, a więc wybór miejsca pochówku mógł leżeć w gestii wdowy po nim.

W arengach podawano przyczyny i okoliczności spisania testamentu, najczęściej starość czy chorobę. Tak było również i w przypadku Sapiehy. Będąc już na pewno w zaawansowanym wieku, a może i przeczuwając śmierć, nie chciał odejść z tego świata bez rozporządzenia zgromadzonym majątkiem. Po wyznaniu wiary zaczyna się lista dyspozycji. Najpierw Sapieha zatroszczył się o żonę Elżbietę, której zapisał i darował pokaźne dobra – w pierwszym rzędzie nabyte i uzyskane przez siebie, a mianowicie zamek Ikaźń z dobrami na połocczyźnie i brasławszczyźnie, z których zostały

---

[37] AGAD, Terr. Droh. 2, k. 452v-453v.

[38] AGAD, Terr. Droh. 2, k. 486v-487v.

[39] W tradycji rodowej przyjmowano, że Sapieha zmarł mając 89 lat. Tak podano m. in. na jego portrecie imaginacyjnym w galerii portretowej Sapiehów z pocz. XVIII w. (M. Kałamajska-Saeed, *Genealogia przez obrazy. Barokowa ikonografia rodu Sapiehów na tle staropolskich galerii portretowych*, Warszawa 2006, s. 128-129).Wiek ten wydaje się jednak wątpliwy.

[40] M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna polska*, t. 3, s. 445; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, Warszawa 1909, s. 231; *Sapiehowie*, t. I, Petersburg 1890, s. 16-17; J. Pruszkowski, *Kodeń Sapiehów, jego kościoły i starożytny obraz Matki Bożej Gwadelupskiej (de Guadelupa), z dawnych i współczesnych źródeł napisał P. J. K. Podlasiak*, Kraków 1898, s. 16-18.

[41] Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D 152, k. 96v-97; *Boćki*, [w:] *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych*, nr 2, opr. J. Maroszek, Białystok 1999, s. 23-24.

[42] Tego dnia jego testament został podany do oblaty. Oblatowano zazwyczaj testamenty osób już nieżyjących.

wymienione: Druja, Pohost, *Vstholka*, Dziedzina, Wiata, Orce (*Worcze*), Dzisna, Łużki, Pustynka i Saria. Następnie miasto Mordy z czterema wsiami: Wyczółki, Stok, Czołomyje i Czepielin na Podlasiu, które przed trzema laty otrzymali oboje wraz z żoną od jej matki Zofii Korczewskiej.

Nie ma tu więc wzmianki o innych majątkach podlaskich, które były w posiadaniu Sapiehy, a więc o Boćkach, Dubnie, Kodniu, Wisznicach. Najpewniej były one przeznaczone do podziału pomiędzy synów, stąd testator nie widział potrzeby ich wymieniania w testamencie.

W dalszej kolejności Jan Sapieha zapisał swej córce Marynie, jak już wspomniałem, dotychczas nieznanej źródłom, 1000 złotych ze swojego skarbca przechowywanego w Wilnie. Była to niewątpliwie najmłodsza córka Sapiehy, w 1517 r. widocznie jeszcze niezamężna. Wkrótce zresztą zapewne zmarła, gdyż więcej o niej samej ani jej potomstwie nie napotykamy żadnych wzmianek źródłowych. Z kolei sumę 4000 złotych, którą posiadał na zamku i starostwie brasławskim zapisał w równych częściach swej żonie i trzem synom. 200 kop groszy, które posiadał jako dług u Jerzego Ilinicza zapisał na „pobożne dzieła", dla zbawienia swojej duszy. Także do podziału pomiędzy żonę i synów przeznaczył wszystkie posiadane przez siebie klejnoty i srebra. Spod tego podziału wyłączył jedynie srebra, które jego żona otrzymała od swego ojca. Kosztowne szaty i ubiory testator przeznaczył synom.

Każdemu spisującemu swą ostatnią wolę zależało na jej należytym spełnieniu. Gwarantami wykonania woli testatora z założenia mieli być egzekutorzy testamentu. Także Jan Sapieha zadbał o ich wyznaczenie. Łącznie wybrał ich czterech, po dwóch ze stanu świeckiego i duchownego. Pierwszym z nich był Mikołaj Niemira herbu Gozdawa, marszałek hospodarski (od 1511) oraz starosta mielnicki (1496-1533) i drohicki (1516-1517)[43], drugim Jakub Kuncewicz, koniuszy nadworny Wielkiego Księstwa Litewskiego (1510-1523)[44]. Warto zauważyć, że jego żoną była bratanica Jana Sapiehy – Hanna Bohdanówna Sapieżanka. Pierwszy duchowny wykonawca testamentu to Adam Jakubowicz z Kotry, kanonik wileński i sandomierski oraz pleban w Brańsku w 1514 r.[45], zmarły jeszcze w tym samym roku (1517), przed 25 maja[46]. Wreszcie ostatni z egzekutorów to Wacław pleban w Brasławiu[47].

Wspomniani egzekutorzy otrzymali upoważnienie do wszelkich działań mających zapewnić wykonanie wszystkich postanowień testamentu. Testator poprosił także notariusza spisującego testament o poświadczenie go przez umieszczenie jego znaku notarialnego oraz sam go przypieczętował. Dla uwierzytelnienia testamentu przy

---

[43] O nim szerzej zob. T. Jaszczołt, *Mikołaj Niemira zw. Grzymalicz (zm. 1533), h. Gozdawa – starosta drohicki i mielnicki, marszałek hospodarski*, [w:] *Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwalski*, z. 3, Białystok 2005, s. 114-116.

[44] A. Boniecki, op.cit., s. 162.

[45] *PSB*, t. I, s. 21.

[46] Do tej pory ostatnia znana wzmianka o Adamie z Kotry jako żyjącym pochodziła z 23 XII 1516 r. (z akt kapituły wileńskiej). Informacja uzyskana od dra Lidasa Jovaišy z Wilna, któremu składam serdeczne podziękowanie.

[47] Jako pleban w Brasławiu wzmiankowany od 20 X 1500 r., gdy uzyskał od Aleksandra Jagiellończyka potwierdzenie uposażenia tamtejszego kościoła: *Russkaja Istoriczeskaja Biblioteka*, t. XXVII, kol. 806-809 = *Kodeks Dyplomatyczny Katedry i Diecezji Wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1948, nr 476, s. 560-561. Po raz ostatni Wacław znany jest 19 VI 1519 r. (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, f. 256, nr 2040)

jego spisywaniu byli obecni świadkowie, spośród których wymienieni zostali następujący: Jan Stanisławowicz Hlebowicz, brat Elżbiety żony Jana Sapiehy, Piotr Sarnacki, podsędek ziemski mielnicki (w tekście błędnie zapisany jako Mikołaj), bliżej nieznany szlachcic Abraham Uszeński, Mikołaj pleban z Mord, Maciej wikariusz z Tuchowicza, kapłan Michał, czterej mansjonarze z Mord: Maciej Dmowski, Stanisław Ziemak, Piotr, Stanisław Kożuchowski oraz Jan Kozak, wójt z Mord i Paweł Czapski (*Czaplysky*) namiestnik z Mord.

Testament Jana Sapiehy spisał notariusz publiczny Jan syn Wawrzyńca z Rogowa, kleryk diecezji krakowskiej, który opatrzył go również swoim znakiem notarialnym. Dokument był też niewątpliwie zaopatrzony w pieczęć testatora, której obecnie brak, zachowały się jedynie fragmenty sznura, na którym pieczęć była zawieszona[48].

Jak łatwo zauważyć, w testamencie Sapieha bardzo wyraźnie faworyzował swą drugą żonę, na rzecz której poczynił pokaźne zapisy. Niewątpliwie miała ona znaczny wpływ na treść spisanego testamentu i ostatnią wolę męża. Wszak testament został sporządzony w jej majątku w Mordach i na pewno przy jej obecności. Spośród potomstwa Sapiehy, trzej znani synowie nie zostali nawet wymienieni z imienia. Zapewne nie byli obecni przy spisywaniu testamentu. Nie ma w ogóle informacji, jakie majątki miały przypaść im w udziale. Stąd nic dziwnego, że śmierć ojca i próba wykonania testamentu przez Elżbietę Hlebowiczównę spotkała się na początku z ich gwałtownym protestem. Jan Sapieha zmarł niedługo po spisaniu testamentu, który jest ostatnim znanym źródłem przedstawiającym go jako żyjącego. Jak już wspomniano śmierć Sapiehy nastąpiła najpewniej kilka dni po spisaniu testamentu (czyli 13 V 1517 r.), a przed 21 maja, gdy Mikołaj, pleban z Mord podał testament do oblaty w aktach konsystorza janowskiego[49]. W każdym razie 4 XII 1517 r. Sapieha został już wyraźnie wspomniany jako zmarły. Dowodzą tego dwa dokumenty opatrzone tą datą. Pierwszy to dokument królewski potwierdzający Sapieżynie kupna u pewnych bojarów powiatu żyżmorskiego poczynione przez jej męża Jana Sapiehę i ojca Stanisława Hlebowicza[50]. Natomiast drugi – bardziej nas interesujący – to wyrok królewski z tego samego dnia w sprawie pomiędzy Elżbietą Sapieżyną a jej pasierbami: Pawłem, Michałem i Fryderykiem Sapiehami. Jak należało się spodziewać, nie pogodzili się oni z wolą ojca zawartą w testamencie i próbowali ją podważyć. Jak wynika z wyroku królewskiego, Paweł Sapieha, będący po ojcu starostą brasławskim, razem z braćmi oskarżał macochę o to, że *„dzierży pod sobą ich dobra ojczyste oraz skarby ich ojca, nie dając im w tym udziału"*. Elżbieta Sapieżyna przedstawiła wówczas królowi omawiany testament,

[48] Znane są inne odciski pieczęci Jana Sapiehy; z 1503 r., (Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, f. 694, op. 1, nr 3269, k. 3-VI; cyt. za: Edmundas Rimša, *Pieczęcie miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Warszawa 2007, s. 99), oraz z 1511 r. gdy Sapieha był jednym z arbitrów w sporze Mikołaja Radziwiłła wojewody wileńskiego i kanclerza litewskiego z Olbrachtem Gasztołdem (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, f. 1, nr 52).

[49] Informuje o tym zapiska dorsalna zawarta na odwrotnej stronie testamentu: *Anno quo infra [1517], die vero jovis, vigesima prima maji, oblata per proximum ad hoc legitime constitutum videlicet honorabilem Nicolaum curatum in Mordy... Praesentibus ibidem honorabili Andreae viccario in Janow nec non nobilibus, Nicolao, Andreae, factoris, civis Reverendissimi Domini, testibus circa praemissa. Stanislaus Krzabenkowsky notarius actorum manu propria subscripsit.* Nie zachowała się do naszych czasów księga konsystorza janowskiego z lat biskupa Pawła Holszańskiego (1507-1537), do której ów testament był z całą pewnością wpisany.

[50] *Lietuvos Metrika, knyga nr 9 [9]*, Vilnius 2003, s. 379, nr 706 (89).

Fot. 1. Testament Jana Sapiehy wojewody podlaskiego.
Oryginał w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, pergamin nr 7475.

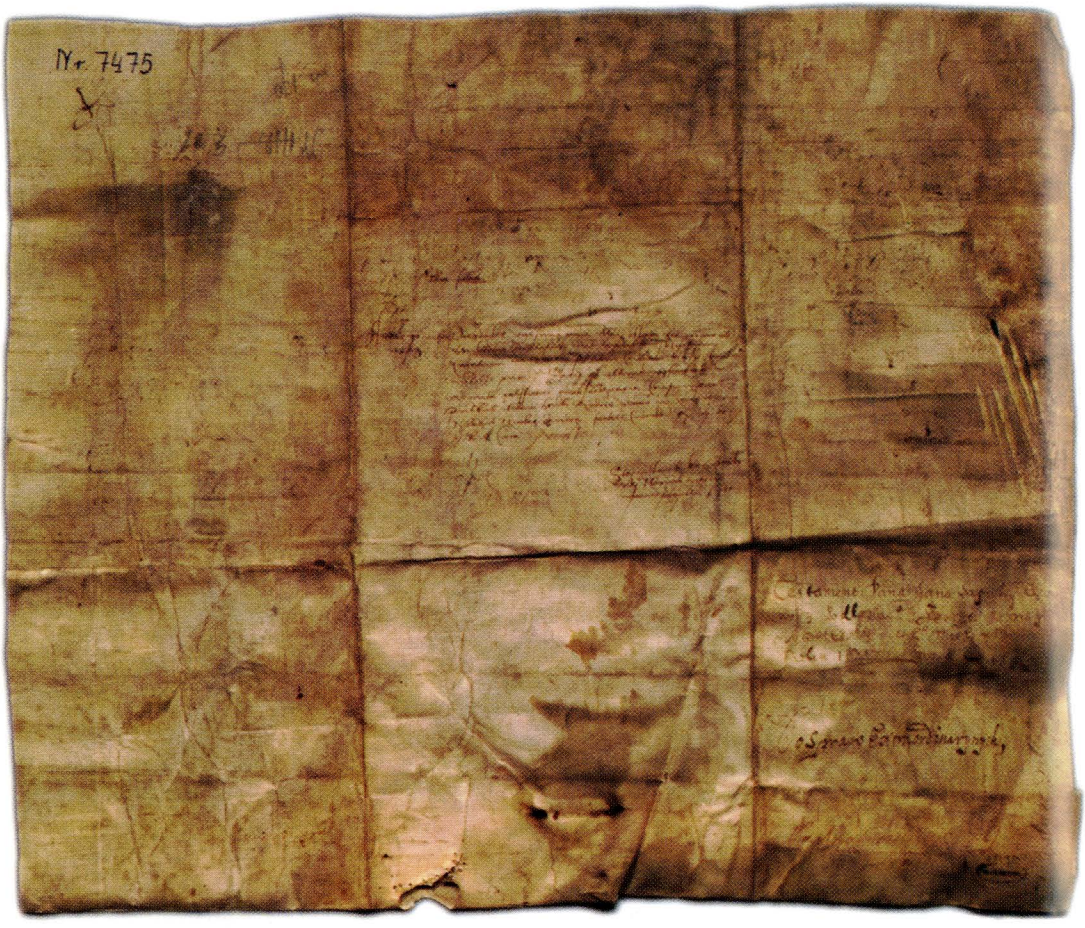

Fot. 2. Testament Jana Sapiehy wojewody podlaskiego.
Druga strona.

z którego wynikało, że zapisał jej dożywotnio niektóre dobra, oraz rozpisał swoje skarby, tak jej, jak i synom a oprócz tego swojej córce małoletniej zapisał 500 kop groszy (co równało się owemu tysiącowi złotych wspomnianemu w testamencie, kopa = 60 groszy = 2 złote), które miały być w skarbcu w Wilnie. Paweł Sapieha twierdził, że gdy po śmierci ojca przeglądał ten skarbiec wraz z pewnymi osobami, nie znalazł tam owych 500 kop groszy. Doszło jednak ostatecznie do ugody Pawła i jego braci z Elżbietą Sapieżyną, na mocy której Sapiehowie ustąpili jej czwartą część dóbr i skarbów swojego ojca. Wśród nich znalazły się wymienione dobra Pohost w powiecie brasławskim z przyległymi wsiami i Poniemonie z dworcem giedygołdziszskim. Tą czwartą część dóbr po mężu miała posiadać Sapieżyna do swej śmierci, potem miała ona przejść na synów Jana Sapiehy. Nie było natomiast w ogóle mowy o kluczu mordzkim, do którego widocznie, jako będącego dobrami dziedzicznymi Sapieżyny, Paweł i jego bracia nie zgłaszali roszczeń.

Skarby i inne rzeczy Jana Sapiehy miały zostać podzielone w ten sposób, że najpierw zarówno wdowa po spadkodawcy jak i jego synowie winni złożyć wszystkie, jakie do tej pory wzięli, w jedno miejsce. Z tego wszystkiego miała być wydzielona suma 500 kop groszy przeznaczonych dla najmłodszej córki Sapiehy – Maryny. Natomiast resztę oraz sumę 2000 kop groszy zapisaną na Brasławiu (czyli 4000 zł wspomniane w testamencie) mieli podzielić na cztery części – po jednej czwartej dla braci i także jedną czwartą wszystkiego dla Sapieżyny. Spod działu miały być wyłączone tylko kosztowności i skarby, które ona sama wniosła w posagu.

Wyrok królewski, jak wspomniano, został wystawiony 4 grudnia 1517 r. w Wilnie, w obecności panów rady: wojewody wileńskiego i kanclerza Mikołaja Radziwiłła, wojewody trockiego Grzegorza Ościka, kasztelana trockiego i starosty żmudzkiego Stanisława Kieżgajły oraz wojewody połockiego i dzierżawcy mozyrskiego Olbrachta Gasztołda[51]. Sprawy sporne z pasierbami w kwestii zarządzania dobrami zapisanymi w testamencie prowadziła jednak Sapieżyna jeszcze długo, niemal do swej śmierci (zm. w 1552 r.)[52].

Dwa lata później 23 V 1519 r. zeznali Paweł, marszałek i starosta brasławski, Michał i Fryderyk synowie Jana Sapiehy, wojewody podlaskiego, dział na mocy, którego Paweł otrzymał Kodeń, Michał Boćki i Dubno, a Fryderyk Ikaźń i Orczę oraz inne dobra[53]. Zaledwie dwa dni później – 25 maja tego roku wszyscy trzej bracia: Paweł, Michał i Fryderyk potwierdzili fundację ojcowską kościoła w Boćkach i nadali mu dziesięciny ze swych dóbr[54]. Natomiast 15 XI 1521 r. już tylko sam Michał Sapieha darował plebanowi bockowskiemu Bartłomiejowi Mężeńskiemu i jego następcom dwie ziemie i młyn ze swych dóbr bockowskich[55].

Warto przedstawić, choćby krótko, późniejsze losy samego testamentu. Po śmierci Jana Sapiehy dokument został przejęty przez jego żonę Elżbietę, która posługiwała się nim 4 grudnia 1517 r. w sporze z pasierbami przed królem. Jak już wyżej wspomniano zapisała ona swe dobra mordzkie najpierw w 1528 r. królowi Zygmuntowi Staremu,

---

[51] *Russkaja Istoriczeskaja Biblioteka*, t. XX, kol. 1005-1007.

[52] *Sapiehowie. Materjały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. I, Petersburg 1891, s. 17-22.

[53] Dział Sapiehów: AGAD, Metryka Koronna 33, k. 330. Druk w: S. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. III, Warszawa 1872, s. 76.

[54] Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D 152, k. 97-97v.

[55] Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D 152, k. 97v-98.

a potem w 1548 r. jego synowi Zygmuntowi Augustowi. Pozostawały one jednak w jej dożywotnim posiadaniu aż do momentu śmierci. W 1552 r., gdy zmarła, razem z jej dobrami w ręce króla trafiło również archiwum mordzkie zawierające kilkadziesiąt dokumentów pergaminowych i papierowych wystawionych począwszy od 1401 r. przez księcia mazowieckiego Janusza Starszego i książąt litewskich Witolda i Zygmunta Kiejstutowicza oraz królów: Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta I Starego. Większa część tych dokumentów trafiła bezpośrednio do archiwum Wielkiego Księstwa Litewskiego w Wilnie, a po 1569 r. do Archiwum Koronnego w Krakowie, gdzie były pomieszczone w dziale dokumentów: *Podlachiae*, tzn. odnoszących się do województwa podlaskiego[56]. Natomiast dokumenty bezpośrednio związane z miastem Mordy i wsiami przyległymi, po nadaniu tych dóbr wojewodzie wileńskiemu i kanclerzowi litewskiemu Mikołajowi Radziwiłłowi „Czarnemu", trafiły w jego ręce[57]. Do tych dokumentów należał także testament Jana Sapiehy, jako że wyraźnie zapisana została w nim wzmianka o darowiźnie dóbr mordzkich przez Sapiehę żonie. Dokumenty dotyczące klucza mordzkiego pozostały także u Radziwiłłów po zamianie dóbr Mordy na Świerzno, której dokonał syn Mikołaja „Czarnego" – Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka" z Pawłem Ciecierskim w 1571 r.[58].

Na stronie dorsalnej dokumentu zachowały się dwie zapiski sporządzone już u Radziwiłłów, jedna „do spraw extraordinaryjnych" i druga, słabo czytelna, „No 1 Fasciculo 29 Spraw Grodeckich", wskazująca na miejsce przechowywania dokumentu w archiwum radziwiłłowskim w XVII-XVIII wieku.

Po 1616 r. Andrzej Stanisław Sapieha, późniejszy kasztelan wileński i jego żona Anna Heidensteinówna nabywali (po rodzicach i braciach Sapiehy) prawa zastawne, a następnie wieczyste do całości dóbr gródeckich. Sapieha poczynił zapisy na tym majątku dla żony, a następnie zarówno on jak i ona zapisali Gródek swej córce Katarzynie Izabeli i jej mężowi, wówczas krajczemu litewskiemu, Michałowi Karolowi Radziwiłłowi ordynatowi kleckiemu z linii starszej. Prawdopodobnie po śmierci Anny Sapieżyny przeszedł on na własność Radziwiłłów. Po zgonie Stanisława Kazimierza Radziwiłła, syna Michała Karola i Sapieżanki i ostatniego przedstawiciela linii kleckiej starszej, ordynacja klecka trafiła w ręce Mikołaja Dominika Radziwiłła, a Gródek, jako dobra alodialne dostał się Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi, ordynatowi nieświeskiemu, późniejszemu kanclerzowi litewskiemu. W rękach wdowy po nim, Anny z Sanguszków znajdował się jeszcze w latach 30. XVIII w.[59] J. Zawadzki przypuszcza, że w momencie przejmowania Gródka przez Michała Karola Radziwiłła dostał się w jego ręce, wraz z innymi dokumentami do Gródka, obecnie przechowywanymi w dz. X AR (wszystkie z XVII w.), także testament Jana Sapiehy. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że testament ten trafił do linii kleckiej bezpośrednio z archiwum radziwiłłowskiego po podziale dóbr i dokumentów znajdujących się w rękach Mikołaja Radziwiłła „Czarnego" (zm. 1565), właściciela dóbr Mordy.

---

[56] por. E. Rykaczewski, *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum...*, Lutetiae Parisiorum 1862, s. 357-371.

[57] Do dokumentów tych należą przechowywane dziś w dziale pergaminów AGAD dokumenty o sygnaturach: 7460, 7467, 7475, 7524, 7527, 7537, 7546, 7552, dawniej przechowywane w dziale I Archiwum Radziwiłłów

[58] Akt zamiany: AGAD, Metryka Koronna 109, k. 509.

[59] Powyższe informacje zawdzięczam P. Jarosławowi Zawadzkiemu, kierownikowi oddziału III AGAD, za co składam mu serdeczne podziękowanie

Tak więc od 1552 r. aż do połowy XX w. znajdował się w archiwum Radziwiłłów, zwanym potocznie dzisiaj „nieświeskim"[60]. Przed 1862 r. Michał Szyszko Bogusz, archiwista radziwiłłowski nadał temu pergaminowi nr 1112 – zapisany ołówkiem na stronach recto i verso dokumentu (obecnie przekreślony), następnie zaś, przy ponownym opracowaniu działu I Arch. Radziwiłłów Bolesław Tuhan Taurogiński nadał mu nr 281, zapisany obok przekreślonych sygnatur (jego ręką) [61]. Po włączeniu dokumentów pergaminowych z archiwum nieświeskiego Radziwiłłów do ogólnego zbioru pergaminów AGAD testament Jana Sapiehy otrzymał nową sygnaturę 7475 i pod nią jest przechowywany do dziś[62]. Jest to pergamin dosyć dobrze zachowany, pozbawiony jednak pieczęci.

Aneks

Testament Jana Sapiehy (treść dokumentu)

Mordy, 13 V 1517

Jan Sapieha, wojewoda podlaski, sekretarz najwyższy WKL i starosta brasławski spisuje testament

Oryginał: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, pergamin nr 7475, o wymiarach 365×305+35 mm, opatrzony znakiem notarialnym Jana s. Wawrzyńca z Rogowa, kleryka diecezji krakowskiej; dawniej w dz. I Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża (dawne sygnatury: z poł. XIX w. – nr 1112; z lat 20. XX w. – nr 281). Na odwrocie zapiski: 1. zapiska współczesna informująca o oblatowaniu testamentu dnia 21 V 1517 r. w aktach konsystorza janowskiego przez Mikołaja, plebana z Mord; 2. *Testament Pana Jana Sapiehy woiewody podlaskiego, secretarza naywyszego, actum et dathum w Mordach, roku 1517 maia 13* (XVI/XVII w.) 3. *Do spraw extraordinaryjnych* (XVII/XVIII w.); 4. *No 1 Fasciculo 29 Spraw Grodeckich* (XVII/XVIII w.)

In Nomine Domini Amen. Sub anno eiusdem millesimo quingentesimo decimo septimo, indictione quinta pontificatus sanctissimi in Christo patris et domini nostri domini Leonis, divina providentia pape decimi[63], anno ipsius quarto, die vero veneris, tredecima maÿ, et in Curia magnifici domini Johannis Sopÿa palatini pothlacensis, supremi secretarii Magnum Ducatus Lÿthphanÿe, in dioecesi luceoriensis, curia oppidi Mordensis seu camera ex oposito stube albe, hora quasi secunda post meridiem in mei notarii publici et testium infrascriptorum ad hec vocatorum praesencia. Constitutus personaliter magnificus dominus Joannes Sopia palatinus pothlacensis, capitaneus

[60] O losach tegoż archiwum zob.: W. Mikulski, *Dokumenty z archiwum Wielkiego Księstwa Litewskiego w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów*, „Miscellanea historico-archivistica", t. VII, 1997, s. 71-83; R. Jankowski, *Burzliwe losy Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża od XV w. do 1838 r.*, „Miscelanea historico-archivistica", t. XI, 2000, s. 35-68.

[61] Inwentarz działu I Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża, w pracowni naukowej AGAD.

[62] Inwentarz dokumentów pergaminowych AGAD, w pracowni naukowej archiwum.

[63] *Leon X, papież w l. 1513-1521 (Chronologia polska, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 475).*

braczlaviensis, suppremus secretarius Magniducatus Lÿthvanie[64], licet langwens corpore sanus in mente et compos, racionis existens, animi advertens, quod vita hominis supra iam more florum marascet et quod mors homini quottidie insequitur sincerisque moretis eventum, ne super prius bonis hereditariis mobilibus et immobilibus per eum relictis, alique disensionis oriantur omnibus melioribus modis via, iure et forma quibus melingo et efficatione potuit et debent fecit et solemniter ordinavit suum verum et legittimum testamentum ultime voluntatis suae. In primis omnipotenti Deo, eius genitricis Virgini Mariae, totique ecclesi jerarchie animam suam comendavit et legavit. Tandem ad ecclesiam Mordensem ob remedium anime sue donavit et legavit dua axameta. Unum in auro alias **Balthyn**, quem cinebat vna ulnam per sex sexagenas, alium axametum nigrum alias *Karbasin* totum prout in cista habuit, ad ecclesiam in prefata Mordy ad ornatus faciendos. Tandem prefatus magnificus dominus Joannes Sopia vxori sue legitime Elizabeth[65] legavit et donavit haereditatem suam videlicet castrum in Ÿkasznÿa[66] et opidum cum omnibus dylectibus qui spectant et pertinent ad idem castrum Ÿkasznya videlicet: Droya[67], Pohost[68], Vstholka[69], Dzyedzyna[70], Vÿatha[71], Vorcze[72], Dzyszna[73], Lvszky[74], Pvstinka[75], Sarrya[76] cum omnibus attinenciis, censibus, fructibus, proventibus prout permitto supradictus magnificus dominus Joannes Sopia tenebat et possidebat, dumtaxat tum ad vitam vxoris sue Elisabeth. Post vero ipsius mortem ad legittimos successores prefati magnifici domini Joannis Sopia dictas hereditas redibit. Item opidum Mordi[77] cum omni districto suo videlicet quatuor villis Vyczolky[78], Sthok[79], Czolomya[80], Czepelyno[81] quod opidum magnifica domina Zophia,[82] condam vxor magnifici domini

---

[64] *Jan (Iwan) Sapieha, pisarz i sekretarz hospodarski 1488, namiestnik żyżmorski 1500, namiestnik brasławski 1502-1517, kanclerz dworu królowej Heleny 1501, marszałek hospodarski 1504-1517, sekretarz najwyższy hospodarski 1504-1517, wojewoda witebski 1511-1513, wojewoda podlaski 1513-1517 (PSB, t. XXXIV, s. 613-618.).*

[65] *Elżbieta c. Stanisława Hlebowicza i Zofii Korczewskiej, żona Jana Sapiehy. Po jego śmierci żona Grzegorza Ościka, wojewody trockiego (zm. 1519). Zmarła w 1552 r.*

[66] *Ikaźń, miasteczko z zamkiem w powiecie brasławskim w województwie wileńskim. Ośrodek dóbr Sapiehów.*

[67] *Druja, wieś w powiecie brasławskim, potem ośrodek klucza dóbr Sapiehów tzw. „Drujszczyzny".*

[68] *Pohost, wieś w powiecie brasławskim.*

[69] *Miejscowość bliżej nieznana, zapewne w powiecie brasławskim.*

[70] *Dziedzina, wieś w powiecie brasławskim, w kluczu drujskim.*

[71] *Wiata, wieś w powiecie brasławskim, w kluczu drujskim.*

[72] *Orcze, wieś w powiecie brasławskim, w kluczu drujskim.*

[73] *Dzisna, wieś w powiecie połockim, w kluczu drujskim.*

[74] *Łużki, wieś w powiecie połockim, w kluczu drujskim.*

[75] *Pustynia, wieś w powiecie połockim, w kluczu drujskim.*

[76] *Saria, wieś w powiecie połockim, w kluczu drujskim.*

[77] *Mordy, miasteczko w województwie podlaskim, powiecie drohickim, ośrodek klucza mordzkiego.*

[78] *Wyczółki, wieś w powiecie drohickim, w kluczu mordzkim.*

[79] *Stok, wieś w powiecie drohickim, w kluczu mordzkim.*

[80] *Czołomyje, wieś w powiecie drohickim, w kluczu mordzkim.*

[81] *Czepielin, wieś w powiecie drohickim, w kluczu mordzkim.*

[82] *Zofia, córka Stanisława Korczewskiego, właściciela dóbr Mordy, żona: 1v. Stanisława Hlebowicza, wojewody połockiego, 2v. Mikołaja Rafałowicza Saczki z Czapli.*

Stanislay Lyebowÿcz,[83] prefato ac magnifico domino Joanni Sopia vna cum vxore sua Elizabeth in perpetuum donauerat. Quiquidem prefatus testator vxori sue legitime Elizabeth donavit et legavit cum omnibus attinenciis, censibus, fructibus, vsibus, proventibus, prout illiud opidum cum suo districtu et graniciebus suis continet statuimus quod ipsa Elizabeth vxor prefati testatoris tenebit, habebit, possidebit liberam potestatem in perpetuum vendendi, comutandi, donandi et ad pia opera divertendi prout sibi melius et vtilius videbitur. Tandem prefatus testator filie sue Marine[84] legavit et donavit mille florenos quos recognovit prefatus testator in tezauro suo Vylne depositos. Tandem summam peccunie, hoc est quatuor milia florenorum quam habet ipsius testator super castro et districtu Braslaviensi legavit et donavit vxori sue Elizabeth cum filiis esse dividendam in partis equalos. Ducenta vero sexagenas quos ipse supradictus testator mutuo dedit magnifico domino Georgio Hylynyc[85], pro anima sua ad pÿa opera legavit. Item Thesaurum suum quem habet supradictus testator in clenodiis alias **Sluszba** hoc est scutellos argenteos, piccarios alias **kupky**, tallaria, coelaria argentea hec autem omnia suprafatus testator legavit et donavit esse dividenda vxori sue cum filiis suis in partes equales, absque tum argento ipsius dicte Elisabetae quod argentum ipsa Elisabeth a patre suo habet. Item quia thezaurum quem habuit fatus testator in auro, argento, lapidibus, moneta currenti, torquibus alias **lanczuchy**, Croqancia, vxori sue Elisabeth cum filiis suis in equales partes dividendum prefatus testator legavit, exceptis tum excipiendi illis omnibus videlicet tribus torquibus alias **lanczuchÿ** morgantis lapidibus preciosis quos ipsa prefata Elisabeth a viro suo prefato ac supradicto testatore habet. Item vestimenta preciosa subductas prefatus testator filiis suis legavit. Vt autem hec omnia et singula praemissa execucioni debite demandant suum quia debitum sorciantur effectum huiuscemodi testamenti seu vltime voluntatis praenominatus magnificus testator dominus Johannes Sopia pallatinus pothlacensis, supremus secretarius Magniducatum Lythvanÿe et capitaneus braslaviensis fecit, constituit et solemniter ordinavit suos veros et legittimos executores et anime sue sollicitatores magnificos dominos: Nicolaum Nÿemyera marchionem Magniducatus Lythvanÿe, capitaneum Drogiciensem nec non et Myelnensem[86], Jacobum Cvnczevycz konÿuszy[87] nec non venerabilem dominum Adam de Kodra canonicum Vylnenesem et Sandomiriensem[88], honorabilem dominum

---

[83] *Stanisław Hlebowicz h. Leliwa, namiestnik birsztański 1486, namiestnik lidzki 1486, marszałek hospodarski 1492-1511, namiestnik merecki 1492, namiestnik witebski 1495, namiestnik połocki 1502, wojewoda połocki 1505, zm. 1513 (PSB, t. IX, s. 544-545).*

[84] *Maryna, najmłodsza córka Jana Sapiehy z pierwszego małżeństwa, do tej pory nieznana w genealogii rodziny, wspomniana bezimiennie także w wyroku królewskim z 8 XII 1517 r. (Russkaja Istoriczeskaja Biblioteka, t. XX, kol. 1007).*

[85] *Jerzy Ilinicz h. Korczak, namiestnik lidzki 1500-1504, marszałek hospodarski 1500-1519, starosta lidzki 1507-1526, starosta brzeski 1510-1526, marszałek dworski 1519-1526, dzierżawca kowieński 1519-1523.*

[86] *Mikołaj Niemira Grzymalicz, h. Gozdawa, starosta mielnicki 1496-1533, starosta drohicki 1516-1517, marszałek hospodarski 1511-1533.*

[87] *Jakub Kuncewicz h. Łabędź, koniuszy trocki przed 1510, koniuszy nadworny WKL 1510-1523, zm. 1524. Żonaty z Hanną Bohdanówną Sapieżanką, bratanicą Jana Sapiehy.*

[88] *Adam Jakubowicz z Kotry, kanonik wileński 1507-1517, kanonik sandomierski, 1507-1517, oficjał wileński 1515, pleban w Semeliszkach 1506-1511, pleban w Brańsku 1514, sekretarz łaciński Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta I Starego 1492-1515*

Venceslaum plebanum in Braszlavy[89]. Quibus dominis executoribus prefatus testator dedit et dat liberam potestatem, licenciam et auctoritatem ac plenum posse et mandatum in qolidum omnia et singula in presenti publico instrumento contenta ac testamentum suum et vltimam voluntatem huiusce modi tangencia exequendi et vigore huiusce modi testamenti distribuendi per Vos dominos executores prefatos iuxta ipsius testatoris voluntatem et mandatum comissum dandi, eciam in anime sue et amicorum suorum remedium. In quorum omnium et singulorum praemissorum idem supradictus magnificus dominus testator dominus Joannes Sopia pallatinus pothlacensis, supremus secretarius Magniducatus Lÿthvanye et capitaneus braslaviensis peciit et requisivit a me notario publico infrascripto sibi confici instrumentum vel instrumenta publicum vel publica et signavit hoc praesens publicum instrumentum vltime voluntatis. Acta sunt hec anno, indictione, pontificatu, die, menso, loco, quibus supra, praesentibus ibidem generosis dominis Johanne[90] filio magnifici domini Stanislai Lyebovycz pallatini poloczensis, Nicolao Sarnaczky subiudice myelnensem[91], Abrahamo Vszenysky[92], ibidem eciam honorabilibus praesentibus Nicolao currato in Mordy[93], Mathia viccario in Thvchovycz[94], Michaele actupresbitero[95], Mathia Dmosky[96], Stanislao Zyemak[97], Petro[98], Stanislao Kozuchowsky[99] mansionariis in Mordy, Joanne Kozak advocato in Mordy[100], Paulo Czaplysky vicesgerentem in Mordy[101] et aliis quamplurimis fide dignis ad hoc specialiter rogatis et requisitis

[89] *Wacław, pleban w Brasławiu 1502-1519*

[90] *Jan Hlebowicz h. Leliwa, syn Stanisława Hlebowicza, wojewody połockiego, brat Elżbiety Sapieżyny.*

[91] *Piotr Sarnacki h. Zaremba (w tekście błędnie Mikołaj), podsędek ziemski mielnicki 1513-1526.*

[92] *Skądinąd nieznany.*

[93] *Mikołaj, pleban w Mordach 1517, skądinąd nieznany.*

[94] *Maciej wikariusz z Tuchowicza w ziemi lubelskiej, diecezji krakowskiej, skądinąd nieznany.*

[95] *Michał, kapłan bliżej nieznany.*

[96] *Maciej Dmowski, mansjonarz w Mordach 1505-1517.*

[97] *Stanisław Ziemak z Drohiczyna, mansjonarz w Mordach 1505-1517, pleban w Mordach 1523-1541.*

[98] *Piotr z Kosowa, mansjonarz w Mordach 1505-1517.*

[99] *Stanisław Kożuchowski, mansjonarz w Mordach 1505-1517.*

[100] *Jan Kozak, wójt w Mordach, skądinąd nieznany.*

[101] *Paweł Czaplski, zarządca w Mordach, skądinąd nieznany.*

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Halina KARWOWSKA (Muzeum Podlaskie w Białymstoku)
Aleksander ANDRZEJEWSKI (Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego)

Zaczynając rozdział zatytułowany „Zamiast zakończenia" wypada podkreślić, że jego tytuł i tym razem będzie trafny. Udało się nam bowiem dotrzymać danego nieśmiało słowa po pierwszym sezonie badań, iż *...Mamy nadzieję, że po każdym sezonie badawczym będziemy mogli publikować ich wyniki, a stworzona w ten sposób seria będzie monografią rezydencji Sapiehów w Dubnie"*.[1] Tym razem tempo było jeszcze szybsze bo w ciągu 5 miesięcy od zakończenia badań wydajemy drugi tom. Z jednej strony cieszy nas to bardzo, z drugiej zaś, zdajemy sobie sprawę, że wiele zagadnień zostało ledwie zasygnalizowanych, a ostateczne opracowanie wyników badań wymagać będzie jeszcze wielu studiów.

W 2007 r. przebadaliśmy 16 jednostek badawczych o łącznej powierzchni 262 m^2 (razem w sezonach 2005-2007 przebadano 35 wykopów o łącznej powierzchni 500,25 m^2 i orientacyjnej kubaturze około 700 m^3). Z badań pozyskaliśmy 9728 okazów ruchomego materiału zabytkowego razem w latach 2005-1007 znaleziono 12 632 okazy przedstawionego wstępnie w rozdziale poświęconym kulturze materialnej. Materiał zabytkowy znaleziony w 2007 r. nie odbiega jakościowo od pozyskanego w poprzednich sezonach i jest charakterystyczny dla założeń dworskich. Należy datować go w granicach chronologicznych zawartych pomiędzy przełomem XVI i XVII a końcem XVIII w. Trzeba jednak pamiętać, że znajdowano go wyłącznie w warstwach przemieszanych, związanych głównie z destrukcją budynków.

Zdając sobie sprawę, że poznanie pełnego rozplanowania badanego założenia, liczącego sobie przecież około 10 ha nie jest możliwe w ciągu dwóch sezonów, w roku bieżącym skoncentrowaliśmy się na przebadaniu i analizie kamienicy wielkiej (obiektu 1). W ciągu trzech lat przebadaliśmy tutaj 19 wykopów (o numerach 1/2005, 2-4,13,15,19/2006, 20-31/2007) o łącznej powierzchni 244 m^2. Efektem prac jest poznanie rzutu przyziemia i piwnic kamienicy wielkiej w rezydencji dubieńskiej. Ma ona wymiary 17×24,5 m, zatem powierzchnia całkowita jej rzutu wynosi 416,5 m^2. Jak zatem widać badaniami objęto około 50% powierzchni budynku. Naszym zdaniem badania tego elementu wieloczłonowej rezydencji należy uznać za zakończone. Prace pozwoliły na zrekonstruowanie głównego budynku XVII-wiecznej rezydencji Sapiehów w Dubnie jako kamienicy wzniesionej, zgodnie z duchem epoki, na typowym planie

[1] A. Andrzejewski, H. Karwowska, *Zamiast zakończenia* [w:] *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, Białystok 2007, s. 98.

prostokąta, z zachowaną symetrią osiową, zorientowanej dłuższym bokiem na linii wschód–zachód i oszkarpowanymi narożnikami być może także zaakcentowanymi wieżyczkami. Budynek, tylko pod jednym, północno-wschodnim pomieszczeniem podpiwniczony, o 3 kondygnacjach nadziemnych otynkowany z barwnymi elewacjami, ornamentowanymi sztukaterią. Pierwsza z nich, parter, miała charakter oficjalny. Wejście od południa prowadziło poprzez obszerną sień do dużej sali zajmującej całą zachodnią część, gdzie od strony północnej, z antresoli do biesiady przygrywała muzyka. Z sieni można też było wejść do dwóch mniejszych pomieszczeń w części wschodniej, być może pokoi gospodarza i gospodyni. Na piętro wchodzono albo niezbyt wygodnymi ceglanymi kręconymi schodami, albo z zewnątrz przez transit. Tutaj także znajdowała się centralnie położona sień, z której można było przejść do dwóch pokoi w części zachodniej i dwóch w części wschodniej. Z tego piętra schodami przechodzono na następną kondygnację, która pełniła rolę garderoby i innych funkcji gospodarczych.

Wydaje się, że rozstrzygnięte zostały także kwestie dotyczące chronologii opisanej powyżej kamienicy. Zapewne powstała ona w pierwszej ćwierci XVII w., a jej budowniczym był Mikołaj Sapieha, syn Bohdana, który władał Dubnem od 1610 do śmierci w 1638 r. Łączymy z nim inskrypcje na odkrytych w sieni fragmentach kafli płytowych, które również należy datować na początek XVII w. Omawiany budynek był używany do połowy XVII w., bo już w lustracji 1662 r., opuszczony pełni rolę spichrza, czy może raczej spiżarni. Potem popada w coraz większą ruinę, zaś odkryte zabytki świadczą, że działo się to także w XVIII w.

Przed tegorocznymi badaniami mgr Wojciech Dudak i mgr Radosław Herman przeprowadzili badania elektrooporowe w północnej i zachodniej części całej rezydencji. W wyniku tych prac wytyczono i przebadano 3 wykopy. Na ich lokalizację miały wpływ także możliwości badawcze. Na rolniczym terenie miesiące maj i czerwiec nie są odpowiednimi do prowadzenia badań pomimo sympatii i współpracy właścicieli pól. Sondaże te zostały wykonane w okolicach, badanego w ubiegłym roku obiektu nr 2.

W pierwszym z wykopów, ulokowanym wzdłuż drogi gruntowej, odkryto 3 relikty fundamentów ścian, zapewne konstrukcji drewnianej. Ich interpretacja jest na obecnym etapie badań dość trudna. Mamy na pewno zlokalizowany kolejny budynek rezydencji o szerokości około 13,5 m. Spora ilość ruchomego materiału zabytkowego licząca 851 egzemplarzy, w tym oprócz fragmentów ceramiki naczyniowej spora ilość szkła, zarówno naczyniowego, jak i taflowego (w ilości 133 egzemplarzy) z jednej strony i dość jałowe i nieskomplikowane stratygraficznie nawarstwienia poza budynkiem z drugiej strony mogą świadczyć, że być może odkryliśmy relikty budynku kaplicy? Kwestię tę pozostawiamy jeszcze całkowicie otwartą. Niewykluczone, że w omawianym wykopie mamy również uchwycony ślad jednego z licznych ogrodzeń wewnątrz rezydencji wymienianych w źródłach. Także i ta kwestia wymaga dalszych badań.

Ostatnie dwa wykopy ulokowano na zachód od obiektu nr 2 i na wschód od drogi prowadzącej z zewnątrz do rezydencji. Niewątpliwie odkryliśmy tutaj relikty kolejnych budynków zabudowy zespołu dubieńskiego. Są one niezwykle interesujące ponieważ z wykopów o powierzchni 39 m^2 i niezbyt głębokich (do około 1 m) wydobyto 3.428 zabytków, tj. ponad 35% wszystkich okazów pozyskanych w 2007 r. Szczególnie interesujące są odkrycia poczynione w wykopie 34. Duża ilość zabytków

szklanych, jak i ceglane posadzki tego budynku o szerokości około 11 m, mogą świadczyć, że odkryliśmy relikty, wzmiankowanego w źródłach budynku gospody/karczmy. Oczywiście na obecnym etapie badań jest to tylko hipoteza, która jak kilka innych wymaga sprawdzenia.

W następnym sezonie przewidujemy przeprowadzenie szerszych badań w rejonie obiektu nr 2. Badania sondażowe wskazały, że należy się tam spodziewać reliktów co najmniej czterech budynków. Mamy również nadzieję, że uda się wykonać kilka serii zdjęć lotniczych, w różnych porach roku, pozwalających na analizę zachowanych reliktów podziemnych.

Oprócz badań terenowych będziemy kontynuować kwerendy historyczne w Polsce i na Białorusi oraz zbierać materiały do analiz porównawczych z innymi obiektami dworskimi z terenu Podlasia i Polski.

Mamy także nadzieję, że równie szybko zaprezentujemy PT Czytelnikom kolejny tom serii o rezydencji Sapiehów w Dubnie.

SAPIEHAS' RESIDENCE IN DUBNO

summary

Archaeological and architectonic research of the Sapiehas' residence in Dubno in 2007 were continuation of field works led in years 2005 and 2006. This works led of Podlaskie Museum in Białymstok and Institute of Archaeology of University of Łódź, at co-operation of archaeologists from Grodzieńskiego National University Janki Kupały and National Museum in Grodno. Works was finance from resources of European Fund of Regional Development (EFRR) in frames of Programme of Neighbourhood Poland–Belorussia–Ukraine Interreg IIIA/TACIS CBC 2004-2006 were co-financed as well as from budget of state.

In front of team investigative put two assignments became. First from them complex research of palace was occupied on area of object 1, and first of all reproducing of clod of building in first storey as well as on level of cellars with simultaneous recognition and verification of stages of reconstruction of court building. For realization of this on terrain of object 1 was research 12 archaeological trenches about total surface 163 square meters.

Second assignment had confirmation of results of executed investigations on aim electroresistane method. 2 sounding archaeological trenches give an examinations, about total surface 39 square meters, in western part of object 2, as well as one, about surface 60 square meters, onto south from object 2 simultaneously to road land cutting studied foundation.

Reconstructing of main building of the 17th century of residence Sapiehas' in Dubno as palace raised on plan of rectangle, with kept axial symmetry, be well – versed in longer side on line east-west and corners maybe to be stress turrets is effect of investigations. Walls were plastered and it was painted, and also; as well as; mould was decorated. Building, had cellar only under one, north-east room. He had 3 storeys. First from them, ground floor, had official character. Entry from south led across great hall to large hall in western part. In eastern side of hall two smaller rooms were. Onto storey it was come in or bricks curly stairs, or from outside by transit. On storey lay hall was also centrally, from which it was been possible passages to two rooms in western part and two in eastern part. From this of storey stairs were crossed onto next storey, which fulfiled part of wardrobes and different economic function.

Palace came into being of the 17th century, maybe in 1 quarter and her builder was Nicolaus Sapieha, son of Bohdan, which wielded Dubno from 1610 to death in 1638 year. Described building was used to half of the 17th century, because already in inspection of 1662 year, deserted fulfils economic part, falling in more and more larger ruin.

Survey investigations in different parts of mansion showed, that one should there to expect relicts what least 4 buildings. Two from among them having accord to preliminary settlements fulfiled function of inns and chapel.

The above mentioned investigations large gathering of movable relics counting 9728 of specimens was accumulated also, in which 7071 fragments of vessel pottery formed up numerous category.

Another catergory is 658 fragments of stove plate tiles, remainders of stoves heating court rooms, early Baroque pieces make up from typical for XVII of age, plant ornamentation in which fruit of grenade is main motive. Most of plates of tiles covers glaze of olive colour, though single copies nonglazes were uncovered.

In track of investigations 410 glass fragments were found. They are among them both fractions of glasses, glasses, different sizes of bottles, as window panes.

Onto special attention find of 3 coins deserves. First from them, then silver Varsovian „piątak" from 1811 year Second this, found in inn, royal penny of John of Kazimierz bits in years 1659-1667. Last coin, copper, kept in very bad state no permitting, in front of completion of maintenances' endeavours onto her qualification.

Described above gathering, finding oneself at present in preservation, it is characteristic it falls on from decline of age for court material culture from period of magnificences of Dubno residence, which end of 16th century, across whole 17th century to beginning of 18th century.

We have hope, that investigations will be continued in next seasons. Beside field investigations we will continue historical researches in Poland and on Belorussia.

Halina Karwowska
Aleksander Andrzejewski

РЭЗІДЭНЦЫЯ САПЕГАЎ У ДУБНЕ

р э з ю м э

Археалагічна-архітэктурнае даследаванне рэзідэнцыі магнацкага роду Сапегаў у Дубне ў 2007 годзе было працягам папярэдніх работ, якія адбываліся тут летам 2005 і 2006 гадоў. Работы праводзіла экспедыцыя Падляшскага музея ў Беластоку і Інстытута археалогіі універсітэта ў Лодзі пры ўдзеле археолагаў Гродзенскага дзяржаўнага універсітэта імя Янкі Купалы і Гродзенскага дзяржаўнага гісторыка-археалагічнага музея. Даследаванні фінансаваліся за кошт сродкаў Еўрапейскага фонда рэгіянальнага развіцця (EFRR) ў рамках Праграмы добрасуседства Польшча-Беларусь-Украіна 2004-2006 (Interreg IIIA/TACIS CBC), а таксама з бюджэту РП.

Перад калектывам даследчыкаў стаялі дзве задачы. Першая задача – комплекснае вывучэнне камяніцы на тэрыторыі аб'екта № 1, перш за ўсё раскрыццё наземнай часткі пабудовы, а таксама склепаў з адначасовым выяўленнем стадый перабудовы сядзібнага будынка. З гэтай мэтай на тэрыторыі аб'екта № 1 было закладзена 12 раскопаў агульнай плошчай 163 кв. м.

Другая задача мела на мэце пацвердзіць вынікі даследаванняў, якія былі праведзены з дапамогай электраапорнага метада. Былі даследаваны два раскопы агульнай плошчай 39 кв. м на тэрыторыі аб'екта № 2 і адзін раскоп плошчай 60 кв. м, закладзены на поўдзень ад яго паралельна грунтавой дарозе.

Вынікам даследаванняў стала аднаўленне выгляду галоўнага будынка рэзідэнцыі магнатаў Сапегаў у Дубне. Гэта быў мураваны дом, прамавугольны ў плане і арыентаваны большым бокам па лініі ўсход-захад. Магчыма, вуглы былі акцэнтаваны невялікімі вежамі. Сцены будынка былі атынкаваны, пафарбаваны і ўпрыгожаны ляпнінай. Дом меў тры паверхі, склепы размяшчаліся толькі пад паўночна-ўсходняй часткай памяшкання. Першы паверх меў афіцыйны характар. Уваход знаходзіўся з поўдня і праз сені вёў да вялікай залы, якая займала ўсю заходнюю частку. З усходняга боку сяней размяшчаліся два меншыя пакоі. На другі паверх можна было патрапіць па цаглянай вінтавой лесвіцы. У цэнтры гэтага паверха размяшчаліся сені, з якіх можна было зайсці ў два пакоі ў заходняй частцы і ў два пакоі – у ўсходняй. З другога паверха лесвіца вяла на трэці паверх, які быў гардэробам і выконваў іншыя гаспадарчыя функцыі.

Каменны дом быў пабудаваны хутчэй за ўсё ў першай чвэрці XVII стагоддзя Мікалаем Сапегай (сынам Багдана), які валодаў Дубнам з 1610 года і да сваёй смерці ў 1638 годзе. Будынак выкарыстоўваўся як жыллё да сярэдзіны XVII стагоддзя (у інвентары 1662 года ён ужо згадваецца як гаспадарчая пабудова).

Разведачныя шурфы ў іншых частках рэзідэнцыі паказалі, што можна чакаць адкрыцця рэшткаў не менш як чатырох будынкаў. Два з іх, па папярэдніх меркаваннях, выконвалі функцыі карчмы і капліцы.

Падчас даследаванняў сабрана вялікая калекцыя прадметаў матэрыяльнай культуры агульнай колькасцю 9728 экзэмпляраў, з якіх самую шматлікую катэгорыю складае керамічны посуд – 7071 фрагмент. Пераважае кераміка, абпаленая ў рэдукцыйнай атмасферы 88,93 %. Высокі працэнт утварае таксама сталовы посуд – 85,07 %. Асартымент посуду даволі разнастайны. Выкарыстоўваліся розных формаў гаршкі, міскі, накрыўкі, збаны, кубкі, талеркі, чаркі (у тым ліку фаянсавыя і парцэляваныя). Знойдзены таксама фрагменты місак-макотраў, рынак і патэльняў. Посуд упрыгожаны лінейным арнаментам ў выглядзе рашоткі. Частка посуду мае паліву зялёнага, жоўтага і аліўкавага колераў.

Калекцыю кафлі складаюць 658 фрагментаў, якія прадстаўлены ў асноўным каробкавым тыпам з раннебарочным раслінным арнаментам, характэрным для XVII стагоддзя. Галоўны матыў – плод граната. Большасць фрагментаў маюць паліву аліўкавага колеру, але сустракаюцца асобныя непаліваныя экзэмпляры. Падчас даследаванняў знойдзена 410 фрагментаў шкляных вырабаў – посуду, бутэлек, аконнага шкла.

Асаблівай ўвагі заслугоўваюць тры манеты. Першая з іх – срэбны варшаўскі пятак 1811 года, другая, знойдзеная ў карчме, – каронны шэлег Яна Казіміра, адчэканены ў 1659-1667 гадах. Апошняя манета, медная, захавалася ў дрэнным стане і ахарактарызаваць яе пакуль немагчыма.

Сабраная калекцыя прадметаў характэрна для матэрыяльнай культуры магнацкага двара перыяду росквіту дубненскай рэзідэнцыі і прыпадае на час канца XVI – пачатку XVIII стагоддзя.

Мы спадзяёмся, што даследаванні будуць працягвацца ў наступных сезонах. Акрамя палявых даследаванняў, будуць праведзены гісторыка-архіўныя пошукі на тэрыторыі Польшчы і Беларусі.

Галіна Карвоўска
Падляшскі музей у Беластоку

Аляксандр Анжыеўскі
Інстытут археалогіі універсітэта ў Лодзі

Spis treści

WSTĘP (Halina Karwowska, Aleksander Andrzejewski) 5

Halina Karwowska, Aleksander Andrzejewski:
BADANIA ARCHEOLOGICZNO-ARCHITEKTONICZNE 7

Halina Karwowska, Aleksander Andrzejewski, Artur Ginter:
KAMIENICA WIELKA 21

Halina Karwowska, Aleksander Andrzejewski, Artur Ginter:
KULTURA MATERIALNA MIESZKAŃCÓW REZYDENCJI 33

Joanna Wawrzeniuk:
WYROBY SZKLANE Z KAMIENICY WIELKIEJ W DUBNIE 43

Zbigniew Romaniuk:
FOLWARK DUBNO 67

Aneksy
Fragmenty inwentarzy dworu Dubno, dotyczące folwarku dubieńskiego z lat 1646-1662 80

Tomasz Jaszczołt:
TESTAMENT JANA SAPIEHY WOJEWODY PODLASKIEGO 89

Aneks
Testament Jana Sapiehy (treść dokumentu) 99

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA (Halina Karwowska, Aleksander Andrzejewski) 103

ARCHAEOLOGICAL AND ARCHITECTONIC RESEARCH (summary) 106
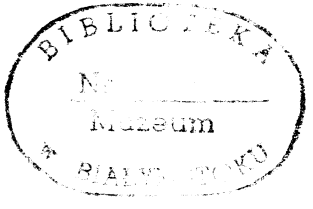
РЭЗІДЭНЦЫЯ САПЕГАЎ У ДУБНЕ (рэзюмэ) 108